**Polska**

**maj 1922 - sierpień 1939**

**1922**

**Maj — matura.**

**Lato — (Zoppot1 lub) Małoszyce2.**

**Ślub Janusza?3. ;**

**Uniwersytet — Krakowskie Przedmieście — nos — prawo rzymskie — Koschembahr4 — Wengierow3 — Zawadzki —**

**Zabłocki, poza tym: Antoś, Kazio0.**

**Potoczek — choroba (?). Powieść7.**

**1923**

**Uniwersytet.**

**Zoppot (przyjac[iel] żółtych kwiatków), Hortenowie — Herbst0.**

**Małoszyce (korespondencja z Wengierowem i z Cho¬łoniewskim).**

**Egzamin, 1. rok.**

**Prace genealogiczne?**

**Zaczynam 2. rok prawa.**

**Nos odmrożony, maści, czapka.**

**Krakowskie Przedmieście — Miodowa.**

**Antoś? (dopisek 20 XI 63)1U.**

**1924**

**Rabka (2 p.).**

**Egzamin, II rok, zaczynam III rok.**

**1925**

**Wojsko.**

**Worochta.**

**Jaremcze (Danek), Zosia (?), pensjonat Dwór,**

**Krysia Janowska?**

**Egzamin, III rok. Zaczynam IV rok.**

**1926**

**Wsolain.**

**Wisła, pensjonat Soplicowo (?). Baron Manteuf¬fel — szachy, Danek — anglicz3^ki — Kryska1' — spodnie.**

**Egzamin, IV rok, poprawka z prawa międzynarodo¬wego (Cybichowskilf,)(**

**1927**

**Zdaję poprawkę i kończę uniwersytet.**

**Krynica (?), Wsola.**

**Przygotowania do wyjazdu do Paryża10.**

**1928**

**Paryż (styczeń — maj?).**

**Boulou — Banyuls — Vernet20.**

**Powrót do Polski = Wsola.**

**Zakopane — Szczukówny21.**

**1933**

**Zakopane? (lekarz — stan ojca), pensjonat Woj¬ciechowo, p. Szober22.**

**Maj? Pamiętnik z ol<resu dojrzewania23.**

**Lato — Wsola (Kaden)24.**

**Jesień — Warszawa — Adolf Rudnicki — Ta¬deusz Breza25 — Adam Mauersberger2fi.**

**Choroba ojca (Pomorscy27).**

**Grudzień — śmierć ojca20 (piszę Iwonę)2'1 — wiel¬kie mrozy, Skibniewscy30.**

**1934**

**Zacząłem w Warszawie.**

**Współpraca z „Polską Zbrojną” i „Gazetą Polską” (Miedziński31).**

**Przyjęcie na Slużewskiej dla bab Guden.**

**Pierwsze próby pe — z stróżem z Wiejskiej i z siostrą przenosiny na Chocimską32 — meblowa¬nie (jakaś kuchta).**

**Kończę Iwonę.**

**Wsola (?).**

**Filidor dzieckiem podszjty (Adam Mauersberger). Nowy Rok na Chocimskiej. Przyjęcie artystyczne.**

**1922 Potoczek.**

**1923 Rabka.**

**'1924 Jaremcze — Worochta.**

**'1925 Wisła.**

**1926 Krynica.**

**1928 grudzień Zakopane (kanoniczki), Paryż. 1929-30 Zakopane, Szober (tłamsidła).**

**'1930-31 Zakopane, Szober (Haman, Szuchma).**

**1931- 32**

**1932- 33 Zakopane (Szober), Plater, Hołyński.**

**1935**

**Zaczynam Ferd. (?).**

**Współpraca z „Kurierem Porannym”.**

**De la Roche30.**

**Grubiński37.**

**Śmierć babki, czy też Bolusia38? Potoczek?**

**Franek39 (?).**

**1936**

**..Zakopane (?).**

**Konstancin40.**

**i**

**Zaborów41.**

**1937**

**Słaboszewko42.**

**Kraków43.**

**Czorsztyn.**

**Zakopane.**

**1936**

**Zacząłem w Zakopanem, mieszkałem u Bankow¬ców (p. Szober) i snułem plany polepszenia ekono¬micznego. Pisałem Ferd. Chyba dosyć się nudziłem. (I już mnie napastowała obawa przed wojną).!**

**Powróciwszy do Warszawy, w dalszym ciągu pisałem Ferd. (pensjonarka) i wtedy bodaj ukazała się w „Skamandrze” Iwono. Czy wtedy miałem po¬lemikę z Grubińskim? Czy wówczas kupiłem de la Roche’a? Cz}' wtenczas ukazał się Filidor w „Gazecie Polskiej”? Nie pamiętam... Nie pamiętam.... Widuję się często z Mauersbergerami.**

**Lato. Wyjeżdżam do Konstancina, gdzie bodaj stołuję się u Mauersbergerów. Powódź.**

**Lato. Wyjeżdżam do Zaborowa (?), gdzie Pan- kiewiczówna i służąca, i ta urzędniczka w zbożu. A potem? Powrót do Warszawy, gdzie praca nad Ferd. Czy wtedy wyłonił się Franek (to było w zimie i ostrej). Nie pamiętam dobrze.**

**Powieść Tadeusza. Nałkowska. Bogusław. Mieszkania udoskonalanie i Czorsztyna plany. A w ogóle — spokój.**

**Wspólna — meldunki.**

**1937**

**Pojechałem w grudniu bodaj do Zakopanego (do domu Bankowców?) w wielkim zaniepokojeniu z po¬wodu Ferd.**

**Chyba w początkach listopada ukazała się książ¬ka: telegramy Brunona, reakcje Reny, Janusza etc. I pierwsze recenzje oraz przez radio Lorentowicz — chyba wówczas (nie: dużo później).**

**Jakieś przyjęcia.**

**Październik, wrzesień — to chyba ostatnie ko¬rekty Ferd., dedykacja etc. I oczekiwanie (miałem opinie: Brunona, Uniłowskiego, bodaj Nałkowskiej i może Tadeusza).**

**Sierpień, lub raczej lipiec — to pobyt pod War¬szawą w Zaborowie (chyba) i Pankiewiczówna oraz ta kurwa i służąca. Nie, to Czorsztyn i Zakopane, gdzie masuję się (najpierw zawadzam o Kępińskie-go'’2 w Krakowie).**

**Poza tym Jadźka i ta jakaś służąca oraz bodaj spacery z Witkacym i ta farmaceutka, która miała ochotę.**

**Mania meblowania — Czorsztyn.**

**Strach przed wojną wzrasta. Popijam sobie. I chyba Franus.**

**Dla [nieczytelnej musiałem zrobić umowę z „Ro¬jem” (dyskusje z Kisterem53) i bodaj grałem w bilard stołowy.**

**Rok ten zacząłem w Warszawie (ale u kogo?) albo w Potoczku, pracując intensywnie nad Ferd. (3-a część) i oddając się w sposób umiarkowany Frankowi oraz [w t3on miejscu notatka się urywa].**

**Słaboszewko**

**Przyjechałem do Słaboszewka sam (?), koleją. Byli tam: rodzice Pawła54, Paweł55, jego (sympatycz¬ny) brat56 i księżna Liguri (?), z domu Sołtan. Miałem pokój osobny.**

**Zjawił się też Małcużyński57, który wziął już jakąś nagrodę, był sławny. I Andrzejewski.**

**Lokajczyk.**

**Wizyta u pisarza gminnego Wojciechowskiego’8.**

**Chodziliśmy na spafcery. Paweł skarżył się na małą ilość panien w okolicy. Przypominam sobie salon duży i przedpokój — oraz nieco parku. Na¬bożeństwo jakieś.**

**Pamiętam, że rozmawialiśmy na temat Fefd. z Andrzejewskim i że ja pytałem, co jest najlepsze: on uważał, że sceny przy obiedzie z pensjonarką. A zatem miał już maszynopis. A zatem to musiało być w r. 1937 (bo w 1936 nie mógłby mieć maszyno¬pisu — 1937 czerwiec?).**

**Po powrocie do Warszawy opublikowałem w „Po- ranniaku” wywiad Z Małcużyńskim na trawie oraz impresje ze Słaboszewka („żarcie”), które spowo¬dowały atak „Prosto z Mostu”39. Więc to także prze¬mawia za 37. A zaraz potem był atak z powodu**

**Wawelu — tzn. że musiałem być potem w Krakowie (i w Czorsztynie).**

**Czorsztyn**

**Przyjechałem do Krakowa do Kępińskiego, stam¬tąd do Czorsztyna i wziąłem pokój w pensjonacie Drohojowskiego hrabiego00. „Widok najpiękniejszy w Polsce”. Oglądałem zamek (szukałem: dwa zam¬ki). Wprędce się znudziłem i pojechałem do Krako¬wa („Miło mi się z panem pożegnać”).**

**Stąd pojechałem do Zakopanego i tam siedzia¬łem z miesiąc.**

**Zakopane**

**Mieszkałem w hotelu, stołowałem się w jadło¬dajni. Opracowywałem finał Ferd. Portier („nie brzy¬dziłem się pić kawy”). Chodziłem na W3^cieczki: dolina jakaś, Hala Gąsienicowa, Kasprowy Wierch. Służąca z hotelu = (pensjonarka).**

**Histeryczna kurwa z Hali.**

**Masowanie.**

**1937**

**Rok zacząłem chyba w Warszawie, ale nie pa- miątam u kogo**

**Pracowałem intensywnie, finalizując Ferd., a poza tymFranek — więcej nie pamiętam, musiał**

**to być okres mało erotyczny. Spacery Szucha — Ujazdowskie po południu, wieczorem Ziemiańska (lub IPS, Zodiak).**

**I bodaj bliższa znajomość z Uniłowszczakiem (Adria). W okolicach maja miałem książkę gotową i przedłożyłem Kisterowi, a inne egzemplarze da¬łem: Uniłowskiemu, Brezie (?), Nałkowskiej i chyba Mauersbergerowi. Przedłożyłem też Gebethnerowi (czy coś w tym rodzaju), ale odwalił.**

**„Wiadomości” opublikowały fragment i na imieninach Reny (chyba) krytyka jakiejś głupki.**

**W tym czasie bodaj ukazał się Szczur w „Ska- mandrze” oraz krytyka książki Brochwicza07 w „Po- ranniaku” (tam jeszcze pisywałem).**

**W czerwcu czy lipcu wyjechałem do Zakopane¬go via Kraków. Nie byłem u Kępińskiego. Kilka dni (zwiedzałem Wawel). Zresztą przedtem już byłem w Wawelu. W Zakopanem mieszkałem w hotelu i stołowałem się w pobliskiej jadłodajni. Masa¬że. Wykańczanie finału Ferd. Spacery do Doliny (Kościeliskiej czy innej), na Halę (pensjonarki), na Kasprowy Wierch (gdzie spotkałem tę histeryczkę). I służąca w jakimś pensjonacie. Poznałem w Za¬kopanem jakiegoś taternika, z którym chodziłem. I bodaj spacery z Witkacym i jego amantką oraz ta farmaceutka, której bardzo zachciewało się Kaspro-wego Wierchu.**

**Powrót do Warszawy i w pociągu inna głupka.**

**Dojechawszy do Warszawy, korekty Ferd. (sier¬pień). „Wiadomości” publikują fragment (paździer¬nik chyba — imieniny Reny), a także ukazuje się Na kuchennych schodach w „Skamandrze”. Uni- łowszczak: to ci dobrze zrobiło.**

**Październik lub listopad — Ferdydurke. =**

**Wzrastające zdenerwowanie i lęk. Opinie. Tele¬gramy Brunona i list jego. = (Nie pamiętam dobrze: wiem tylko, że Reny się pytałem... Janusz mówił przez telefon... chyba Małziowie...).**

**Wyjechałem (ze strachu) do Zakopanego (gru¬dzień).**

**1937 Koniec 1939**

**Am.**

**Konstancin**

**1938**

**Rzym60, Zakopane 1937 Zakopane Zakopane, Kraków 1936**

**Konstancin**

**1935**

**Kraków, Czorsztyn, Staboszewko 1934**

**Zakopane 1933 L 1932 1931 (G)**

**1938**

**Kwiecień (chyba), po powrocie z Włoch dysku¬sje i ta kurwa, gdy wzywano „Wodzu, prowadź na Kowno”70.**

**Wówczas odkręciło się. Jakaś gra konstelacji? Jadźka — Franek. — i**

**Potem: 1. Służąca z Zaborowa.**

**1. Służąca Gelbardowej, odnalezione = (obca¬sy), kelnerka z Zodiaku (ze Stasiem P.) — (lato).**

**1939**

**2. O’Brien de Lassy (lato).**

**1939**

**3. Przyjaciółka Jadźki (kolacja) — (lato).**

**1939**

**4. 6. 2 kurwy z Mokotowskiej, C. z Zodiaku. 9 kurew.**

**1939**

**7. Tancerka z Wilna (lato). Przyjaciółka Brezów i Boya (lato).**

**8. (J. Wilerówna). Kurwa z tryprem.**

**9. Dziewica.**

**Poza tym: c. z Pragi, Franek, dz. w kinie, bodaj Narbuttówna.**

**1939**

**I ta z nogami w pantoflach gumiennych.**

**1953\* 1939**

**Tacuari.**

**Bacacay7:i.**

**Buenos Aires. Argentyna, [nieczytelnej, statek, podróż.**

**Warszawa — tryper — Chocimska // Straszewicz.**

**Powieść w „Kurierze Czerwonym”'.**

**Konstancin — Jadźka — Mauersberger, Dołęga- -Mostowicz70.**

**1938**

**Munich — Praga — ch. — dz. w kinie.**

**Anschluss.**

**Roma — Venezia. Brochwicz-Kozłowski.**

**1938**

**Zakopane. Dom Bankowców (?). Artykuł Sław¬skiego70. V. Erdt (?). Strach. Spotkanie Słonimskie-**

**\* W rękopisie: „1953" i „1939”, co pozwala domniemywać, że w 1953 Gombro¬wicz dokonywał ponizszej rekonstrukcji.**

**go. Nadzieje na polepszenie ekonomiczne. Arty¬kuł}/ o F. przysyłają z Warszawy.**

**Luty**

**Wyjazd do Warszawy. Napaść Piaseckiego00. Przybycie do Warszawy. Strach. Ukrywanie się. Zde¬nerwowanie maksymalne. Z Otwinowskim i jego żoną w kawiarni (ona: wyraz pięknego mężczy-zny). Z Brochwiczem organizuję podróż do Rzymu.**

**Marzec**

**Wyjazd z Brochwiczem do Rzymu. Stacja w Pradze i kobieta — domki czeskie — Brochwicz chlipie — Wiedeń — hotel — Kartner Strasse — Święty Stefan — Ring — wzgórza (z członkiem**

**poselstwa) — prostytutka (ein Bett83) — wiedenka (ząb)84.**

**Wyjazd — stacja — Kobieta Polka Żydówka — wi¬doki — góry — Niemiec hitlerowiec i Brochwicz85 — Tarvisio86 = Wenecja i lotnicy87.**

**Podróż nocą do Rzymu. Rzym. Brochwicz dys¬kutuje z taksiarzem. Hotel. Wspólny pokój. Spaghet¬ti. Vino Chianti — idę do ogrodu.Villa Borghese08, opalam się, dzieci wojownicze. Śniadanie w pen¬sjonacie.**

**Forum. Palazzo Venezia89. Watykan. Fontanna. Villa Borghese.**

**Z członkami kolonii — złe wrażenie.**

**Nagroda przegrana90.**

**1 500 000; 79 = 8 mil., 89 — 68, 25 — 12.**

**Wenecja. Podróż nocą do Wenecji na stojąco (czy nie do Rzymu). Wysiadam z Brochwiczem. Gondolą czy vaporetto91 ze stacji do hotelu (gdzieś blisko centrum). Zupełnie nie pamiętam hotelu. Brochwicz wyjeżdża, ja się zostaję (?), czy może Brochwicz został się w Rzymie (?). Gdzie jadam? W hotelu?**

**W tym hotelu mnie naciągnęli.**

**Pamiętam, że spacerowałem po placu San Marco, zwiedzałem kościół i Pałac Dożów92 — Riva degli Schiavoni93 — Canale Grande (vaporetto) — Lido — i jakaś daleka miejscowość poza Wenecją — i bo¬daj Ca’ d’Oro94 — i zegar, i bibeloty w sklepie wy¬bierałem95.**

**Hotel w Wiedniu trochę pamiętam. W podróży powrotnej (nie pamiętam, jak wsiadłem do pociągu), przejeżdżając przez Wiedeń (wieczór), widziałem pochód z pochodniami. Anschluss. Zatarg z facetem o „nicht rauchen” (wojowniczy]. Przyjeżdżamy do Warszawy. (Rano?) Chocimska. I nic nie pamiętam.**

**Siedzę chyba w Warszawie — fajfy u Dołęgi — Jadźka i O’Brien de Lassy. — Przyjaciółka Jadź¬ki. — Ta jakaś, której nie mogłem zgwałcić. — Prasa o Ferd. — Próby tłomaczenia. — Bytność w Potoczku bodaj i załagodzenie z Januszem. — Dalszy ciąg Ferd. szkicuję... Żądam pieniędzy. Czy nie tego lata pojechałem pod Warszawę?**

**We wrześniu Munich. Jestem w Warszawie. Jadę na Pragę tramwajem i umawiam się z d. W ki¬nie z dziewczyną, która dotyka mnie... I bodaj te dwie, jedna chciała się puszczać, przyznała, nogi jej śmierdziały. A także te dwie z Mokotowskiej (za¬mawiałem leki w aptece), z których jedna mówiła, że jestem podobny do Władka.**

**Wielki strach. Dowiaduję się o odprężeniu w tramwaju na Marszałkowskiej. Czy z Frankiem wówczas jeszcze się widywałem, czy już był w woj¬sku. (Powiedział mi: jeżeli stracę nogę, to strzelić so¬bie w łeb). „Wodzu, prowadź na Kowno”. Ja, z kurwą z tryprem spotkaną, odzyskałem możność. =**

**W Zodiaku bywam — czasem rano — i oglą¬dam „gazety”, a strach każe mi błagać o truciznę [nieczytelne]. Czytam gazetę na Bagateli (chyba) i szukam ukojenia w państwach demokracji. Dołęga mi mówi: Czas gminnego przebudzenia. Łoni[nie- czytelne] zerwał z narzeczoną. Pani Hamdyl i pani N.N. Otwinowska. Ch. z Zodiaku. Coraz większe rozprzężenie erotyczne. Wilerówna (?). Brezowie. Rozmowa z Januszem: strach, uciekać. = Baletni- ca z Wilna. Z Jerzym" spacer nieudany pod Wila-nowem (?).**

**Zbliża się koniec roku. Bodaj wówczas — gwa¬rancje angielskie (czy raczej po mowie Becka). Nowy Rok chyba w Adrii (ten nowy taniec, któ¬ry wydał mi się tańcem śmierci) ze Światkiem czy Uniłowskim (czy jeszcze nie umarł?), po czym styczeń — luty — marzec (postanowiłem napisać powieść do „Czerwoniaka”), po czym maj i mowa Hitlera, odpowiedź Becka.**

**Ze Straszewiczem.w Zodiaku, rodzi się idea -wy¬jazdu i zaczynam przygotowania. Na czerwiec wyjeż¬dżam do Konstancina (ale nie z Mauersbergerami) i zajmuję się prz3'gotowamami do wyjazdu. Prze¬szłość zdaje mi się nudna. W Konstancinie — nic.**

**Wracając z Jadźką, spotykam K.**

**2 kurwy z Mokotowa. Przyjaciółka Jadźki. Ba- letnica z Wilna. O’Brien de Lassy. Kurwa, tryper. Dziewczyna, której nie mogłem zgwałcić. Upiłem się, chodzę po mieście. Służąca z Zaborowa. Kel-nerka z Zodiaku (z Piętakiem).**

**Argentyna**

**sierpień 1939 — kwiecień 1963**

**[1939]**

**22 agosto**

**Przyjazd. Wiadomość o pakcie rosyjsko-nie¬mieckim.**

**Mieszkamy na statku. Przyjęcie na statku. U Dostalów. Markiza dall’Orso. Zwiedzanie ogro¬du zoologicznego. — Wystawa bydła. — Costane¬ra. — Comega8. Kurnikowski. — Restauracja Entre Ríos. — Fürstenbergowie.**

**Wywiad w „La Nación”11. Pawłowicz1“ triumfuje, dziennikarz argentyński Pizarro Lastrain mnie iro¬nizuje („humorysta”).**

**29 (?)**

**Opuszczam statek po naradzie ze Stempow- skim14. Wielopolski (?) znajduje mi mieszkanie na rogu Lavalle i San Martin13. Wybuch wojny. Chodzę na Floridę16.**

**Młody Czech ze sklepu.**

**Spotykam się z Ruszkiewiczem17 na Płaza 9 de Julio10.**

**Jakaś Argentynka z Rio Bembo przez telefon żali się nade mną (?). — (W sklepie przecena?).**

**Melduję się w poselstwie (u Mecnlowicza). Pensjonat za drogi — właścicielka wskazuje mi pen- sjonacik na Bernardo de Irigoyen al '10OO2(' (?). Tam się przenoszę.**

**' Z sanitariuszką ze statku poszedłem na wino do salon negro na Płaza Retiro. =**

**Wrzesień**

**Widuję się ze Stempowskim (w Gdyni — Ame¬ricas; dowcipy poufałe boya) i z Ruszkiewiczem, który wygaduje na Polskę.**

**Pieniądze lokuję w sejfie Banco de Londres (160 dolarów).**

**4-go wojna europejska.**

**Pensjonat — chyba 3 (pezy) dziennie — pokój dwuosobowy.**

**Biorę lekcje (za darmo?) od córki właścicielki, która zaczyna się mną interesować.**

**Tudzież od przygodnie poznanego na ławce na Płaza Constitución21’ kolejarza.**

**17-OQ czy 16-go inwazja rosyjska.**

**Rosjanie wchodzą do Polski — zaczynam się przejmować, czytam gazety na Plaża Constitución i tamże pobieram lekcje u kolejarza.**

**W międzyczasie zaczyna się mówić o formowa¬niu wojska — wyjeżdżają ochotnicy. Z Ruszkiewi- czem narady (na Plaża Estados Unidos)28, w wyniku których postanawiam zniknąć z oczu kolonii.**

**Ale kolejarz przychodzi na lekcje do pensjonatu. Pijemy wino. Kradnie zegarek, pióro, koszule i chy¬ba ubranie granatowe.**

**Wynajmuję pokój na Bacacay, przy Plaża Flores29.**

**Październik**

**Mieszkam na Bacacay. Chodzę na spacer do Pri- mera Junta30. Siedzę na Plaża Flores, czekając na gazety. Oszczędzam (wydaję 1 doi. dziennie). Raz idę do kina (Pies Baskerville’óm'31). Bilard. Fryzjer.**

**S tempowski przedstawia mnie Galvezowi32. Ten zaraz Capdevilom33. Chinchina34 się mną zajmuje.**

**Rozmawiam przez telefon z Capdevilową. (Ale to wszystko dopiero po pewnym czasie, gdy zdecydo¬wałem się ukazać się znowu).**

**Czyścibut na Plaza Constitución oprowadza mnie po parku Lezama. A drugi na Plaza Retiro pod drapaczem31’.**

**Upijam się na Leandro Alem — rzygam.**

**Rozmyślam, co robić, i przychodzą mi myśli o szukaniu pomoc}?- u księży (?!). Próbuję pisać jakieś historietas do gazet. Rysuję plany Czorsztyna.**

**Kobiety argentyńskie bardzo mi się nie podobają.**

**Listopad**

**Bacacay. Bywam u Capdevilów, gdzie poznaję przyjaciółki Chinchiny: Carmen Rossi, Baeza30, Ju-lieta Bellvé.**

**Białobrzeski tłomaczy mi Filidora (kiedy?).**

**Córka doktora Jasińskiego (?) tłomaczy mi coś (może głosy prasy?) i zapoznaje mnie z Pi de la Serra,**

**La Fleur i Cid (pracują na Alsina). Ci z kolei za¬poznają mnie z Carpatti. Oraz z jedną Argentynką młodą.**

**Mam pogadankę u Capdevilów.**

**Przygotowuję artykuł do „La Nación” (polecił mnie Calvez).**

**Grudzień**

**15-go (?) przenoszę się na Tacuarí 242, II p. Płacę 65 pezów z utrzymaniem.**

**Chileno. Niemiec. Gordo. Podanie o perma¬nencia definitiva.**

**Wojna rosyjsko-fińska.**

**Jakiś Zydek z pensjonatu przedstawia mnie Isa¬bel Galignano Segura.**

**Widuję się z Ruszkiewiczem, Stempowskim, Fürstenbergami.**

**Chileno zaprasza na kolację w Nowy Rok — do restauracji koło Diagonal Norte (mejillones).**

**Śpię z tancerką oraz ze służącą.**

**Gálvez przedstawia mnie w „El Hogar” (G. Castro).**

**Przy pomocy Carpatti drukuję folletos o przed¬płacie na książkę Memorias de un aventurero ro-mancero'^ (?).**

**1940**

**Styczeń**

**Kawa rano obrzydliwa. Jedzenie marne. Posze¬rzam krąg znajomych.**

**Zwiedzam z Chinchiną Museo Decorativo (Sui- pacha). (Bardzo gorąco).**

**Poznaję Paciorkowskiego", który bodaj przed¬stawia mnie Radeckiemu, i zaczynam chodzić do kawiarni Miraflores (Avenida de Mayo).**

**La Fleur zapoznaje mnie z Lucasem3 i z Plar\ Ten organizuje dla mnie u Bernich' pogadankę,**

**która niezbyt się udaje (moja hiszpańszczyzna?). Tam bodaj poznaję Cecylię.**

**Spacery po porcie i Avenida Costanera — dość lekkomyślnie. Mam ambicje na punkcie finansowym.**

**Piszę list do Capdevili. Jego odpowiedź pocz}'- tuję za obrazę. (To wszystko pod wpływem gorąca. Nie jestem bardzo przytomny).**

**Luty**

**Z Capdevilą załagodzenie. Przedstawia mnie w „Aquí Está”. Od Fürstenberga zabieram „Wiado-mości”. Przyjaźnię się z Lucasem, z Pla, z La Fleur, Pi, Cid. Cecylia mnie wozi samochodem. — Maria Ester. — Lucas robi mój portret.**

**W „La Nación” odwalają moje artykuły. W „El Hogar” drukuję cuento.**

**Przewaga elementu erotycznego paraliżuje mi literaturę.**

**Decyduję się zawiesić sprawy erotyczne do cza¬su uzyskania permanencia definitiva.**

**Pod wpływem gorąca i nerwów robię skandal Gálvezowi (ze strachu przed wsypą) i teraz zaczyna nie dowierzać, informuje się o mnie Stempowskiego.**

**Marzec**

**Roca.**

**Lucas zapoznaje mnie z Rositą Contreras i jej siostrą Cleo13.**

**Wyczerpują mi się dolary. Bodajże Fiirstenberg robi na mnie składkę.**

**Pla (chyba) przedstawia mnie Barletcie14, który proponuje odczyt.**

**I**

**Tacuari 242.**

**Dolary.**

**Nowy Rok z Chileno i jego przyjacielem w re¬stauracji koło Diagonal Norte. Z Chinchiną w Museo Decorativo.**

**Stempowski, Ruszkiewicz Hipolit, Fiirstenber- gowie, Capdevilowie.**

**Puerto15. Avenida Costanera. Spacery.**

**II**

**W tym czasie +/- pogadanka u Bernich. Poznaję Cecylię.**

**Obrażam się na Capdevilę (gorąco). Chicolb z Corrientes, złodziej, Preis (szukam na Belgrano17). Putain z pensjonatu (hotel).**

**Poznaję konsula19, który przedstawia mnie Ra¬deckiemu, Taworski20 — Odyńcowi21.**

**•IV**

**Składka Fürstenberga.**

**Przybycie Haliny Nowińskiej22. Mazurkiewicz23 przedstawia mnie kolonii. '**

**Kawiarnia Miraflores z Radeckimi24.**

**9 IV — Niemcy zajmują Danię i Norwegię25.**

**V**

**Ofensywa niemiecka26.**

**Niepokój Gálveza.**

**Zawieszam starania do uzyskania permanencia definitiva.**

**10 V — inwazja Belgii i Holandii2'.**

**VI**

**Przybycie Gustavo28. Upadek Paryża20.**

**Lucas, Pía, La Fleur. Cid, Pi, Jasińska (tłomacze- nia), Galignano Segura, Carpatti.**

**10 VI — Włochy wypowiadają wojnę™.**

**22 VI — zawieszenie broni z Francją31.**

**VII**

**VIII**

**Permanencia definitiva.**

**28 VIII — odczyt w Teatro del Pueblo32. Atak Pyzika w prasie33. Wieczór z Radeckim.**

**Zaczynam współpracę z gazetami (?). „Kurier Co¬dzienny” (wywiad z Gustavo35) i chyba „El Hogar”.**

**IX**

**Zasiłek z poselstwa.**

**Wyjazd Gustavo do Chile (?).**

**14 IX — Atak Włoch na Egipt30.**

**X**

**Lucas wynajduje mi pokój na Corrientes37.**

**29 X — Atak włoski na Grecję30.**

**XI**

**Corrientes 1258.**

**Bywam u Alberto Rossi, Giusti, „Nosotros”, Barletta.**

**Spacery po Corrientes. 2 putitas. Piekarz. Calle Junin. Subiekt, co chce czytać. Chińczyk. Putita.**

**Choroba. Muzyka. Zęby. Durand. Nowy Rok z Radeckimi w Miraflores.**

**Ten rok to rok „inicjacji”. Wchodzę w Argentynę.**

**Tracę dawniejsze opory. Przeistaczam się w cy¬gana.**

**Na początku — strach, co będzie, gdy się wyczer¬pią dolary. Gorąco powoduje zakłócenia nerwowe (kłótnia z Capdevilą). Potem organizuję bazy pobytu (raczej organizują się same).**

**Szukam jakiejś pracy — może ręcznej. Wzdy¬cham do dobrej kawy rano... Ale ciśnienie wojny podtrzymuje mnie.**

**Wzrasta oczarowanie... Z początku to spacery po porcie, Retiro... Odkrywam teren na Corrientes. Chodzę dużo. Ale jeszcze mam duże wymagania — i ambicje... Po czym przystosowuję się.**

**Okres zahamowania w związku z permanen¬cia. A potem już oddaję się całkowicie wzbierającej pasji.**

**Pierwsza katastrofa... ciężkie... chwile pobytu w Argentynie.**

**1941**

**Corrientes.**

**Prasa.**

**Zasiłek z poselstwa.**

**Pomoc: Fürstemberg, Odyniec, Cecylia, Rusz- kiewicz. Zastrzyki.**

**Choroba. Durand.**

**Ruszkiewicz — Odyniec — konsul — Fryd¬man — Mastronardi — Cecylia — Pla — Lucas — Carpatti — Pi — La Fleur — Cid — Jasiński — Ga- lignano Segura — Nowińska — Chinchina.**

**Wielkie przygnębienie.**

**II**

**Nawiązuję przyjaźń z Cecylią (spacer samo¬chodem).**

**Przyjaźń z Cecylią (spacer samochodem).**

**III**

**Powrót Gustavo z Chile.**

**Współpraca z „Aquí Está” (5 artykułów przed¬stawia Capdevila).**

**IV**

**Przybycie Chalupczyńskiego3.**

**V**

**Tacuari 242 III p.G.**

**„El Hogar” (Gálvez; 2 artykuły). Kłótnia. „El Sol”a (Pla, Mirtas) z 5 artykułami0. „Kurier Codzienny” 2 felietony (póki nie oczernił mnie [nieczytelne]).**

**12 V — Ucieczka Hessa.**

**27 V — Zatopienie „Bismarcka”.**

**Walka z gazetami.**

**VI**

**Znacznie lepiej się miewam.**

**22 VI — Wojna z Rosją.**

**Konsul przedstawia mnie Frydmanowi.**

**VII**

**• • Prasa.**

**Zastrzyki.**

**Przyjaźń z don Alfredo.**

**Ofensywa niemiecka na Rosję (słyszę syrenę13).**

**Przyjaźń z Mastronardim.**

**Włochata baletnica, 3 putitas, Charlie, „Nari”, „El Basurero”10. Chico/a z Avenida Costanera, Héc¬tor. Pijak. Puta w hotelu.**

**VIII**

**Wzrastająca erotyka.**

**IX**

**Esperma bar.**

**X**

**Zerwanie z Gustavo na 9 de Julio.**

**XI**

**Rex. Zaczynam grać w szachy.**

**XII**

**8 XII — atak japoński19.**

**Stany Zjednoczone w wojnie z Niemcami i Ja¬ponią (komentuję z don Alfredo).**

**Nowy Rok na Retiro.**

**Pierwsze półrocze — to choroba, zahamowanie, niepewność i lęk. Stopniowo tylko zaczynam się informować... że nie jest tak źle...**

**Bieduję i wciąż rozglądam się za jakąś pracą. Fabrykuję artykuliki. Strach zaczyna się zmniejszać.**

**Rodzi się Mastronardi.**

**W drugim półroczu wzrasta aktywność i cho¬dzę do parku Retiro, który mnie zachwyca, a także w centrum. Słyszę bicie zegara w nocy z mego po¬koju. Przyjaźnię się z don Alfredo.**

**Wtedy chyba chcę z Pla organizować revistę20 prywatną. Męczę się w poczekalniach gazet.**

**Aż po koniec roku — szachy i Rex.**

**1942**

**‘ I**

**I**

**Tacuari, III.**

**Zasiłek z poselstwa.**

**Szapiro (?).**

**Gazet}'.**

**Zastrzyki, 25 — nie wiem kiedy.**

**Szapiro proponuje pisanie książki.**

**Zerwałem z Radeckimi (wskutek przyjęcia w po¬selstwie).**

**II**

**Wycieczka: Junin, San Rafael, Mendoza, San Juan, San Luis (komisariat).**

**III**

**Wyjazd Chałupczyńskich.**

**Obraza z Szapiro.**

**W związku z Mendozą osłabienie tempa.**

**IV**

**Z Mastronardim przyjaźń — bar na Corrientes, Calvetti.**

**V**

**Gruber i Nowińska, restauruję garderobę (ubra¬nie’granatowe).**

**9 [V] — Bitwa morska na Morzu Koralowym/.**

**VI**

**Gram w szachy z zapałem.**

**Bracia Vilelau, Roth, Manen etc.**

**VII**

**Lucantio (?).**

**Mastronardi zapoznaje mnie z Lucantim, który zamawia książkę (?).**

**Chodzę też do kawiarni na Avenida de Ma}'o (?).**

**Vlíl,**

**13 VIII — Bitwa na Morzu Śródziemnym.**

**IX**

**Gram w szachy z zapałem.**

**Bracia Vilela, Roth, Manen etc.**

**Sandelín.**

**X**

**Mastronardi zapoznaje mnie z Bioy Casaresa- mi (?).**

**XI**

**Zwycięstwo pod Alamein (w kawiarni róg Ta- cuari i Victoria).**

**„Złodziej”.**

**Vide marzec 43 r.**

**„El Tucumano”.**

**Chica z Retiro etc.**

**5 XI — Zwycięstwo pod Alamein.**

**8 XI — Wylądowanie w Afryce.**

**Ten rok jest mętny... Niedobrze go pamiętam.**

**Najważniejsze w nim to szachy, Mastronardi. Zdaje się, że wskutek przygody w Mendozie uległem pewnemu zahamowaniu17, a także szachy mnie od¬ciągały. Ale jestem bardzo oczarowany.**

**Dużo czasu spędzałem z don Alfredo. Żyję raczej spokojnie, choć bardzo biednie.**

**1943**

**I**

**Tacuari. Zasiłek. Zahamowanie działalności. 19 (?) — Stalingrad i odwrót niemiecki.**

**II**

**Wezwanie na pobór (cofnięcie zasiłku). Ko¬misariat. Zastrzyki. Pojednanie z Gustavo. Tawor- ski, Ukrainiec, Plucińscy (mąż tej z księgarni), „Chambón” — muchachada z baru, restauracja — pizzeria — cmentarz. 5 — Ustąpienie del Conde Ciano.**

**III**

**Morón. Spotykam przypadkiem Taworskiego, który zaprasza do Morón. = Don Alfredo pomaga wynieść rzeczy. —**

**IV**

**Współpraca z Gustavo. Grywam w szachy na pensji w barze” — mecz z bankowcem.**

**V**

**Spacery. Chico/a na Plaza Once111 (hotel). Mu¬zyk z Rexa. Muchacho/a Callao. (Jeżdżę na Plaza Once).**

**VI**

**Rewolucja. Wejście wrogów Taworskiego. Kot parszywy.**

**VII**

**Upadek Mussoliniego.**

**VIII**

**Muchacho/a na Callao — Morón.**

**Odyniec proponuje mi sekretariat „Solidari¬dad” — 150 pezów na miesiąc. Zastrzyki. Ricardo Vilela, Roth, Manen, Gustavo, Konsul, Frydman, Mastronardi, Halina Nowińska, Gruber. Op. „Wios-na morska”. Jorge C. Herrera. Op. „Lavacopas” —**

**Reconquista13, Muchacha, „Ta, co jadła ciastko”, Mfuchaclia] „Ładna”, Muchacha „Chupamedias”, Parientes (Avenida Costanera).**

**IX**

**Bartolomé Mitre10 1555. Przenoszę się na Barto¬lomé Mitre. Organizuję fichero w „Solidaridad”. („Criterio” — Victoria al 700).**

**X**

**Konferencja z Odyńcem, Rostworowskim i Be- nítezem. Z J. Carlos Herrerą — kawiarnia Plaza Con¬greso, Avenida Costanera. =**

**XI**

**Bezsenność. Ukazanie się Filidora (?) w „Papeles de Buenos Aires”.**

**Rostworowski usiłuje załatwić moją sprawę z po¬selstwem. Sandelin, Adolfo de Obieta24, Carlitos25.**

**Ten rok — to (dość przyjemny mimo wszystko) pobyt w Morón i „wiosna morska” — może i ciężka, ale głęboka i obfitująca w uroki,**

**Zaczyna się katastrofą finansową — po czym okres ciężki — po czym względna równowaga dzięki „Solidaridad”. Nie mam palta. Sypiam na podłodze w Morón.**

**Pierwsza połowa to zupełne zahamowanie tyleż wskutek poprzedniej przygody, ile ze względu na warunki życia w Morón.**

**W drugim półroczu kulminuje miłość... i coś w rodzaju oczarowania... Stan nerwowy nie zawsze dobry.**

**. Zdrowie na ogół nieźle.**

**Pasja do szachów.**

**1944**

**I**

**Bartolomé Mitre = Avenida de Mayo al 1200. „So¬lidaridad”. Starania o tlomaczenie Prusa i w związku z tym kontakt z Malleą.**

**II**

**Załatwienie sprawy wojskowej. Komisja po¬borowa.**

**III**

**Zastrzyki (Durand). Zaczynam pisać do „La Nación”.**

**IV**

**„La Nación” i zasiłek z poselstwa. Rostworowski. Przywrócenie zasiłku z poselstwa (Rostworowski). Współpraca prasowa z Mechlowiczem (?). Współ¬praca w „La Nación”, Nosotros y el estilo, El arte y el aburrimiento, El rostro nuestro y el rostro de la Gioconda.**

**Gruber ofiarowuje garnitury i palto (?). J.C. Her¬rera, Muchacho stary, Chico/a jeszcze z Tacuari, Muchacho/a z Fragata. Chico/a — dyskusja, „Gar¬bus” Plaza Once.**

**VI**

**Tłomaczenie Cwojdzińskiego sztuki o Freudzie (Odyniec)?**

**VII**

**Likwidacja vagos3 (?). Grupa „Liluli”.**

**VIII**

**Podgorączki. Kłótnia z Malleą i jego sekretarzem.**

**IX**

**X**

**Baba prosi, abym się wyniósł. Frydman organi¬zuje wyjazd do Rio Ceballos. Pożyczka od Campo**

**Menéndeza6. Diario de Río Ceballos (revista „Océa¬no”0). „Poligrillo”, „El albañil”.**

**XI**

**Hotel España. Río Ceballos. Składka, Fürstenberg (370 pezów). „Viva 100 años”. Nudno. Spaceru¬ję z panienką z górnego hotelu. Jadę do Córdoba. Spotykam Zawadzką. Fikcyjna gorączka. El drama erótico sudamericano („Viva 100 años”).**

**XII**

**La Falda10. Hotel San Martín. Żydzi. Paulino. Muzycy z Colón (Carbone). Powodzenie u kobiet. Mellizos. Banderita1“. Obrażam się na panienki. Kryzys. Pepe, Taurel10.**

**Nowy Rok z Mellizos. Wódka pod hotelem. Sta¬ry w krzakach ostrzega. Polonia e il mondo latino („Océano”)20.**

**SMUGA CIENIA**

**Ten rok zaczyna się kończącą się „wiosną”. Koń¬czy się zaczynającą się katastrofą, „smugi cienia”. Gdyby nie szachy, byłby bardzo zły.**

**Współpraca w „La Nación”.**

**W 2-gim półroczu kiepsko się miewam — i wy¬jazd. Finansowo troszkę lepiej niż zeszły.**

**1945**

**i**

**La Falda. Z. Taureleco i Canoveri (od telefonów) w szachy. Kukurydza. Spacery do Valle Hermoso, nad rzekę.**

**Pierwsze siwe włosy — zmarszczki.**

**„El Diariero”, Valle Hermoso, „El Lavacopas” (2).**

**II**

**Przybywam do Buenos Aires w deszcz (?). Z po¬lecenia Gustavo wynajmuję pokój na Venezueli.**

**Hotel La Capital (3 dni).**

**III**

**Venezuela 615.**

**Pomoc dla Brasilero.**

**IV**

**Zastrzyki (Durand). Zasiłek z poselstwa i arty¬kuły.**

**Kryzys finansowy.**

**„El Lavacopas” = Avenida de Mayo — Perú. J.C. Herrera.**

**V**

**Koniec wojny.**

**Zabiegani o wydanie El dramo erótico sudameri¬cano — bezskutecznie. Ricardo Vilela chce go kupić. Wygasa przyjaźń z Vilelą.**

**VI**

**Przybycie Straszewicza, który nieco pomaga mi. Potem rozchorował się i obraził.**

**VII**

**Z Sandelinem chcę organizować dział w Ra¬dio0 (?).**

**VIII**

**Poznaję Hijo de la Pampa.**

**Muchacha brzydząca się.**

**IX**

**Zaczynam chodzić do Barcito na Avenida de Mayo: Pepe, Ernesto, Roberto Benitez.**

**X**

**Venezuela. Zastrzyki (Chile).**

**Szantaż — bytność w komisariacie (Gustavo — Orłowski — J aworski). ■**

**XI**

**Z Cecylią zawieram układ: płaci 100 pezów mie¬sięcznie za tłomaczenie Ferdydurke.**

**XII**

**Zaczynam tłomaczyć Ferdydurke.**

**Ten rok był raczej ciężki i nijaki. „Smuga cienia” go przenika, powoduje pewną nieśmiałość i znie-chęcenie. Coś się definitywnie załamało. Pod koniec roku zupełne zahamowanie.**

**Kończy się też moja przyjaźń z Vilelą i Manenem.**

**Finansowo — nierówny i kiepski. Zdrowie nieźle.**

**Marny rok, pozbawiony atrakcji.**

**1946**

**i .**

**Venezuela. Tłomaczenie Ferd. Na Nowy Rok zrywam ostatecznie z Mastronardi (Avenida de Mayo).**

**(Po komisariacie osłabienie aktywności —►).**

**II**

**Przybycie Piñery. Adolfo mnie go przedstawia. Wskutek tłomaczenia Ferd. wytwarza się grupa: Ku- bańczycy Adolfo, Villafuerte, Graziella, Russo3,**

**Carlitos, Hijo de la Pampa, Rex — Luxor0 — Fra- gata.**

**III**

**Mar del Plata. Zastrzyki (Chile).**

**Frydman zaprasza mnie do Mar del Plata. Miesz- • kam niedaleko plaży La Perla. Campeonato0 szacho¬we. Muzyk u Rexa.**

**IV**

**Przybycie Humberto.**

**1-y list od Reny.**

**V**

**Poznaję Russo przez Adolfo we Fragacie. Nawią¬zanie kontaktu z Jarosławem.**

**[List do ferdydurkistówvl).**

**VI**

**Venezuela.**

**List Adasia Mauersbergera o mojej sytuacji w kraju (?).**

**„El carnicero de Avellaneda”. Roberto Benítez, Federico (2), Hijo de la Pampa, Russo.**

**VII**

**Tlomaczenie Choromańskiego. Artykuły. Współpraca w „Qué”.**

**Virgilio wydaje przyjęcie. Muñoz Cota.**

**VIII**

**Obrazy.**

**Usiłowania wydania Ferd.**

**Zaczynam pisać Ślubia.**

**Tłomaczenie Choromańskiego z Sapio Prado (ja 250 pezów).**

**! IX**

**Kryzys finansowy. Konsul proponuje artykuły.**

**X**

**Obrazy dla banku.**

**Sábato, poznany przez Adolfo, wprowadza mnie do „Qué”. Sánchez Rivas.**

**J.C. Herrera ( + ), koniec.**

**XI**

**Kontrakt z Argos na Ferdydurke.**

**XII**

**Nowy Rok u Grazielli (bardzo gorąco).**

**Ten rok był raczej przyjemny, pomimo kłopotów finansowych, a głównie wskutek tłomaczenia Ferd. i grupy, która się wytworzyła.**

**Rozmowy w Reksie — kolacje w Luxorze — i u Kubańczyków. Cygańsko-literackie życie. Za¬cząłem też Slub (bardzo niepewny rezultatu).**

**Kubańczycy wytwarzają silnie erotyczną atmo¬sferę, ale koncentruję się bardziej na literaturze — zwłaszcza iż byłem nieco speszony.**

**1947**

**I**

**Venezuela. Salsipuedes. Piszę dramat Ślub. List Słonimskiego proponujący współpracę**

**W Salsipuedes, chalet" Pardinas. Naprzód sam. Potem siostra Cecylii. Potem Cecylia oraz rodzina Ficher.**

**II**

**Cecylia. Biuletyn dla Banco Polaco.**

**Piszę dramat. Szarańcza. Trzęsienie ziemi. Roz¬mowy z Cecylią. „Chalet Pardinas ayúdame”. Po-wroty nocne z Rio Ceballos.**

**„El Poligrillo” (3).**

**III**

**Powrót do Buenos Aires z marynarzami. Schultze, że nie ma pokoju. Koniec współpracy w „Qué”. „Sur” nie chce drukować fragmentów0.**

**Choroba.**

**IV**

**Alsina. Zastrzyki (Chile).**

**Choroba — masaże — kąpiele.**

**Korekty Ferd.**

**Ukazanie się Ferd. (w Querandi) (vide „Kronika Ferdydurke”)**

**V**

**Zaliczka z poselstwa (500).**

**Kontakt z poselstwem. Współpraca.**

**VI**

**W Mercedes14 sam z Cecylią. Przybywają Kubań- czycylr\ Wracam. Fürstenberg nie chce mnie przy¬jąć. Zrywam z nim. Mówię przez radio z Virgilio10. („5 dni okropnych: nerwy”).**

**Hijo de la Pampa (3). Pogrywam w szachy na rogu Chacabuco i Venezuela17 (Quique).**

**VII**

**Venezuela (od 29 VI).**

**Grypa.**

**Organizowanie bankietu18.**

**VIII**

**Kurs}'. Fragata. Fray Mocho19.**

**Victoria wymawia współpracę20. W „Qué” Sán¬chez Rosas mnie zjechał21.**

**1-y odczyt we Fray Mocho (byli Nowińscy22).**

**Dwa dalsze.**

**„Aurora”23.**

**IX**

**Zastrzyki (Chile).**

**• . . „Victrola” — kłótnia z Kubańczykami24.**

**X**

**List Héctora 1-y25.**

**Sergio W.2n, Ernesto Plunkett.**

**XI**

**Banco Polaco.**

**Propozycja wstąpienia do Banco Polaco i w związ¬ku z tym wzmożona aktywność (spacer tramwajem do Avellaneda27).**

**Banco Polaco.**

**Nowiński bierze mnie do galopu, przychodzę o 10-ej.**

**Wyjazd Kubańczyków28.**

**Nowy Rok u Nowińskich (?).**

**Ten rok był decydujący. Wydanie Ferd. i wstą¬pienie do banku.**

**Od marca do lipca ± — nędza, choroba, męczą¬ce masaże = cały wspaniały pobyt w Salsipuedes diabli wzięli.**

**Upłynął pod znakiem Kubańczyków i całej grupy.**

**Pod względem erotycznym męczący i nikły wskutek choroby. Przed wstąpieniem do banku przy-gnębia mnie strach — aktywność, ale bez rezultatu.**

**Rok ożywiony, ale ciężki.**

**1948**

**i**

**• Venezuela. Banco Polaco.**

**Wysłałem dramat do Polski.**

**Piszę sprawozdanie Banku.**

**Alberto Cabado.**

**II**

**Obrażam się na Zawadzką.**

**Mirabelli, Trejo.**

**III**

**Zwiedzam z Russo ąuintę Pueyrredón, co umoż¬liwia organizację „Marzenia”.**

**Rena o dramacie.**

**Ex soldado y el carnaval.**

**Chico/a '16 w.**

**R. Noon (3).**

**IV**

**Tłomaczenie Ślubu.**

**Zaczynam z Russo tłomaczenie Ślubu.**

**V**

**Przybycie Tadeusza Kwiatkowskiego.**

**Wzrost prestiżu w Banku.**

**VI**

**Russo przenosi się na Venezuelę.**

**Przesyłam wstęp do dramatu na Kubę dla revista „Prometeo”.**

**Biuletyn hiszpański (Szumowski).**

**Ernesto L..**

**Russo, Girri, Capello, Linares, Martínez, Guerri- co — współpracują w tłomaczeniu dramatu.**

**VII**

**Złe wiadomości z kraju o Ślubie (Rena).**

**Przybycie Bilinkiewicza.**

**Cecylia daje nam obrazy.**

**VIII**

**Venezuela.**

**Przenoszę się z sekretariatu10 do dużej sali.**

**Zabiegamy z Rússovichem o wydanie El Casa¬miento.**

**Kłótnia z ministrem.**

**• . Humberto w Paryżu zabiega o Ferdy.**

**Wątroba (wysypka). Goldman. Źle się miewam.**

**IX**

**Zaczynam Trans-Atl antyk.**

**Opinie o El Casamiento: Adolfo, Carlitos, Devo¬to1', język francuski etc.**

**Quintanowie10: nawiązanie kontaktu.**

**X**

**Lansuję 100 Ferdydurke.**

**Przybycie Jarosława Iwaszkiewicza (wolny czas — wzrost prestiżu — opinia jego o drama¬cie). — Konderski.**

**Zastrzyki. Penicylina B.**

**Zerwanie z Carlitos (opinia o dramacie). Iwasz¬kiewicz. Konderski.**

**XI**

**Odyniec i Cecylia przystępują do wydania El Casamiento (Filip Morris okładka).**

**EAM wydaje El Casamiento (3 XI)**

**XII**

**Ten rok to rok konsolidacji mojej w Banku i wy¬dania El Casamiento.**

**Konsolidacja w Banku nastąpiła głównie wsku¬tek przybycia Kwiatkowskiego i Iwaszkiewicza oraz przeniesienia mnie do sali Bilinkiewicza (biuletyn).**

**Reperkusja dramatu w Polsce była bardzo znie¬chęcająca do X, kiedy pierwszy Iwaszkiewicz uznał go za wielkie dzieło. Odtąd wzrasta reakcja wśród Polaków.**

**Pod koniec rozpoczęły się reakcje Argentyńczy¬ków: na ogół niezbyt pomyślne. I zaczynam Trans- -Atlantyk, który idzie opornie.**

**Od lipca jestem chory: wątroba — i przygnębio¬ny, osłabiony. Erotycznie jestem dosyć sparaliżo-wany (potem choroba). Mała aktywność w drugim półroczu.**

**1949**

**i**

**Venezuela. Banco Polaco.**

**Rozsyłam El Casamiento.**

**Odpowiadam na artykuł Wita Tarnawskiego w „Orle Białym”.**

**II**

**Mar del Plata. Salsipuedes.**

**Mar del Plata. Hotel Playa Chica. Tito Spiro. Carlos García González.**

**Przygoda w Golf Clubie z muchacho/a. Salsipuedes: domek Cecylii.**

**Piszę Trans-Atlantyk. Spacery do Río Ceballos. Tłomaczenie przedmów do Ferd. i dramatu. — Eg-zema (hongos).**

**Muchacho/a w Golf Club. Héctor. Burza. „As¬tronom”. Chico/a z sąsiedniego pensjonatu. Chico/a z garażu.**

**Venezuela. Leczę się na egzemę (Goldman).**

**IV**

**Trans-Atlantyk. Jadamy z Russo na 9 de Julio. Rozsyłam egzemplarze Ferdydurke.**

**Akcja o przetłumaczenie Ferd. na francuski (Marrie).**

**Sergio Vinocur, Ernesto Le. Opowiadanie. Chico/a z Mercado (Corrientes).**

**W Reksie: Russo, T. Spiro, Pancho, Fernando etc.**

**V**

**Kupiłem okulary.**

**VI**

**List Kuncewiczowej o dramacie.**

**List Czapskiego w sprawie Ferdydurke.**

**Pancho zapoznaje mnie z Francuzkami Debeney, które tłomaczą dramat (?).**

**Muchacho/a (Chile10). Muchacho/a (puerta11).**

**Muchacho/a (pl. Independencia)12.**

**VII**

**Przygotowuję konferencję o Szopenie dla Resi¬stencia13 z polecenia Ariel Ramírez14.**

**VIII**

**Venezuela.**

**Nie jedziemy z Russo na konferencję.**

**IX.**

**Przyjęcie na imieniny13 (Frydman, Nowińscy, Pancho i jego przyjaciel, R. Marill16, Tito i Beba17, Berni etc.). Młoda brunetka. Młoda puta (Lavalle). Ernesto Le.**

**X**

**XI**

**XII**

**Nowy Rok na Plaza Italia18.**

**Po Mar del Plata znacznie bytem lepiej, ale egze¬ma męczyła. Uważam się za chorego na wątrobę. Dieta.**

**Pisałem Trans-Atlantyk w Banku. Akcje dramatu powoli wzrastają, zwłaszcza po liście Kuncewiczo¬wej. Stąd tłomaczenie na francuski.**

**•W Banku dość spokojnie — w sali z Bilinkiewi- czem, Gelbsteinem, Ludwikiem Pawłowiczem.**

**W Reksie przyjemna grupa i przyjaźń z Russo wielka.**

**Po okresie choroby wzrasta aktywność i okresy intens3rwne.**

**1950**

**i**

**Venezuela.**

**Ernesto — wino szkodzi mi.**

**Ból ślepej kiszki (po przybyciu z quinty Puey- rredón).**

**Goldman: operacja.**

**Dr Russo: nie.**

**Reverot: pigułki.**

**List Pawła Zdziechowskiego.**

**Ernesto L.**

**II**

**Carlos Paz.**

**Wyjeżdżam do La Cumbre.**

**Przenoszę się do Carlos Paz.**

**Szachy — miłe spacery. —**

**Op. „El carnicero”. Eduardo.**

**• i**

**III**

**Przedmowa do Trans-Atlantyku.**

**Polepszenie. Hector, Eduardo.**

**Spacer nad jezioro5. —**

**IV**

**Venezuela.**

**V**

**Eduardo (Mellizo) w Buenos Aires.**

**Ernesto Le. (5).**

**VI**

**Banco Polaco.**

**VII**

**1-y list Pawła Zdziechowskiego.**

**Pogadanka o dramacie w San Cristobal.**

**Cuentos El chaqueño?**

**Pobyt Rodzińskich0.**

**VIII**

**Poznaję w Colonie Zosię Chądzyńską w związku z Palestrem. Grodziccy. Wickenhagenowie.**

**Wchodzę w polskie towarzystwo emigracyjne13. Gonzalez Ruiz.**

**Eduardo (Mellizo).**

**IX**

**Grocholscy14 (z nimi w restauracji w porcie). Akcja o zdobycie dolarów.**

**Gidel. Maldonado15.**

**X**

**1- y list Litki Barcza16.**

**Nowa egzema na głowie.**

**Piszę Risum teneatis17 dla „Wiadomości”.**

**Litka i Rodzińska przysyłają dolary.**

**Chico/a z pl. Congreso.**

**Chico/a z 9 de Julio.**

**Muchacho/a — cal.**

**Muchacha — pula.**

**Muchacha — india1“.**

**Muchacha — bulliciosa.**

**XI**

**Przenoszą mnie do sekretariatu. Galop.**

**Odbicie Le Mariage20 na powielaczu i rozsyłanie.**

**XII**

**Zwalczenie dawnej egzemy.**

**Nowy Rok u Espiró w (?).**

**Ten rok zaczął się fatalnie pod względem zdro¬wia. Strach przed operacją. Wykańczałem jeszcze Trans-Atlantyk. Pod koniec nowa egzema, a stara znika.**

**W 2-im półroczu przybycie Rodzińskiej otwie¬ra pewne perspektywy i nawiązuję nowe stosunki. Wzrasta prestiż dramatu.**

**W ciągu roku nic więcej [kartka uszkodzona], tylko pod koniec dość intensywnie i z dobrym re-zultatem.**

**Rok kiepski pod względem zdrowotnym.**

**1951**

**Venezuela.**

**Banco Polaco. „Kultura”.**

**Walka z egzemą na głowie.**

**Zastrzyki.**

**Grydzewski odrzuca Risum teneatis.**

**Czynności na schudnięcie.**

**II**

**1-y list Wittlina (?).**

**III**

**Mar del Plata.**

**Mar del Plata. Dom bankowców.**

**Chrapanie. Własny pokój. Nowińscy.**

**Konsul. Spacery samochodowe (Miramar, El viejo contrabandista). Zdenerwowanie.**

**Zastrzyki. Egzema wraca. Nuda.**

**Szachy.**

**Chico/a na skałach.**

**IV**

**Venezuela.**

**Drugi pobyt Rodzińskich.**

**Przyjęcie w palacio Berenbaum.**

**Nawiązanie stosunków z Szapirami.**

**Incydent z Berenbaumową w Colonie.**

**Nic nie robię w Banku. Nuda.**

**V**

**Uwięzienie Nowińskiego i Poncho.**

**Ukazanie się Trans-Atlantyku w „Kulturze”. Śmierć Bodzia Chądzyńskiego9.**

**Obraza na Zawadzką.**

**Chądzyńska, Grodziccy, Wickenhagenowie, Gro¬cholscy.**

**VI**

**Dalszy ciąg Trans-Atlantykii (wzrost popular¬ności).**

**VII**

**Zęby.**

**List Bubera10.**

**Wykańczam Bankiet11.**

**Muchacho/a — taksówka.**

**Chico/a — Lavalle — Esmeralda12.**

**W Reksie: Bengochea, bracia Teitel, Landaburu, Parelera.**

**VIII**

**Artykuł Wittlina w „Kulturze”13.**

**IX**

**Zęby.**

**Giedroyc14 odrzuca Bankiet.**

**Zatargi z Nowińskim o biurko Żółtowskiej. •Oddalam się od Russo — ale pogodzenie. Zatargi z Schultze: początek kryzysu mieszka¬niowego.**

**X**

**U Grocholskich imieniny: Lubomirscy13.**

**Piszę odpowiedź Zbyszewskiemu16.**

**„Kultura” płaci 250 pezów.**

**Konsul w [nieczytelne].**

**Filip nie [nieczytelne], Jankowski17. Lolek Wickenhagen (list).**

**XI**

**Zęby.**

**U Grocholskich: Mantlowie.**

**Przeciw poetom w „Kulturze”10.**

**Wrzód — zęby — Espiro dr. —**

**Zapisuję się do YMCA19. — Ból ślepej kiszki. — Zaczynam czytać.**

**XII**

**Artykuł Miłosza w „Kulturze” o Przeciw poetom bardzo pochlebny20.**

**Sprawa sprzedaży Banku, dość niepokojąca. Nowińscy wyjeżdżają do Mar del Plata — cisza w banku. Zaczynam opowiadanie Kosmos.**

**Nowy Rok u Grodzickich.**

**Zdrowie: Egzema na głowie stopniowo mniej stała się dokuczliwa. W 2-im półroczu zęb}f (2 psują się od korzenia, 1 wrzód). Poza tym znaczne polep¬szenie kiszek i wątroby. Literatura: w 2-im półroczu znaczny wzrost prestiżu wśród Polaków. Ale nic nie robię (szkicuję tylko dramat). Praca: w Banku nic prawie nie robię. Nuda. Finanse: kiepsko wskutek dewaluacji. Sueldos extra. Erot. — bardzo mało, przeszkadzało mi zdrowie i ból zębów. Główne wy¬darzenia: pobyt Rodzińskich [kartka uszkodzona] Trans-A. [kartka uszkodzona]**

**1952**

**i**

**Venezuela. Banco Polaco. .**

**Lato wyjątkowo gorące (całe aż do IV).**

**Wszyscy zdenerwowani. Kłótnia z Frau Elsą, gospodynią, oraz z Nowińskim.**

**2 dni w quincie Cecylii z Russo. Ramona (3).**

**II**

**22 II pokłóciłem się z Nowińskim i kazał mi podpisywać zegar.**

**W „Kulturze”: Risum teneatis oraz artykuły pole¬miczne Łobodowskiego, Tarnawskiego, Zarembiny.**

**Chico na górze Napora. Hector Fa.**

**III**

**Salsipuedes.**

**Nowiński zmusza mnie do odroczenia wyjazdu na urlop3. Zdenerwowanie.**

**W Salsipuedes, w domku obok krawca0. Wypo¬czywam.**

**Imieniny u Grocholskich: Lubomirska, Soleska'.**

**IV**

**Czytam: Gide: JournaP, Maurois etc. Piszę ko¬medię muzyczną (I akt). Chodzę do Rio Ceballos. Pob}4 udany.**

**Stosunki z Nowińskim polepszyły się.**

**Zdrowie nieźle.**

**Marinero Timoteo.**

**Marinero Martin.**

**V**

**Venezuela.**

**Piszę polemikę z Cioranem, z której Giedroyć zadowolony12.**

**15 V Nowiński wyfruwa do Polski13 — niepew¬ność.**

**Biorę zaliczkę z Banku i kupuję bieliznę.**

**Kaszel wraca silniejszy — wypluwam.**

**.**

**VI**

**Piszę Operetkę oraz Diariusz z Salsipuedes. Nuda.**

**Choroba Nowińskiej — meblowanie pokoju (bi¬blioteka)14.**

**Giedroyć decyduje się wydać Trans-Atlantyk iŚlub1\*. Przygotowywanie tekstu (bardzo intensyw¬ne). Zerwanie z Zosią Chądzyńską i Gośką.**

**Imieniny Anusi10. Śmierć Evity — żałoba17. „Kul¬tura”: 200 pezów.**

**VIII**

**Banco Polaco.**

**Złe wiadomości o banku. Piszę Diariusz. Leczę się na kaszel. Zaczynam palić fajkę18. „Kultura”: 150 pezów.**

**Przechodzi kaszel.**

**Ukazują się polemiki z poetami i Straszewi- czem19. Przedmowa Wittlina20. Artykuł Pragiera21. Przyjazd Nowińskiego (22). Przygoda z policjantem.**

**Carlos marynarz. Osvaldo (chico z Rex).**

**IX**

**Z Bankiem dosyć groźnie się zapowiada. Poza tym mam mało pieniędzy. Nudzę się i jestem zgnę-biony.**

**Korekta Trans-Atlantyku.**

**Alberto. Incydent „Carmen”. Cancher 4.**

**X**

**Korekt}' Ślubu. Trudności finansowe. Nowiński zabrania mi pisać w Banku. Nuda. Oczekiwanie. Złamałem zęba. Próżniactwo. Artykuły Tarnawskie¬go22, Sambora23 w „Życiu” i napaść w „Ogniwie”2'1.**

**Cancher.**

**XI**

**Idem. Giedroyć prz}'syła 1000 pezów zadatku. Ostatnie korekty. Złamałem drugiego zęba. Nuda. Czytam Prousta, Ciano25 etc. (Harrods). Nic nie pi¬szę. Nowiński bardzie] pojednawczy. Śmierć Lolka W ickenhagena. Re tir o.**

**Bartolo Mend\dez\. Rogelio.**

**IW**

**a%\ima\do^ — pieniądzy. Russo wyjeżdża do Goya11. "Nowy arty- kul Sambora w „Życiu” i wiersz Leszczy28. Melan¬cholia, nuda, lenistwo. Chłodno na ogół. Przyjazd Gustava. Wigilia z Luis Aldo [pijak]. Stany nerwo¬we — przygnębienie i podniecenie. Nowiński wy- J**

**»¿mm**

**jechał na urlop. 8 dni świąt, począwszy od Wilii. Samotność. Proust. Szukam Al.29. Spotykam ją przy-padkiem na Leandro Alem przy Corrientes. Jestem zadurzony (jak dawniej z J.C.)30. Nowy Rok samotnie na placu Retiro.**

**Luis Aldo. Akio.**

**Zdrowie: nieźle. Zanika egzema. Zęb}' kiepsko (2 złamane). Finanse: kilka miesięcy trudnych. Kom¬plikuje się sytuacja Banku. Literatura: Silne wzmo¬żenie prestiżu wśród Polaków (zwłaszcza polemiki ze Straszewiczem i Cioranemj. Nowiński uniemoż¬liwia mi pracę literacką w Banku, zresztą nie chce mi się. Oczekuję ukazania się książki. Erot: ten rok dość intensywny. W lutym (Salsipuedes) i w grud¬niu (Rogelini i Al.) najsilniejsze. W oRÓłe: nuda, wzrastająca samotność, demoralizacja, próżniactwo, lektury i... czekanie, czekanie, czekanie!**

**1953**

**YÎ |**

**Zaczynam na Retiro, sam. Pierwsza połowa miesiąca pod znakiem Aldo, która nie przychodzi na rendez-vous, Libertad i Sarmiento1. 12-go Aldo ma wymszyć na wyspą. Koło 15-go spotykam [na] Avenida Córdoba i Reconquista2 koleżankę Aldo i przechodzi mi ten nastrój. Uspokojenie. Poza tym: awantura w domu (nowy inquilino3), krostka na nosie — zawieszam tą aktywność. Oczekuję nie- cieipliwie książki lub listu od Giedioycia. "W Banku\*, sprawozdanie roczne, nuda. Z Nowińskim chłodno. Nuda. Szachy.Proust. Eisler5. RenaKoziell-Poklew- . skaG. Green. Russo nieobecny. Napisałem: Przegląd prasy. [Dziennik).**

**Ramona (Córdoba-Rec.).**

**II**

**3 II po długim oczekiwaniu przyfrunęła moja książka7. 1 egzemplarz. List od Giedroycia, żePrze-**

**gląd prasy świetny8. Byłem u Dudzińskiej (Rena K.P.) z Mirkiem9. Polemika ze Szczygłem w „Głosie”10. 19-go pochwalny list od Kuncewiczowej11. 14-go zaczęty się upały. Karnawał bez corsa12, dużo świąt, a Nowiński pojechał do Córdoby na tydzień. Byłem u Grodzickich. Spotkałem na Florida i Corrientes13 Héctora z Río Ceballos. Przyjazd Gustavo — i wy¬jazd. Upały męczą. Erot., ale nie chce się. Bankiet przyjęty do „Wiadomości”14.**

**„Żołnierz P”. Z Aldo — Plaza Retiro.**

**Pochwała Wittlina w „Glosie”15. Przybycie 10 egzemplarzy16. Obraza na Russo o to, że mnie zaniedbuje — stosunki bardzo złe. W ogóle zdener¬wowanie i przygnębienie. Z Russo scysja — napi¬sałem list — po czym załagodzenie, ale nie wiem, czy to się ułożyło'. 21-go wyjazd do Salsipuedes omnibusem. (Diariusz osobny pobytu)17. Czytam**

**Miłosza Zniewolony umysł i Braci Karamazow. Ocampo'1.**

**Ocampo (3).**

**IV**

**Salsipuedes.**

**Sałsipuedes. Przechodzi nastrój erotyczny. Pi¬szę Sienkiewicza. 12-go powrót do Buenos Aires. Bank. List od Giedroycia, że książka nie idzie, że Sienkiewicz świetny — propozycja wydania nowej książki. Harmonia z Russo. Jęczmień na oku. Byłem u Grocholskich i u Grodzickich. Bankiet w „Wia-domościach”.**

**V**

**„Kultura”: Miłosz o Trans-Atlantyku i nagroda [dla] Miłosza. Egzema na twarzy koło ucha. Le-karz Hardt2'1 doskonale mnie leczy w ciągu tygo¬dnia. Naprężenie w związku z wykryciem bandy**

**terrorystów2a. Rex — szachy z Eislerem. Giedroyć pisze, że nie wyda książki z materiałem już druko-wanym. Recenzja w „Orle Białym” Ostrowskiego negatywna i uszczypliwa. Napisałem odpowiedź. Atak w książce St. Arskiego Targowica leży nad Atlantykiem. Frau Elsa robi trudności, gdyż się spostrzegła, gdy... Myślę o kupieniu mieszkania. Piszę o Miłoszu fragment z dziennika.**

**VI**

**Rozczarowanie w związku z bilansówką: tyl¬ko jedna pensja. Złe stosunki z Nowińskim. Nic nie robię w Banku. W połowie miesiąca zimna, co mnie cieszy ze względu na spokój nerwów... Pi¬sałem nowy fragment z dziennika o malarstwie, katolicyzmie, muzyce. Nowa partia Trans-Atlantyku nadeszła — sprzedaję. Felieton Wragi Kwik i Świk w „Syrenie”20. Grywam w szachy z Eislerem na pie-**

**niądze. Byłem u Grodzickich i u Grocholskich. Five dla Montague Stuarta29. Russo kupuje mieszkanie30 i wkrótce się wyprowadzi. Pokłóciłem się z Radzy- mińską31.**

**VII**

**Stosunki z Nowińskim troszkę lepsze (byłem na imieninach Nowińskiej). Nadeszła „Kultura” z Sien- ■ kiewiczem. List od Strzetelskiego32 o 2 artykuły dla Radia Free Europę za 100 dolarów.‘Piszę 1-y (w związ¬ku z dyskusją o Trans-Atiantyku) i przygotowuję 2-gi (o Polakach w południowej Ameryce). Ciągle zimno. 19-go umiera nagle Kamiński33, w związku z czym przewiduję pogorszenie mojej sytuacji w Banku. Pogodziłem się z Zawadzką. Czytam pamiętni¬ki Anfuso34. Byłem u Jukowiczów35 na przyjęciu.**

**Zostałem sekretarzem Banku. Porządkuję sekre¬tariat razem z Zawadzką. Grocholski maluje mój portret dla Russo30. Poznaję Ostrowskiego (alpini¬sta) i Odwińską (aktorkę) — idzie o materiały do ra-dio. List od Straszewicza. Robi się ciepło. Pogadanka Grocholskiego w Klubie Polskim. Czytam pamiętniki Marty Dodd. Nowiński nie chce podwyższyć mi pensji [kartka uszkodzona]. Zawadzka ma iść na urlop od 1-go, co mnie denerwuje [kartka uszkodzo¬na]. Czytam Camusa L’homme révolté™. Urodziny. Now. Kolacja [kartka uszkodzona]. Napisałem do Giedroycia i Gustawa [kartka uszkodzona].**

**IX**

**Wyjazd Zawadzkiej, jestem sam w sekretaria¬cie. Jako tako. Piszę fragment dziennika o śmier¬ci Kamińskiego — Camusie. Bóle wątroby (jeśli to wątroba). Nawiązuję stosunki ze Świeczewskim, który sprzedaje 12 Trans-Atlantyk. Jego notatki czytam. U Świeczewskich w San Isidro42. Idę do lekarza i radiografii. List od Gustavo z Brazylii z za¬proszeniem dof Landsbergów. List od Jeleńskiego43 z Paryża, iż Bondy44 chce publikować fragmenty w „Preuves”45. List od Giedroycia: sprzedano do¬tąd ok. 300 egz. książki. Praca w Banku — kola¬cja dietetyczna — potem do domu spać — potem czasem do Rexa — i tak mijają dni. Erot. spokój. Apatia. Egzema, czy też hongos. Zmarł Fumfi40 po 2-tygodniowych cierpieniach. Bardzo to odczułem.**

**26- go ślub Russo4/. List od Strzetelskiego: winszuje audycji o Polakach i podwyższa do 150 dolarów — ale kłopoty z przesłaniem. Pokłóciłem się z Rytt- lem4a. „Kultura” z Dziennikiem o Miłoszu.**

**X**

**Bóle wątroby zaczynają przechodzić. List od Lula Targowskiego zapraszający do Brazylii. Odczyt Swieczewskiego w Veritas (bywam u nich w San Isidro). 13-go wróciła Zawadzka. List od Jeleńskiego, przesłał przekłady — w związku z tym ożywiona korespondencja. Odgłosy Dziennika o Miłoszu (Je- leński, Nowińska, Barcza). Nie wykorzystuję miesz¬kania Russo wskutek hongos, bo mi się nie chce, ale w końcu decyduję się. Ż. Plaza Once. Robiła duże trudności, noc nieprzespana i 60 pezów. Potem znów apatia. Okazuje się, że mam wysypkę, nie hon¬gos. Recenzja Bondy w „Preuves”. Przyjazd Gustavo na kilka dni. Czytam Jaspersa Situation spirituelle. Piszę nowy fragment. Otrzymuję 100 doi. ze Stanów. Szukanie tłomacza.**

**Z. Plaza Once. Z. Plaza Retiro Pij.**

**XI**

**Tłomaczenie fragmentów dla „Preuves”. Rolan¬do — Rigaud. 11-go wysyłam wszystko. Gorąco. Podniecenie. Kupuję buty i drobiazgi toaletowe. Czy¬tam Ciano dziennik. Odpowiedź Miłosza w „Kul-turze”. Dyskusja w radio się odbyła. Ukazał się no¬wy Dziennik w „Kulturze”. Kolacje: Jurkowiczowie,**

**Grocholscy, Grodziccy, Świeczewscy, Rússovicho- wie. Pojazd Gustavo. W „Ogniwie” ustępy książki Arskiego o mnie. Pijak na rogu Chacabuco i Vene¬zuela5. Z. PI. Retiro (koleżanka Aldo), a w tydzień potem, po widzeniu się z malarzem hiszpańskim Sanzem50, Zosią i Dolly, Ż Plaza Lavalle. Przyjazd Gustavo i wyjazd. Poznałem Borowicza.**

**Z. Plaza Lavalle.**

**XI!**

**Wyjeżdżam do Tigre50, szukając rozwiązania sprawy mieszkaniowej, i przychodzi mi idea casa prefabricada. Piszę o literatach dla Free Europe. Wróżę Paule i Belgijkom oraz narzeczonemu01. Biorę świadectwo od Jasińskiego i tydzień wakacji (piszę dziennik). Przyjazd Gustavo. Egzema nie ustępuje (byłem u Hardta), choć niezbyt dolega. Ukazują się moje fragmenty w „Preuves”02. Propozycje wydaw-**

**nicze w Paryżu63. Listy od Straszewicza i innych entuzjastyczne w związku z Dziennikiem. Na Wilii u Domaszewiczów z Grodzickimi. Nowe ubranie (brązowe). Bank wypłaca extrapensję, a z „Preuves” też sporo pieniędzy, mam około 8000 pezów, które chowam na mieszkanie. Nowy Rok u Januszew¬skich, a potem w Domu Polskim04.**

**Z. Płaza Retiro.**

**Ten rok pod względem zdrowotnym niezły. Egze¬my. W Banku nic nie robię, ale śmierć Kamińskiego i urlop Zawadzkiej denerwują mnie. Ekonomicznie dużo lepiej — zarobiłem ok. 6 tys. pezów w pra¬sie. Dziennik zaczyna funkcjonować i wciąga mnie w literaturę. Komplikacje erotyczne wskutek opo¬zycji Schultze65. Zmniejszenie działalności. Ślub Russo. Wzrost prestiżu. Czekanie.**

**;**

**1954**

**Nowiński na wakacjach. Dużo świąt. Piszę dzien¬nik (polemika z Goetlem)1. Lato dość łagodne dotąd. Free Europę akceptuje mój Teatrzyk o literaturze2. Krawaty od Frydmana, koszule od Paule. Eichler3 odda mi mieszkanie na parę tygodni. — Eichler za¬walił, nie oddał mieszkania. Wysypka nie ustępuje, robię analizę kału, ale z powodu ślepej kiszki nie biorę na przeczyszczenie, więc analiza (negatywna) niepewna. Chudnę, źle wyglądam. Podejrzewam, że mam robaki. Szukam mieszkania — beznadziejne. Rozgoryczenie i wzrastający niepokój erotyczny. Piszę dziennik i do Free Europę. Recenzja Sambora4. O Polakach w ,yea Esto”5 (Pocho0). Gorąco od 15-go ±.**

**II**

**Analiza krwi. Dentysta — chce wyrywać ząb. Lekarz Hardt (wysypka). 5-go telefon od Eichlera,**

**że zostawia mieszkanie. 7-go (niedziela) wieczorem obejmuję je, idę na Retiro, spotykam Aida. W śro¬dę Raúla na przystanku Retiro. W czwartek na Esmeralda: Juana Antonia. Lepiej się miewam nieco. W sobotę Plaza Italija Jaime. W niedzielę deszcz. Poniedziałek, Jorge ni Corrientes, ale we wtorek ani w środę nie zjawiła się — rozczarowanie. Wtorek Antonia Santa Fe. Czwartek Domingo na Corrientes. Pokłóciłem się z dentystą z Casa Social. Giedroyć przysyła rozliczenie Trans-Atlantyku i pisze, że chce wydać Ferd. Nic nie piszę. Garnitur od Gustawa. Sobota Osvaldo Plaza Retiro. Niedziela wypoczy¬nek u Swieczewskich. Poniedziałek gorąco. Wtorek deszcz ulewny (zmokłem).**

**Aldo. Raúl. Juan. Jaime. Jorge. Antonio. Osvaldo. Carlota. Daniel.**

**III**

**Vertientes.**

**Środa, nie poszedłem do Banku. Kolacja ze stu¬dentką. Potem Carlota Parque Retiro. Piątek w Reksie Daniel. Sobota, Antonio Leandro Alem. Zmęczenie, zresztą zimno. Sobota następna Carlota Plaza Retiro. Biorę urlop na 15-go. Piątek Raúl, powtórnie Plaza Retiro, jem kolację Avenida Santa Fe i Pueyrredón. Niedziela, wyjazd omnibusem do Vertientes.**

**Noc w Córdobie. Pobyt u Lipkowskich w Vertien¬tes — 2 tygodnie — przyjemny. Dużo jadłem, spałem, pisałem. Swieczewski przysłał napaść Kozłowskiego w „Głosie” (22 III), a potem prz}fjechal z żoną. 29-go wyjechałem do La Fałda.**

**Antonio. Carlota. Raúl.**

**IV**

**La Falda.**

**La Falda, hotel Ideal. Caurrari z żoną. Pisanie na maszynie. Piszę dziennik. Czytam Miłosza: La prise du pouvoir. Spacery i wspomnienia. Spoty¬kam Mellizos — teatr kukiełek. Ich żony, Laurita, córka Rochi i Raquel. Pobyt upłynął przyjemnie — pisałem, spacerowałem, grałem w szachy w klubie. W sobotę 10-go Severo, z którym spacer koło kościo¬ła. W niedzielę wyjazd do Buenos Aires slipingiem. Dalszy ciąg artykułu w „Głosie”. Moja odpowiedź. Pisanie na maszynie od Grodzickich. Eichler pro¬ponuje mi swoje mieszkanie. Po ciężkiej walce wewnętrznej nie biorę. Wielkanoc u Nowińskich.**

**Poza tym Grocholscy, Jurkowiczowie, Russo. List od Camus13. 27-go statkiem do Goya — podróż piękna.**

**V**

**Goya.**

**Goya. Sergio16. Szachy z Firpo17. Piszę dziennik podróży etc. Jazda do estancji samochodem. Żmije. Powrót do Goya samochodem, Club Social. Telegram od Świeczewskiego, że ukazał się mój list w „Gło¬sie”10. 21-go powrót „Bruselas”19, z Sergiem. René Bedel. List od L. Zielińskiej20 i czek na 150 dolarów. Nowy atak „Głosu”21. Swieczewscy, Grocholscy, Rus¬so. Szachy z Eislerem.**

**VI**

**List od Strzetelskiego — tylko jeden felieton przyjęty. List Straszewicza22. 7-go idę do Banku — koniec wakacji. W Banku spokojnie, bilansówka.**

**Osvaldo u Russo. Imieniny moje u Grocholskich, o Likwiduję pomyślnie czek Zielińskiej. Od Free Euro¬pe 35 doi. — rozczarowanie. Wykańczam dzienniki. Katar — 3 dni w domu. Spokój erotyczny. Kore¬spondencja ze Świeczewskim o dzienniku. Ubranie u Carl tona.**

**VII**

**„Kultura” z Jeleńskiego Gombrowicz i robaczek Kozłowski23 oraz moim Dziennikiem. Kupuję piloto20, ubranie, buty, sweater (2 tys.j. Z Osvaldo w Zur Post [tekst uszkodzony]. Tydzień bardziej podnie¬cony. Po czym z Osvaldo u Russo. Strzetelski zwraca o [tekst uszkodzony]. Wywiad z Lechoniem o mnie. Ciągle zimno, [nieczytelne], Jukowiczowie.**

**VIII**

**50 lat — urodziny. Manewry — Osvaldo i Aid. Piszę o Benavente i Madariadze dla Free Europę. Wciąż zimno — brak nafty, brak papierosów (od 3 miesięcy). Samotność i monotonia — znów pod¬niecenie. Kupuję kapelusze. 11-go wziąłem świadec-**

**two od Jasińskiego na cały tydzień. Stadniccy31, Russo, Grocholscy. W „Kulturze” nowy Dziennik. 17-go zaczynam zastępować Zawadzką. Wystawa Zygmunta32. Przyjazd Gustavo. Brak listów. „Kultu¬ra” z Dziennikiem o La Falda i Mellizos. Śniadanie u Olekcińskiej. Piszę o Quirodze33. Posada dla Hugo. Możliwość objęcia mieszkania Gustavo. Kupuję od niego palto (200 pezów). List od Toto. Szach}' z Eis¬lerem. List od Strzetelskiego, że przyjęty Madariaga.**

**IX**

**2-go incydent z Nowińskim o szufladę34. Ze Stempowskim, Jezierską i Świeczewskim w Come- ga — w związku z odczytem o mnie35. 7-go: Bank sprzedany30 (na dobre czy na złe?). Załagodzenie stosunków z Nowińskim ulatnia się. Biorę pożyczkę 3600 pezów. Mam teraz gotówką 7000 pezów. List od Toto. Sprzedaż Banku staje się wątpliwa. Załago¬dzenie z Nowińskim ulatnia się. List od Jeleńskiego, że Julliard odrzucił Ferdydurke. Polemika Łobodow- skiego w „Orle”37. Ghodzę często do kina. Czytam mało. Piszę dziennik — wspomnienia argentyńskie.**

**Z Free Europę 35 doi. za Madańagę. Przyjazd Za¬wadzkiej. Pogorszenie z Zosią Chądzyńską i z Gośką. Listy do N. Yorku i Monachium o intensyfikację współpracy z Free Europę. Starania o stypendium do Paryża.**

**X**

**Mar del Plata.**

**Z Toto u Grocholskiego30, potem kolacja, restaura¬cja Pueyrredón. Piszę wspomnienia argentyńskie do dziennika. Balet Antonia39 w Opera. Niedziela, Toto o u Russa, potem kolacja w Caballito40. Z Hugo umó- o wiłem się na piątek. Dałem mu do tłomaczenia głosy prasy. 17-go (sobota) o 0h wyjazd autobusem do Mar del Plata, do Odyńca na trzy dni (bo w poniedziałek chyba San Perón41). U Odyńca z Zygmuntem Gro¬cholskim. Pobyt neutralny. Spacer na playa Magotes i molo, potem plaża Bristol. Powrót w poniedziałek na 128 w nocy. 25-go (niedziela] dyskusja o mnie w Klubie Polskim. Odczyty Świeczewskiego i}ezier- skief2. Pizy szedłem o 7V> wieczór na herbatką, a po¬tem z Zygmuntem i Stadnickim u "KiókodyYa43. Po-niedziałek z Colimba44 (Toto) w restauracji portowej i w Querandi. Wtorek wykład dla 6-u kobiet o Kancié — udany45. Fatalna wiadomość z Free Europe. Bank, zdaje się, sprzedadzą. Środa z Colimba u Gro¬cholskiego, potem piwo na Santa Fe. Wiadomość o aresztowaniu Tymis46 w Rio. Z Hugo w Reksie.**

**XI**

**2- ga lekcja filozofii u Zosi Chądzyńskiej. Od Gośki 120 pezów prezent. W czwartek imieniny Swieczewskiego. Sobota Toto, Colimba wyjeżdża do Córdoby. 3-a lekcja (udana). Sprawa T3onis, zdenerwowanie Zygmunta. Francisco (bankowiec) w Reksie — zmieniony. Kończę fragment o Argen- tynie47. Gorąca zaczynają się (11-go). Z Francisco w Zur Post — nuda. Choroba Swieczewskiego40. Obłąkanie Zygmunta49. Narady z Lipkowskim i Stad¬nickim. Sprawa Badeniowej30. Przybycie Gustavo: nadzieje we Free Europę. Spokój erotyczny. Przyjaźń z Arrillagą01 (Rex). Lekcja filozofii — pomyślnie. Główka w prezencie od Paule. List od Toto. List od**

**Nowaka0” — niepomyślny. Mniej więcej od początku miesiąca obawa raka w ustach. Dziennik w „Kultu¬rze’' pokiereszowany.**

**XII**

**Obłąkanie Zygmunta. Nowa scysja z Nowińskim**

**0 Zawadzką: wychodzenia z banku. Artykuł do „Gło¬su”3,7. Chcę rzucić bank. List od Zielińskiej krytycz¬ny. Nuda. Apatia. Francisco w Reksie. Prezenty od uczennic04. Pod koniec roku coraz gorzej — okres nieprzycłtylny. Io święta i Nowy Rok w sobotę i nie¬dzielę, 2° Nowiński nie wyjeżdża, 3° bank, 4° Toto się nie zjawia, 5° Russo nie zostawi mieszkania, 6° wiadomości w prasie nieprzychylne, 7° w ogóle rozpacz, beznadziejność. Myślę o samobójstwie. Klimat męczy. Wilia u Jaroszewskich. Zerwanie z Pancho. List Lipschütza o Buberze. Spotkanie z Sobańskim — jedyny promień nadziei. Nowy Rok na Corrientes samotnie — nie piję, gdyż jestem kiepsko z żołądkiem.**

**Zdrowie jako tako. Rok ozdobiony 3-miesięczną wolnością i finansowo niezły, choć nawaliła współ¬praca z Free Europę [kończę z 10 tys. pezów — ale właściwie niewiele więcej niż w roku zeszłym, bo wziąłem nową pożyczkę w banku). Ale rok nieszcze¬gólny: bank mi się wykańcza, zanadto mnie męczy, erotyka mi się wykańcza i literatura...**

**Myślę o śmierci i czekam.**

**Nie zdziałałem NIC. Złe przeczucia na 1955.**

**I**

**Nic. Bank, w którym coraz mniejszą mam swo¬bodę. Mało ludzi widuję. Wiadomość, że Tymis zdradza Zygmunta. Sprawozdanie roczne i dzien¬nik o literaturze. List od Giedroycia, że wydrukuje dziennik argentyński, i list od Jeleńskiego. Erotycz¬nie spokój. Gorąca męczą. Oczekuję wiadomości z Free Europę od Strzetelskiego. Przygnębienie.**

**Z Eislerem w szachy. Hugo w opałach finansowych. Toto zniknął. Nawiązanie z Gruberem. Przypadkowe spotkanie z Toto w kawiarni na Corrientes, a potem w nocy w kawiarni na San Martin. Eichler notyfi¬kuje, że mieszkanie nie nadaje się. List do Strzetel¬skiego o wiadomości. Z artykułu w „Información Radical” i z tekstu umoi/vy z Polski wynika, że bank sprzedany. Kolacja z Gruberem. W niedzielę Toto nie zadzwonił.**

**Imienin}?' Swieczewskiej (Świeczewski powrócił z Mar deł Plata). Gorący styczeń przeszedł — te¬raz chłodniej. Zażywam witaminy. Jestem osłabio¬ny i znudzony. O banku — nic. Od Strzetelskiego nic. Czytam o „Graf Spee”:\ biografię Talleyranda, Operación Cicero. Chodzę do kina. W sobotę (11) z Gruberem — mówi, że bank sprzedany.**

**Nowiński potwierdza wiadomość o sprzedaży banku. Pewne polepszenie stosunków. Zgadza się udzielić mi dwuletniego urlopu. Toto znikł. Znów trudności z oddychaniem. Jak dotąd (21-y) luty dżdżysty i znośny. 19-go z Chique u Russa. Koń- o czę dziennik o literaturze. Karnawał, 4 dni świąt (nareszcie). U Muszyńskich w Tortugas. 22-go z Chique u Russa. 24 (czwartek) Nowiński odmawia o urlopu dwurocznego, incydent z Zawadzką (śmiet¬nik). Nowiński odmawia zwykłego urlopu. Zdener¬wowanie. Decyduję się na wojnę. Przygotowywanie skargi. 28-go (poniedziałek) list z PKO o sprzedaży**

**banku. (Przedtem 26-go ze Świeczewskimi pływa¬liśmy w Tigre).**

**III**

**Wyczekiwanie z powodu sprzedaży banku. Wi¬zyta u Grubera. Madamas0 przychodzi do banku. Zaczynam inhalacje. Okazuje się, że banku nie ku¬pują Niemcy i że Nowiński ma być prezesem. Także wiadomość, że widziano Tymis — jest w Claridge’u. Telefon od Toto i spotkanie w kawiarni na San Martin. Kubańczycy proponują tekst do „Ciclónu”. Tłomaczenie Przeciw poetom, płacą 500 pezów. Nowiński powierza mi sprawę Grubera. Awantura z Zawadzką o teczkę Grubera. Kolacja z Gruberem. Artykuł mój w „Głosie” á propos odczytu. Jadam**

**w Domu Polskim. Spotkanie z Czapskim13. Tymis zrywa z Zygmuntem. 27-go, niedziela, z Enrique u Grocholskiego (Plaza Italia). Poprzednio spotka- o nie z Toto na Corrientes. List od Lutosławskiego, a potem od Krzywickiego z Free Europę. Awantura z Zawadzką o dłubanie w nosie. Cardoso w Pilco Mayo. Z Dario u Grocholskiego. (Poprzednio za- o komunikowałem Nowińskiemu, że rzucam bank).**

**IV**

**„Kultura” z Dziennikiem argentyńskim i pastiche Łobodowskiego. Pomysł wystawienia 1-go aktu Ślubu. Wielkanoc. Kubańczycy i ja u Russo. Rodol¬fo u Grocholskiego (Plaza Italia). Kolacja u Grubera, o Oczekuję wakacji, ale Nowiński przeniósł je na po Walnym Zgromadzeniu. Tłomaczenie Dziennika ar-**

**gentyńskiego dla „Ciclónu”. Z Ryttlem zatarg o atra¬ment. Trudności oddechowe.**

**Walne Zgromadzenie 20-go odroczone do 29-go. Znów czekanie na wakacje. Postanowiłem 1-go czerwca rzucić ten bajzel. Wieczór Krukow¬skiego (jubileusz). Bal Klubu Polskiego (upiłem się). U Róży Orłowskiej, genealogia Korybutów. Piszę bardzo mało. List od Giedroycia, że dzienniki o li¬teraturze dobre, że pójdą w lipcu. 27-go zawiada¬miam Nowińskiego, że rzucam od 1 VI. Rozmowa nieprzyjemna. Chce dać 10 tys. 28-go zawiadamia, że da 15, a może 20. Organizuje się nowy kurs.**

**V**

**2- go składam renuncię. Liczę dni. Wakacje rozpoczynam od 11-go (włącznie), więc 10 opusz¬czę ten bajzel. Środa, nowy kurs u Jukowiczów. Czwartek 5-go wiadomość o definitywnej sprze¬daży banku. List od Gustavo pomyślny. Świe- czewska zachwycona kursem — organizuje jeszcze jeden. Cecylia proponuje clases w San Nicolás. Odczyt Ostrowskiego o Parana. Wtorek — dziś, tj. 10-go, opuściłem bank po 7 latach 6 miesiącach 10 dniach. Za 10 lat Vence. Na dobre czy na złe?**

**(Dąbrowski udzielił tylko 1000 gratyfikacji, nato¬miast wczoraj przysłał 70 doi. Krzywicki). Kursy u Jukowiczów, Grodzickich, Swieczewskich. Za¬robiłem w jednym tygodniu 70, w drugim — 100, w trzecim 160. Jankowski Duś zaprasza. U Ady Lu- bomirskiej. Piszę dziennik. Inhalacje. Penicylina 100 000, dromatel, derolin — trochę pomogły. 4-ty tydzień — 150. Sobota erotycznie bez powodze¬nia — dżdżysto. Sabato pożyczył książki.**

**VI**

**1-go rozmowa z Nowińskim — wytargowałem na 14 tys. 2-go wypłacają 12 880. Rozczarowanie. Dziś**

**3- go mam ogółem 23 340 pezów. Na jak długo? Nie bój się. WG. 1959. Kurs 5-tydzień 180 (w maju zaro¬biłem 520). Jak ulokować forsę? Decyduję się kupić plastyk. Zaczynam nowy utwór — komponuję. 6 tydzień — 180 pezów. Z Rodolfo u Grocholskiego. 16 Rewolucja. Kurs 7 — 90. Przyjazd Czapskie¬go. Odczyt w Domu Polskim i w Klubie. Kupiłem**

**plastyk za 12 tys. 8 kurs — '140. Wyjazd Piñery. 9 kurs — 170. Wystałem tekst do Bondy. Z Free Eu¬ropę rozchwiewa się (list od Krzywickiego).**

**VII**

**Zimna. Miałem ischias. Piszę intensywnie po¬wieść33. Czytam Dziennik Żeromskiego. Spokój na ogół. Budzę się o. 2-ej. Zainteresowanie polity¬ką wewnętrzną. Kolacje: Grodzicka, Świeczewscy, Jukowiczowie, Gruber. 10 kurs — 220. Organizu¬ję kurs argentyński u Cecylii. Ból zęba — Espiro. Walczę z nowym utworem (napisałem 5 rozdz.).**

**11 kurs — 150. 21-go kurs u Cecylii — pomyślnie.**

**12 kurs — 350. List Szukalskiego do Świeczewskie- go. Zwierzenia Jukowicza. 13 kurs — 170. W Domu Polskim balik młodzieży — zaproszenie Gośki. Oko- łowiczowa. Kupiłem budzik. (Prezent Grubera).**

**VIII**

**Zimna od połowy czerwca — już mnie nudzi. Korespondencja Świeczewskiego z Szukalskim. „Kultura” z moim Dziennikiem o literaturze. Kru¬kowskiego atak o Wyspiańskiego. 14 kurs — 260. Likwiduję kurs u Grodzickich. Myślę wziąć posadę buchaltera u Świeczewskich. Od Grubera ubranie letnie. Swieczewski ma zrobić ze mną wywiad dla**

**nowego pisma. Od 7-go mniej więcej — ocieplenie. U Mauro i Gurdy wieczór. Niedziela 14-go z Roberto o u Grocholskiego. Kurs argentyński — fracaso. Piszę wywiad ze Świeczewskim. Podniecenie. Kurs 220. Lekkie bóle prostaty. Kursy: 150 i 180. Wiosna. Russo zaprasza mnie na padrino. Grocholski zawiadamia, że wynajmie pokój. Zaproszenie do Rio (u Rymaka). o Z Luisem u Grocholskiego, Plaza Retiro. Nazajutrz o Roberto u Russa. Zaziębienie — katar (przechodzi prostata). Miting w związku z ustąpieniem Peróna. Piszę wywiad ze Świeczewskim.**

**IX**

**Zaziębienie. Znowu zimna. Listy w związku z wyjazdem na wakacje. Kurs 18 — 100. (Mowa Peróna). Znowu zacząłem trochę pisać książkę. Imieniny u Świeczewskiego na kursie. Kurs 170. Roberto w niedzielę nie odezwał się. Pepe (Santa o Fe), Grocholski. Znów zimno. Kiepsko się miewam (prostata?). Nowe pióro od Świeczewskich. 16 re¬wolucja (po południu z gazety dowiaduję się o po¬wstaniu w Córdoba, Puerto Belgrano y Río Santia¬go, toque de queda. Kupuję prowianty. Kolacja**

**w Vasqongadzie). Sobota: cayó Río Santiago. Woj¬sko idzie na Córdobę. Pacho informuje, że flota się zbliża. Rex. Kolacja w Vasqongada. Upadek Córdoby. Radio w domu. (Aldo?). Niedziela: Budzę się późno. Wiadomość od Świeczewskiego o ultimatum floty na 12-go. Idę do Pocho: widzimy flotę. Wyjeżdżam do Świeęzewskich. Radio. Operacianes de limpieza43. Mendoza wolna. Deszcz, wiatr, burza. Poniedziałek: Deszcz. Wstaję o 9-ej. Nie słychać stacji, tylko rzą¬dową — źle — komunikaty. Ok. 1-ej łapiem}? kilka słów z oświadczenia Peróna. Telefon do Stempow- skiego. Ustąpienie Peróna. O 3-ej jadę ze Świe- czewskimi do centrum. Rex. Pochód peronistów (pięść). Wracam do domu. Radio. Kolacja w domu. Wtorek: Deszcz. Jadę do Russa. Idzien^ do Pocho. Tylko Mertita, która powiadamia o najściu na cen¬trum — na noc. Przenoszę się do Russa (deszcz). Idę do Pocho: potwierdza wiadomości. Quique i Delia.**

**W nocy strzały: lądowanie floty? Vecinos. Środa: Postęp o 9-ej. Radio: poddali się. Przychodzi Aldo. Wracam do domu, idę do Espiro z zębem. Kolacja u Jukowiczów. Czwartek: Przybycie Lonardi. Ko¬lacja u Grodzickich. Kursy zawieszone. Wstaję rano. Mario (rower), Grocholski. Kurs 130. Czytanie gazet, o Mario (Grocholski). o**

**W dalszym ciągu delektuję się rewolucją. Pro¬stata lepiej, ale ząb nawala już miesiąc. (Espiro). Konsolidują się moje plany wakacyjne: 1 XI Russo, potem Rosario i Jankowski. Piszę powieść (nie¬wiele). Pokłóciłem się z Arrillaga. Kupiłem pullo¬ver. Finanse trochę mnie niepokoją. Kurs — 130. Bal egzystencjalny w projekcie. Spokój erotyczny. Ząb coraz bardziej męczy (nerw wyjęty, a boli). Russowie i Humberto w Churrasquita. Likwiduję Eislera. Kurs 110 (coraz gorzej). Projekt odczytów w kolonii. Projekt jazdy ze Świeczewskim. Kurs 120. Pick-nick egzystencjalny w rancho Eichlera. Spra- o wy przedwyjazdowe. Z Jesúsem u Russa (Retiro). List z Free Europę — obstalunek reportażu o rewolucji.**

**27- go, sobota, na statku „Guarani” do Goya. Ka¬juta 3-osobowa dla mnie. Niedziela: Przeziębiłem się, spałem masę. Poniedziałek: Lepiej się mie¬wam, woda niska, z nikim się nie zadaję, myślę o liście w sprawie Walerii Fuksy (odczyt). Wi¬doki, o 9-ej Goya: Sergio i Moto jeepem, kolacja z Comisario.**

**Goya.**

**Goya. Mieszkam w dużym pokoju. Spokój. Re¬portaż o rewolucji dla Free Europe. Potem po¬wieść (piszę w gabinecie). Wypoczywam i nieźle się miewam. Po tygodniu gorąco. Przy kolacji dys¬kusja z Yolandą04, wskutek czego zmieniam sposób bycia. Nawala wątroba — dieta — boldo3:’ — ale czuję się nieźle. Wstaję 9 rano, piszę przed obia¬dem, potem sjesta, golenie, spacer, pisanie. Firpo i Cossat. Porażka w szachy z Rubinsteinem. Moto. Ząb zaczyna pobolewać — podczas grzania kruszy się — nie chce się zagoić i pobolewa — zaniepo¬kojenie. Spokój erotyczny. Kryzys nerwowy. Goya przyjemna. Z Rûssovichem stosunki ostrożne. List Świeczewskiego z -wycinkami dotyczącymi Fuksy.**

**W „El Hogar” nic. Pokłóciłem się z Sergio o tło- maczenie Bankietu50 nieskończone. Kupuję kielich dla Yolandy. Przygotowanie do wyjazdu. Nie wró¬cę tu nigdy — nie rozumiemy się. 26-go w nocy wypływam na „Verna”. W kajucie kadet Prefectura o Maritima. Zgubienie piloto. Rosario. W Rosario jestem o 3yi rano, czekam do 7V25U. Domek ciasny.**

**Miasto brzydkie. Postanawiam wyjechać prędzej. Piszę dziennik o Goya.**

**XII**

**Buenos Aires. 1-go wyjeżdżam koleją do Buenos Aires o 6Yz. Buenos Aires. Zastaję listy: od Giedroy- cia, że wywiad nie pójdzie. Piszę ankietę dla Free Europe. Bauwa00 komunikuje, że Bau wyrzucony z „El Hogar”. Plastyk dotąd nie ruszył się. W ogóle złe wiadomości. Krucho z forsą. Świeczewscy, Juko- wiczowie, Grocholski, Od3miec (jedzie do Mar del Plata samochodem i zabiera mnie]. Mar del Plata. Paule — Piero — wieczorami z Mastronardim w „El Hogar”, Cecylia (obraz). Dużo zajęć. Skończyłem dziennik. Kiepsko z wątrobą i dieta ostra. 10-go, sobota, mam wyjechać. Jadę z Odyńcem i Garcią. o Dojeżdżamy 4-a po południu. Mar del Plata. Jedze¬nie u Mazurkiewiczów z nudnym staruszkiem. Wto¬rek 13-go Odyniec wyjeżdża, zostaję sam. Formo- o za. Ruben. Wstaję o 9-ej. Piszę powieść. Cyklista.**

**0 1-ej nad ocean, skały lub plaża Perlą, także koło Torreónu. Wiatry nieustające szkodzą na wątrobę.**

**Samotność, ale nerwy nieźle. Befsztyki i ryż. Poszu¬kiwanie. Uroki TalcahuanoGD i jej życie nocne. Mar del Plata w centrum. W Wilię burza i zgasło świat- o to. 26-go autobusem do Jankowskiego. Przesiadka w Necochea06 i w Loberii. Ale do la estancia mnie odwozi. La Cabaña. Jankowski, Czapscy Stani¬sławowie, Czapscy Andrzejowie (Rzewuska). Dziewczynki (i Czapska). Nauczycielka. Miłe ważenie. Polepszenie z wątrobą. Fajka Frydmana się kończy. Kupuję nową w Loberia. Jacek Dębicki. Piszę dziennik z Mar del Plata i przepisuję poprzed¬ni. La Cabaña. Nowy Rok w La Cabaña: Duś, Marisa, Andrea, Elena, pani Tantuly, Andrzej, Jacek, Marcio, Alex7B, Lena Czapska.**

**Rok ważny i szczęśliwy.**

**Zaczęty melancholijnie na Corrientes, stał się rokiem wyzwolenia 1° z banku, 2° z peronizmu78.**

**W lutym wiadomość o sprzedaży banku.**

**W marcu zdecydowałem się rzucić bank i po¬wiedziałem Nowińskiemu. 27 IV — kategoryczna decyzja.**

**10 V — wolność. A 16 VI — pacyfikacja. 16 IX — 2a wolność.**

**Finansowo rok szczęśliwy: zdołałem się utrzy¬mać po rzuceniu banku.**

**Zdrowie: nie najgorzej. Na początku trudności z oddychaniem. Inhalacje. Potem trochę dolegała prostata i zęby. Pod koniec — wątroba.**

**Literat: nic specjalnego. Zacząłem nową po¬wieść. Kursy filozofii — bardzo szczęśliwie.**

**Erot: nieźle, spokojnie raczej, 15.**

**Oby więcej takich lat! Zakończony szczęśliwie w La Cabaña.**

**1960**

**I**

**Kiepsko oddycham w Tandilu.**

**Z Florem i Asnito chodzę do Ideału.**

**Nerwy i ero — spokój. Żrę w Continentalu.**

**Piszę dziennik o emigracji.**

**6-go przy¬jeżdża Juan Andres.**

**Rozczarowanie: tylko 1 pokój w chalet.**

**Zniknięcie 100 dol.**

**7-go przeprowadzka.**

**Koncert Guitarry.**

**Strajk pocztowy — odcięcie od świata.**

**Upały — ledwie zipię. Walka z komarami.**

**Po ukończeniu felietonu dla Free Europe zaczynam 3 akt Operetki — nareszcie go ruszyłem.**

**Wizyta Dusia.**

**Lektury: Rommel, Tesoros en elfondo del oceano, o Fe. IX symfonia u Asno. Kolacja z Caranem, desastre. Borges: Ficciones.**

**Walka z powtarzaniem się w Operetce — bolesna.**

**Wyjazd Asno.**

**Polonezy Szopena 1-6.**

**Listy, ale nic specjalnie nowego.**

**Neske przysyła 500 DM (125 dols.). Pracuję nieźle.**

**Juan Andres — Colimba.**

**II**

**Jadam w Argentino.**

**Lektury: Byron (Maurois), Beethoven (Ludwig), música alemana. Porówna¬nie IX symfonii, Walter — Toscanini w Marcolina.**

**Guitarrę zwalniają z powodu astmy.**

**Wizyta Dusia z pięknością angielsko-szwedzką.**

**Walka z 3 aktem Operetki. Zawieszam, muszę pisać dziennik.**

**U Si¬mona: wspaniale, podobno wydobrzałem z gardłem, operacji nie będzie!**

**List od Giedroycia, że Posner nie oddaje maszynopisu.**

**Wątroba znów nawala.**

**Jadam España — Rodríguez.**

**Powrót Asno z La Plata.**

**Felieton Free Europe.**

**List Einaudi, że Ferd. chce wydać w kwietniu! Protestuję.**

**Plotki o botonesie z Continentalu. Wizyta Alemana z Nińą, motocyklem.**

**Ząb wypada przedni.**

**III**

**Wyjazd Asno.**

**Notka dla Ferd. włoskiej i niemiec¬kiej. Wysyłam ostatnią Pornografię — „dígale adiós” w gazecie.**

**Muzyka mechaniczna dręczy. Z Florem wyłazimy na górę.**

**Znów wypada ząb!**

**Karnawał. Miguela nie ma.**

**Zatarg z kawiarnią — mniej muzy¬ki.**

**Miłosz: Rodzinna Europa — nic takiego.**

**Brak listów.**

**Miguel — spotkanie podczas karnawału. Powtórnie na Rodríguez. Zatarg z Guitarrą. Miguel nie przychodzi. 15-go wyjazd z Florem. Na wyjezdnym list, że Pornografia doszła.**

**W Buenos Aires listy od Einaudi i Neske pomyślne.**

**Me tiro a la lancha con Lerici — chcę 500 dol. zadatku.**

**Korespondencja.**

**Gramofon w porządku! Kupuję trio Archiduque.**

**Plan Conintes przeciw terrorystom.**

**U Ady z Waj¬dą i Stawińskim, Dusiem, Jackiem, Leonem Ra¬dziwiłłem. Pożycza mi Pastoralną. Obraza na Aorrę w barcito. Załagodzenie. Przybycie Beduina.**

**27-go wybór, porażka rządu.**

**Lerici zgadza się.**

**U Zosi z Wolskim: problem lokaty pieniężnej. Free Europe nie przysyła dolarów.**

**IV**

**Fantazja Szopena, Beethoven: Leonor, Egmont, Mozart: Nacht Musik — płyty Beto.**

**Korekta Porno¬grafii.**

**Nic nie robię. Zamierzam kupić nową maszy¬nę dla Świeczewskich.**

**Radziwiłł odnajduje Posner w Warszawie.**

**Janusz trochę lepiej.**

**Co się dzieje z Free Europe???**

**Kupuję kwartety 9 i 10.**

**Co noc w barrito. Jadam znów w Sorrento.**

**Pamiętnik Goeb¬belsa (dziennik raczej).**

**Kupuję kwartety 8 i 16.**

**Odyniec: beca dla Flora 500. Lerici chce wpierw zobaczyć książkę.**

**Piszę dziennik o Beethovenie. Podniecenie.**

**Telegram od Free Europę, że list w dro¬dze. Kończę list do Reny.**

**V**

**Znakomite lekarstwo Russo: nardil. Poprawa samopoczucia.**

**1 maja u Russa z Florem.**

**Nie ma lis¬tu od Free Europe — winni mi są 350 dol.**

**Giedroyć, że Porno ukaże się ok. 15-go.**

**Kupuję kwartety 12-16.**

**Litka, że tłumaczenie niemieckie Dziennika dosko¬nale.**

**10 [V] rocznica — zapomniałem.**

**Einaudi, że Ferd. odłożona do września.**

**Odyniec namawia na akcje.**

**Zimna od 20-go.**

**Quincentenario.**

**Co się dzieje z Free Europe???!**

**W „Cuadernos” — nic.**

**List do Gorkina kwaśny.**

**Beduino, Gómez, Alemán, niñas (narzeczona Alemana, Carmen).**

**U Siegrista (argentyńska giełda) w sprawie akcji.**

**Napisałem do Nowaka w sprawie Radia Free Europe.**

**Znów miesięczna umowa.**

**Z Gómezem u Alicji.**

**Kupiłem Debussy Mar, Ibéria i Schonberg koncert fortepia¬nowy i skrzypcowy.**

**VI**

**Kupiłem Fabril 300 (200 za 313 i 100 po 317) o za 94 300 oraz 400 Emeta za 56 000 (1900 dols). Russo wstawił igłę.**

**List od Tulłiarda majestatyczny, że będzie mnie publikował.**

**Telegram od Free, że asunto arreglado.**

**Lisowski zachwycony Porno¬grafią, będzie tłumaczył.**

**Niedziela, José 25 Mayo. Córdoba.**

**Propozycja z Bompiani.**

**Flor zjawia się o z Boticelli — dałem 500 za Odyńca.**

**U Czap¬skich chrzciny — spotkanie z Dubarry.**

**Kolacja z Dusiem, Marisą, bubkiem w Klubie gauczos (?).**

**Zatarg z Beto.**

**José, niedziela.**

**Odpowiedziałem Gra¬bowskiemu ostro. Nerwy napadły, że umieram.**

**Nowela o córce oparzonej i grubasie.**

**List z Free Europe, na koniec od Wagnera, niezbyt pomyślny.**

**Flor zjawia się z Boticelli, którą przejeżdża samo¬chód — lío.**

**Nieudane spotkanie z José i jego kom¬panem.**

**21 VI egzemplarz Pornografii — dosyć mi się podoba w czytaniu.**

**Zimno się zaczyna.**

**U Zosi Chądzyńskiej z Gośką itd.**

**U Bau z Panufnikiem. Potem w Klubie Inżynierów na cześć Panufnika (grałem na fortepianie).**

**U Orelowej — artykuł dość idiotyczny Marilisy o moich tłumaczeniach.**

**Pod¬pisałem umowę z Julliardem na Pornografię. Propo¬zycja Bompiani.**

**Neske, że Ferd już w druku.**

**Lekkie zaziębienie.**

**Kupuję 6 kwintetów Bartoka.**

**VII**

**Zimno. Brak kerosenu (!). Kupuję koszule.**

**Piszę cuento o sparzonej córce.**

**Co noc w barcito.**

**Gardło zdaje się nieco gorzej (?).**

**Z Dusiem (kino).**

**Zimno dolega i paraliżuje.**

**List Lerici, że zniża na 7%.**

**Free Europe przysyła 175 dols., a Giedroyć 12 tys.**

**Kry¬zys kerosenowy.**

**Flor zakochany w Boti.**

**Zwyżka akcji od dłuższego czasu. Fabril 412, Emeta 200, zarobiłem teoretycznie ok. 50 000. Okazuje się, że w sumie miałbym 6300 dols, (licząc maszyny**

**1000 dol. i wliczając 400 dol. Lerici.**

**Kupuję arię Don Giovanni, Figaro, Cosi fan tutte, Mozart.**

**Opinie Miłosza i Czapskiego o Porno.**

**Nawala ken brown.**

**Quilombo, dramat z Boticelli, przygotowuje mój przyjazd do La Plata.**

**List Bompiani z umową — kto płaci przekład?**

**Janusz lepiej.**

**Chcę kupić gramofon za 30 000. Dałem Quilombo 1000. Kupuję polonezy.**

**Wizyta telegrafisty.**

**VIII**

**Podpisałem z Bompiani.**

**o Przyjazd Paula Mayewskiego, rozmowa męcząca w Richmondzie.**

**Ak¬cje wciąż idą do góry.**

**Novelli Mayewskiego bardzo dobre.**

**Przyjazd Janty.**

**Kolacja w Sorrento, wie¬czór u Inżynierów (odczyt), następny w Domu Pol¬skim.**

**Pablo, Plaza Italia, żołnierz.**

**Zwyżka akcji (mój majątek w tej chwili ok. 6800 dols.).**

**Słucham Schuberta La Trucha, Don Juana i Brahmsa so¬natę 1, które kupiłem.**

**Czytam znów Le Journal Gide’a.**

**Januszowi i Renie posłałem po 50 dol.**

**W La Plata z Goma: było 20 osób.**

**Przyjazd Roby — dyskusje.**

**Przyjęcie u Jacka.**

**Kupiłem Schuber¬ta kwartet Śmierć i dziewczyna oraz kwartet 15 i 16 Mozarta.**

**Free Europę przysyła 15 dols. (?) i 70.**

**Neske, że Ferd. już ukazuje się.**

**Janta o Porno.**

**Mann, Dr Faustus.**

**Santiageńczyk, znajomy Julia, o José Santillán.**

**o Scherza Chopina. Poprzednio sym¬fonia Brahmsa. José.**

**IX**

**Wiosna.**

**Jadam teraz w ABC na Lavalle.**

**U Giano grande z Goma i Beduino: tocadiscos. Powrót ze śpiącym szoferem.**

**José, któremu daję garnitury i forsę.**

**Dziennik o Robym.**

**Dałem Quilombo 1000.**

**Ada i Świeczewski o Porno.**

**o Niedziela, José, obraża na barcito, teraz Fragata.**

**Free Europe przysyła 210 dol. — całość spłacona.**

**Recenzja Zosi Chądzyń¬skiej o Porno.**

**Ważny list Reny: Porno w Polsce naj¬lepszą książką stulecia. Czyżby? Listy Rostworow¬skiego i Mayewskiego o Porno i Dzienniku.**

**o Kupuję Symfonię Brahmsa.**

**Niedziela José — agresywny?**

**Klęska Quilombo: Bufa nagrodzony.**

**Mamy jechać do Montevideo, ja i Asno — szukam mieszkania, o List Ariety o Porno.**

**Julliard obcina 20% zadatku.**

**Niedziela, José.**

**Quilombo posyłam 1000 na X mie¬siąc.**

**Przygotowania do wyjazdu.**

**Trudności z Asno.**

**X**

**Montevideo. 2-go wypływamy z Asno na „General Artigas”, żegnani przez Quilo Marianę, Gomę, Beto, Ale¬mana. Zabieram 8 tys. Montevideo, hotel Florida. Pierwsze wrażenie: boludos. Przenosiny do Ermitage, Julio Bayce. Paulina Medeiros.**

**Dickmanna odczyt. Peña poetów: Rusconi.**

**o Deszcze i wiatry.**

**Postanowienie przeniesienia się, szuka¬nie pokoju.**

**Jawrower.**

**o Konsul Makowski.**

**Mazurkiewicz.**

**Hugo, Parque Rodó.**

**Asnito wyjechał.**

**Pokój Straszewicza.**

**Wyfruwam 11-go Plusmą.**

**o Lío polityczne.**

**Przybycie Gustavo.**

**Niedziela, José (Wilford).**

**Projektuję nową książkę — kryminal¬ną?**

**Koncert skrzypcowy Brahmsa.**

**Niedziela, José, niezbyt.**

**Zosia, Gośka, architekt — u Gośki.**

**Rich¬ter, że przysłano mu Ferdy niemiecką.**

**Z Gomą u Alicji.**

**XI**

**Egzemplarz niemieckiej Ferd.**

**Imieniny Świeczewskiego.**

**Przybycie Bondy (u Zosi).**

**Alicja za¬chwyt Porno.**

**Bondy wręczył egzemplarz niemiec¬ki.**

**City Hotel — poprawianie odczytów.**

**o Odczyt w „La Razón” — Lubomirscy.**

**Sobański. Pepe, Lavalle, tocadiscos.**

**Komponuję nową powieść (kry¬minalną).**

**Prasa niemiecka: radio i recenzja.**

**Torre informował o Cuadernos.**

**Sprawdzam: nie ma ry¬sunku Flora! Zdenerwowanie. Z Florem u Berni (dałem 1000 i 1000 za Cuadernos).**

**Kennedy pre¬zydentem (?).**

**U Orelowej z Lubomirskimi.**

**Lío z opcją na Porno (Bompiani — Einaudi).**

**Wzmian¬ka Bau w „Clarinie”.**

**Pogodzenie z Indio.**

**Ankieta z Berlina. Interview dla „Clarina”.**

**1000 Florowi.**

**XII**

**Free Europe winna 210 $ (?).**

**Bacha koncert 2 skrzypcowy i koncert Re. Wagner, wyjątki (Goma).**

**Recenzje niemieckie — niezbyt.**

**Chrzciny u Świeczewskich.**

**Myślę jechać do Dusia.**

**Śmierć kon¬sula Makowskiego.**

**Wittlin o Porno.**

**Lío z Nowiń¬ską.**

**Richter, że klęska z Ferdy, Neske wycofuje się z następnych wydań.**

**Piszę komentarz do O’Keeffe.**

**„Der Monat”. Schónberg, Berg, Bartok, Rachmani¬now, Faure od Orel.**

**Podpisałem z Lerici [Iwona].**

**Wilia u Czapskich w San Miguel.**

**Boże Narodzenie u Rivera Haedo.**

**3 symfonia Brahmsa.**

**o Ojcostwo Flora.**

**70 pezów z Free Europe (winni 70).**

**Antonio żołnierz, Retiro.**

**Nowy Rok z Florem u Berni (tele¬wizją).**

**--- --- ---**

**Rok niezły pod względem zdrowotnym. Lite¬ratura: niespodzianka z Porno, Ferdy niemiecka (niezbyt?). Duży wzrost prestiżu. Zaczynam nowy utwór.**

**Ero — nieźle. Finanse — wzrost.**

**1961**

**I**

**Quequen. Cabaña. Miramar. Quequen. Cabaña.**

**Einaudi wściekły.**

**Antonio bardzo pomyślnie.**

**List Lachmana.**

**Kupiłem akcje C. Carbone za 54 000.**

**Wywiad w „Clarinie” z rysunkiem Flora.**

**Reperkusja (Pía, Tito Espiro, Martín etc].**

**Gorąca.**

**Gardło nawala.**

**Propozycja z Holandii — Ferd.**

**Na koniec wyjazd 14-go do Dusia.**

**Przywiozłem 6 tys.**

**Dziennik o na¬uce.**

**Duś, ja i Alex.**

**19-go w Quequenie — prze¬grywam w kasynie 200 pezów.**

**22-go znów do Quequenu — zostaję się — oligarchia — Henryk Sobański — Santiago Achoval, Villasaro Mantilla, prof. Terán z żoną.**

**28-go do Miramar.**

**Świeczewscy, babka Weissowa, Jacuś, 31-go Quequen.**

**Miewam się dobrze, utyłem 5 kilo, wypocząłem.**

**II**

**Powrót do Cabańi 2-go. Verena, potem Marisa.**

**Listy: Rena zmarła 9 stycznia.**

**Nadeau, żebym pisał przedmowę do Porno, której przekład będzie gotów na luty.**

**Flor: wywiad w „Eco de Tandil”.**

**Felietony Free Europe, potem przedmowa do Porno.**

**Ból zęba, więc znów do Quequenu: 1 dzień, dość nudno. Po¬wrót.**

**Dyskusje z Dusiem.**

**Kończę dziennik o nauce.**

**Zabieram się do powieści.**

**Przybycie Roberto Elia i Ińaki Zuberbühler — nerwy. Oblężenie ryczących krów.**

**22-go wyjazd do Quequenu z Dusiem.**

**Rodzina Cantilo. Szachy.**

**Przywiozłem 7 tys. (2 Dusia).**

**Carpa — morze. Potem nuda. Pustki w hotelu.**

**III**

**3-go wyjazd pociągiem do Buenos Aires. Zastaję Ferd. angielską. Kupa listów i wycinków.**

**Prasa an¬gielska zła — zdeprymowanie.**

**Ken brown nie dzia¬ła! Ferdy źle wydana!**

**Telegram od Harcourt Brace o przysłanie tekstu. Nerwy.**

**Komplikacje z transformatorem elektrycznym.**

**Podpisuję z Holendrami.**

**Podgorączki.**

**Okazuje się, że prasa angielska nie taka zła!**

**Piszę dziennik o nauce N. 2.**

**Presja na Kota o stypendium.**

**Jauregui, Zosia i Gośka we Fragacie.**

**Wrzód! Zażywam misteclin. Osłabienie.**

**List od Neske pomyślny.**

**Halina Nowińska. Lerici przysłał 150 dol.!**

**Akcje spadają?**

**Podgorączki i ból ślepej kiszki — strach — idę do Zellnera, który stwierdza, że nic takiego.**

**Mariaż Alemana i przyjęcie ślub¬ne.**

**28-go ken brown uruchomiony! Na jak długo?**

**Miewam się lepiej, ale niezbyt.**

**Studiuję Jupiter, 3 Brahmsa, 3 cuarteto Beethovena, 9 symfonię.**

**Da¬łem Florowi 1500 (500 Odyniec).**

**IV**

**Wielkanoc, Alberto, marinero. Retiro.**

**Pobieram dywidendy Fabril i Emeta — bardzo spadły.**

**Piątek 7-go Roberto, Retiro, żołnierz.**

**8-go nadchodzi Ferdy amerykańska — lepsza od angielskiej chyba.**

**o Kupiłem 7-go fajkę Duncan i tytoń holenderski (palę od 8-go).**

**o Ferdy amerykańska bardzo dobrze wydana!**

**Nudno raczej, piszę listy.**

**Dałem Florowi 1000.**

**o Akcje niepokoją, El Jornalero, Lavalle i Esmeralda.**

**(17) Halina Nowińska i rozmowy w Tortoni.**

**Kupiłem kwartety 1 i 2.**

**Giedroyć, że dostałem nagrodę „Kul¬tury”, 100 000 Frs (200 dol.).**

**o Zacząłem znów komponować powieść — wcale dobrze.**

**Héctor na Venezueli, czyli „El Jornalero”.**

**Z Dusiem u Sobańskich.**

**Upadek Alsogaraya.**

**Cuba — fracaso.**

**Zacząłem pisać powieść.**

**Prasa z Niemiec.**

**Flor po powrocie z Tandilu, gdzie zrobił wystawę.**

**Kupiłem kwartety 5 i 6. Koncert fortepianowy Mozarta od Gomy.**

**V**

**La Plata.**

**Dałem Florowi 1000 na maj.**

**Niepokojące objawy, coś wycieka z członka. Zellner: tryper. 4 zastrzyki penicyliny, 1300 pezów i po wszystkim.**

**Nagroda Borgesa 5000 dols — tłumaczę z hiszpańskiego dziennik antyargentyński dla Richtera. Bonda w „Der Monat” o Borgesie i mnie.**

**9-go wyjazd do La Plata.**

**10-go, Święto Wyzwolenia, powrót po nocy lodowatej i nieudanym samobójstwie, Guillermo.**

**Artykuł Bondy w „Deutsche Zeitung”. Nerwy.**

**Nordil.**

**Erot.**

**Zaziębienie, dosyć przydusza.**

**Zestawienie „głosów prasy” niemieckiej — bardzo pochwalne. Polnisch erzählt — robię lio.**

**Listy od Richtera i od Neske, że klapa ze sprzedażą Ferd.**

**Wysyłam głosy prasy do „Wiadomości” i „Kultury”.**

**Kupiłem pulower gruby.**

**VI**

**Spadek akcji katastrofalny.**

**Znów piszę powieść.**

**Kupiłem nokturn Szopena.**

**List od Grydza, że wydrukuje „głosy prasy”.**

**Przybycie Héctora Bian¬ciotti.**

**Na akcjach straciłem 200 dol. i dywidendę o 300, razem 500.**

**Obraza na Gomę.**

**Dałem Ramiro de Casabellas „głosy prasy” („Razón”).**

**Zimna.**

**Przy¬chodzi niespodziewanie Alberto, marinero. Przy¬jęcie u Orelowej.**

**Piszę przedmowę do Dziennika, żeby Richter podpisał.**

**o Estufa'nawala i ken brown (zły prąd).**

**Naprawiam estufę, polepsza się prąd.**

**1-a recenzja ze Stanów — dobra.**

**o Sobota, Alberto.**

**Wtorek, Alberto telefonuje, ja — nie, zdenerwowa¬nie.**

**Sobota, Alberto.**

**Likwidacja Fragaty i dystans z Gomą.**

**Choroba Flora.**

**Powieść Marlona.**

**Kupiłem koncert 20 i 23 Mozarta.**

**Nerwy. Chodzę do kina.**

**W Domu Polskim na zebraniu.**

**VII**

**o Z Florem u Paule. Alberto zostaje na noc.**

**„Kultu¬ra” z panegirykiem Mieroszewskiego.**

**Samotność.**

**Spotkanie z Nowińską.**

**Piszę dziennik i powieść.**

**Kupiłem convertidor za 2000 — ken brown znów nawala — rozpacz.**

**Usiłowania wydania czegoś w Argentynie — Cecylia, Mallea — dotąd negatyw¬ne.**

**Alberto, wakacje.**

**Dom Polski z Jackiem.**

**Nawią¬zanie z Gomą.**

**Traité des mannequins Brunona. Piszę o nim dziennik.**

**Przybycie Alberto.**

**o Restau racja ken browna — 2000, źle, hałas convertidora!**

**Powieść Marlona czytam.**

**Listów mało — ogórki.**

**Prasa ze Stanów — dobra.**

**Kot ogłasza w „Kulturze” głosy niemieckie.**

**Wzrost prestiżu.**

**VIII**

**List od Einaudi, że ukazała się Ferdy.**

**Kupiłem ballady Rubinsteina.**

**Urodziny.**

**Flor (dałem 1000 na sierpień), Marlon, Goma, kolacja.**

**Recenzja Woysława w „Głosie”.**

**Alberto.**

**o Przychodzi Ferdy włoska — katastrofalnie wydana.**

**Kupiłem Conciertos 19 i 27 Mozarta.**

**Wątroba nawala.**

**Piszę Kosmos (20 str. początku).**

**Alberto 17-go.**

**o Strach przed wojną?**

**Kolacja u Orłowskich.**

**Przybycie Wagnera.**

**Ko¬lacja u Bauów, kiepsko z Free Europe.**

**Kolacja u So¬bańskich.**

**Mam 45 str. Kosmosu.**

**Sachs Maurice, Sabbat.**

**Wygłupki Wita Tarnawskiego w „Kontynentach”.**

**„Wiadomości” z głosami prasy niemie¬ckiej i obradami jury — uciecha.**

**IX**

**Hurlingham.**

**Zaziębienie, 38°. Dreszcze. Sraczka. Osłabienie. Zelłner: nie zaziębienie, a zatrucie, podrażnienie grubej kiszki. Zatrucie przechodzi, pozostaje za¬ziębienie, bronchit, wychodzę mało.**

**o Poprawiam tłumaczenie francuskie Porno.**

**Concierto para cla¬rinete y flauta — arie Mozarta (od Nowińskiej na imieniny).**

**Zaproszenie do Berlina (uniwersytet).**

**List Serreau uspakajający.**

**12-go Alberto.**

**Wciąż podgorączki.**

**Piszę Kosmos (50 str.).**

**Flor — dałem 1000 — zdał egz.**

**20-go wyjechałem do Alicji.**

**Pi¬szę mało. Jem. Wypoczywam.**

**Gramofon: 2 koncer¬ty Mozarta na flet, Vivaldi 4 estaciones.**

**o Służąca paranoica. Roboty pana domu.**

**Incydent z cabo marinero.**

**Wyjazd niedziela 24, Alb. nadzwyczaj miła, ale znów się zaziębiłem, osłabienie.**

**Felietony dla Free Europe.**

**X**

**Dalsza kompozycja Kosmosu.**

**Niepewność co do finansów.**

**List Nadeau, że Pornografia definitywnie mnie usankcjonuje, to mnie ucieszyło.**

**Dość nudno, bywam w Reksie na szachach, we wtorki i czwart¬ki sesje we Fragacie z Gomą.**

**o Rebinder doskakuje. Odciąłem akcje w custodie Banco Nación.**

**Ząb (wrzodzik).**

**Augenblick.**

**Kolacja w Plaza en deux.**

**Znów się zaziębiłem!**

**Niedziela 15, Alberto.**

**Nie¬spodziewana wizyta Wilforda.**

**o List z Free Europe, przysyłają formularz dla beki 100 dol.! Odpisuję, żą¬dając 150!**

**Kupiłem koncert fortepianowy Brahmsa N. 2.**

**Niedziela 22, Alberto.**

**Gorąco 25-go zaczyna się.**

**Richter, że dziennik ukaże się dopiero w listo¬padzie.**

**U Mirków na kolacji.**

**XI**

**Piszę dziennik o Hurlingham.**

**Czekam na decy¬zję Free Europe.**

**Dywidenda Goffre Carbón.**

**4-go imieniny Świeczewskiego, baba pijana mnie atakuje.**

**Strajk kolejowy, potem 3 dni strajku generalnego, tryumf rządu.**

**Studiuję fenomenologię.**

**Kot przysyła „Arenę” z artykułami swoimi i Grabowskiego.**

**o Urodziny Flora (but).**

**W „Clarinie” Bau o jeździe mojej o do Berlina.**

**12-go, niedziela, Alberto.**

**Nareszcie ten dureń przysłał 2-gą połowę tłumaczenia Porno.**

**List od Einaudi o przedłużenie terminu na dziennik.**

**Quarteto clarinete Brahmsa pożyczone od Goma.**

**U Van Riel przyjęcie „Ver y Estimar” — Alicja i Gracja. Wolscy.**

**Rachunki od Harcourta i MacGibbona. Odyniec dał 3000, winien 2. Decyzja Free Eu¬rope: beka 100 dol. do 1 VII 62!!!**

**o Decyduję się jechać z Gomą do domku Świeczewskiego w Piriápolis. Goma nie może. Alberto, niedziela.**

**Zniknięcie płyty Schónberga.**

**Jadę sam hydroplanem Consa 30-go.**

**XII**

**Piriápolis.**

**Montevideo, noc u krewnych, spacer, Puerto. Omnibusem do Piriápolis. Cambio, Demetrio, Żyd Weiblot, jadam w Lujan i Papagallo.**

**Szukanie mieszkania dla Gomy i mnie. Wynajmuję w lasku.**

**Bar San Sebastián — szachy. Grisoli. Nani (Ślepowicz!). Pelusa. Kupiec. Dyskusja.**

**Z powodu złej pogody opóźniam wyjazd do wtorku 12-go.**

**o Świeykowska. Noc w lasku.**

**12-go omnibusem o 8 rano, o 4.30 start Plusmą.**

**Richter pisze, że Pas Tagebuch ukazał się.**

**Bompiani nie chce Dziennika. Propo¬nuję Einaudi.**

**Niedziela, Alberto (czy ukradł Schonberga?).**

**Wysyłam Dziennik do druku.**

**Pochlebne opinie o Dzienniku, o Schulzu.**

**Mendelssohn: Sin¬fonía Italiana i Schuberta 3 simfonia (Świeczewski).**

**Obraza Pereza.**

**Wilia z Alberto.**

**o Boże Narodzenie: Flor (u Bernich).**

**List Miłosza.**

**28 wypływam z Gomą na „General Artigas”. Goma gubi neseser. Piriápolis, domek przyjemny.**

**Świeczewscy. Nowy Rok — dys¬kusja ze Swieczewskim o bólu zwierząt w kawiaren¬ce na rambli. Przyszedł niezauważony.**

**--- --- ---**

**Dalszy wzrost prestiżu na terenie polskim i nie¬mieckim głównie. Porażka w sprzedaży wszędzie. Zaczynam Kosmos. // Śmierć Reny, finansowanie Janusza. // FINANS: spadanie akcji, niejasna sy¬tuacja we Free Europe. // Ero: od czerwca Alberto, spokojnie. // Zdrowie: niezłe, z oddechem kiepsko, śmierć coraz bliżej.**

**1962**

**I**

**Piriapolis.**

**Śniadanie — pisanie Kosmosu — obiad z Gomą, dyskusja, szachy.— siesta — kawiar¬nia — dom — kolacja z Gomą w Papagallo Lujan, potem w Riyadayii — San Sebastian z Grisolim.**

**Świeczewscy, potem Czerwenko, Nowińska.**

**Gło¬wa pobolewa, potem wątroba, potem ślepa kiszka.**

**Lektura Buddenbrooków.**

**Częste deszcze i burze.**

**Z Gomą w Punta del Este. Pelota Club. Komunista. Helman.**

**22-go wyjeżdża Goma — sam — więcej piszę.**

**31 wyjeżdżam via Colonia. Kołysanie statku, mały Dellepiana. Po 11 godzinach jestem w domu.**

**II**

**Listy. Harcourt odrzuca Dziennik. Sprawa 600 dol. za przekład.**

**Egzemplarze niemieckiego Dziennika. Duży artykuł Bondy w „Neue Ziircher Zeitung”.**

**Kupuję 9 symfonię Schuberta.**

**Florowi 1000 (500 Odyniec).**

**Przybycie Humberta z Bruk¬seli.**

**Znów zabieram się ostro do Kosmosu.**

**Nadeau, że Porno ukaże się w początku kwietnia.**

**Lato ciągle wyjątkowo chłodne, więc nie jadę do Dusia.**

**Ciąg¬le pobolewa ślepa kiszka? wątroba?**

**Dywidenda Fabril: 11 500.**

**Telefon Alberta: przyjechał z San Juan. Odłożyłem widzenie.**

**Basilio robi skandal o 9-ą Schuberta i gramofon. Ograniczę muzykę do 6-ej.**

**Nowe artykuły i odczyt Bondy przesyła Kot.**

**Czytam Montaña mágica.**

**26, niedziela, Alberto, o Julliard przysyła umowę na Dziennik.**

**III**

**Z Gomą 2 razy na tydzień we Fragacie.**

**Piszę dziennik z Piriápolis.**

**Zellner: nic szczególnego, może ameby. Zmniejszenie bólów. Biorę carbón.**

**Nie ma listów. Neske milczy.**

**12 Albert.**

**o Przyjazd Matíasa z Villa Gessel.**

**18-go zwycięstwo peronistów. Kryzys polityczny.**

**Kot, że Włosi i Niemcy mają mnie przedstawić do Prix Formentora, szanse małe.**

**Polemiki z Orelową.**

**Praca nad Kosmosem (i ukończyłem dziennik o Piriápolis).**

**o 28 — zamach stanu.**

**Znów spadek akcji.**

**26-go Albert, już mnie nudzi.**

**Z Cecylią w Edelweissie.**

**Kupiłem piloto.**

**IV**

**Marlon z Lolitą u mnie.**

**Spotkanie z Baudizzone, który chce działać.**

**Podpisałem z Julliardem na Dziennik.**

**Zimniej i przechodzą bóle (może carbón podziałał).**

**Alberto przełożyłem o 2 tygodnie.**

**Dekrety Pinedo, zwyżka dolara (do 100), nowy kryzys ekonomiczny.**

**Sonaty 31 i 32 w wykonaniu Backhausa (Gonia).**

**Wciąż czytam Manna Carlota w Weimarze.**

**Kosmos przepisuję dla Giedroycia.**

**Odyniec chory?**

**Brahmsa koncert 1-y, fortepiano¬wy — od Ady w zamian za talerze Julliarda. Goma pożyczył Mozarta 25-y, sonaty Beethovena 7 i 8 (Patetyczna), wariacje Brahmsa, Haydn.**

**o Wielkanoc z Alberto, dość udatnie.**

**Mocny kurs w rządzie.**

**Mam 30 str. Kosmosu przepisanych.**

**Z Gomą u Ali¬cji i Gonzalez Lanuza.**

**V**

**1 maja na kolacji u Ady.**

**Nietzsche, La gaya ciencia (od Gomy).**

**U Świeczewskich w San Isidro.**

**Chłodek od 4-go.**

**Julliard przesłał 1200 Frs.**

**Z Santuchem, Zuritą i 3-im z Santiago we Fragacie, likwidacja Zurity. Wzrastający bałagan ekono¬miczny.**

**10-go rocznica wyzwolenia, zapomniałem, grałem w szachy z Matiasem i Acevedo.**

**Mam 50 str. Kosmosu na maszynie.**

**Kupiłem ubranie grube.**

**Skra¬dziono mi 3000.**

**13-go Alberto.**

**o Pogodzenie z Eislerem, gramy po 50 pezów.**

**Nareszcie wiadomość o Tagebuch: prasa niemiecka nieduża, pochwalna, list od Richter, że sprzedaż słaba. Neske chce wydać za rok Pornografię. Klapa z Formentorem.**

**Zimna. Ty¬dzień bez światła.**

**Ze Świeczewskim i z Wisłockim w Sorrento.**

**Obraza Tutu i Ady o Szumpreków.**

**VI**

**3-go Alberto.**

**o Wisłocki mi dał koncert 1 Brahmsa w swoim nagraniu. Goma: Bach, Suity angielskie i francuskie oraz 2 preludia i 2 fugi z 4-Wohltem- perierte Klamer.**

**Z Wisłockim i Rummlem (charge d’affaires) w Perigord. Martfnez. Polemiki Sambora i Jeziorańskiego.**

**Dolar 114.**

**Niepokój z powodu końca Free Europe.**

**Mam 80 str. Kosmosu, szkicuję wyciecz¬kę.**

**Brezy Spiżowa brama. Giedroyc, że La Pornographie ukazała się 1 VI.**

**Zażywam lactodi eon A.**

**o 24 Alberto (pierwsza niedziela po 30 VII następny raz).**

**Ze Swieczewskimi na koncercie Pretre’a w Facuitad de Derecho: Czajkowski Patético, Berlioza uwertura, Rimski Capricho español.**

**Giedroyć, że Kosmos podobny do Porno.**

**Kupiłem Bacha na organy.**

**VII**

**Kot zachwycony Bakakajem i Iwoną.**

**Zamieniam z Mirkową Brahmsa na koncerty Prokofiewa. Ze Świeczewskimi na Prêtre: Gershwin, Gianno, Musorgski, Cuadros de una exposición.**

**Ada zwichnęła nogę.**

**Wystawy Eichlera i Grocholskiego. U Żółtow¬skich, aby powitać Drozdowskiego prof.**

**Spotkanie z Calvetti i wywiad do „La Prensa”.**

**Ze Świeczewskim na Prêtre: Debussy Nokturny, Poulenc Orato¬rium, Ravel Bolero.**

**Harcourt odwala Porno.**

**Przysła¬no egz. Ferdy holenderskiej pięknie wydany.**

**Notatki o Porno w Paryżu. Jeleński chce tłumaczyć Iwonę.**

**Free Europe przesyła 50 dol. (18-go!).**

**Kupuję kon¬cert Ravela.**

**Ciągle zimno i zimno.**

**20-go wywiad w „La Prensa” — cañonazo. Z Sábato i A. Pellegrini.**

**Reakcje na wywiad: Rex, Kolonia, fryzjerzy, aptekarz.**

**Listy dla Sábato: Unión de Escritores.**

**MacGibbon odwala Porno.**

**Korekta Dziennika.**

**Sui¬ty Bacha na orkiestrę.**

**Zażywam librium i nardil.**

**VIII**

**Pozytywne opinie o Porno w Paryżu.**

**Lerici zachwycony Iwoną.**

**Urodziny u Ady z Dusiem i Jackiem. Odkładam Alberto na następny tydzień.**

**Ksiądz Pasierb, Świeczewscy, Szumowska, Os¬trowski.**

**Kwintety Mozarta.**

**Federico González Frías we Fragacie z Gomą.**

**o Ciepło. Znów zimno, Ciepło!**

**Sonaty skrzypcowe: Beethoven 3, Brahms 3.**

**Kot, że Porno będzie miała duży rezonans.**

**Rewo¬lucja Toranzo M.**

**19-go Alberto.**

**Nadchodzi Por¬no z Paryża — wściekłość. List do Nadeau.**

**Sonaty skrzypcowe Beethovena 1, 4, 5.**

**Z Ernstem Kreuderem i 2 Niemkami w Querandí i w Justinie.**

**Z Pla w Querandí. Spotykam Adolfa de Obietę. Czuję się bardziej geniuszem.**

**Tłumaczenie na francuski Iwony i Ślubu organizuje Kot.**

**25-go wznowiłem Kos¬mos po przerwie od 3 VII.**

**Szkicuję przybycie do schroniska. (Rok temu zacząłem).**

**IX**

**Strajk na poczcie — nie ma listów.**

**Artykuł Chiaromonte o Ślubie.**

**Wypadły mi zęby, Espiro wpra¬wił, ale źle — bolą.**

**Studiuję od miesiąca Ser y la nada (tom II) oraz El bombrey las cosas Sartre’a.**

**Zaziębienie? 37,8. Ząb boli.**

**Ada i Henryk w Sta¬nach.**

**Kilka dni bólu zęba.**

**Pla proponuje rewizję tekstu encyklopedii za 3000. Przyjmuję.**

**Espiro wyjmuje wprawiony ząb i leczy mnie.**

**Koniec straj¬ku pocztowego. Trochę listów: Neske, że mi winien 250 dolców (brawo!). Artykuły o Porno francuskiej i włoskiej.**

**o Niedziela, Alberto.**

**Nowa rewolucja (19-go).**

**Apatia i rozpacz. Biorę librium.**

**List Serreau.**

**Wiosna.**

**Kupiłem sonaty wiolonczelowe op. 69 i 102 (1), także skrzypcowe 6 i 7 Beethovena.**

**Zachodzę do Pla (dał 3000).**

**Wobec rewolucji, sobota i niedziela u Świeczewskich.**

**Artykuł w „Kurierze Polskim” o Borgesie i o mnie — Bau.**

**Litka ma raka.**

**X**

**Przysłano La Seduzione — dość przyzwoita.**

**Zjazd penklubowców.**

**Z Weidlé w London barze.**

**Myślę jechać do Barcelony.**

**Studiuję 1 tom L’Être et le Néant i dramaty (przysłał Giedroyc).**

**Weidlé i poeta Stephen Spender w City.**

**Spotkanie z Aśką.**

**o Weidlé zachwycony Dziennikiem.**

**o Alberto, niedziela, bardzo szczęśliwie.**

**Przysłał Giedroyc Dzien¬nik 1957-61, wydaje mi się słabszy.**

**13-go odczyt Szwejsa w Klubie Polskim o Porno — 20 osób.**

**15 wywiad z Weidlé w „La Prensa”.**

**Piszę dzien¬nik o Pen Clubie. Złość Manuela Peyrou o Calvetti.**

**22 — kryzys kubański, julepe.**

**Neske przysyła 35 tys.**

**List Brezy: uwielbiany jak mało kto w histo¬rii.**

**Możliwości w Jugosławii. Kruszczow ustąpił!**

**o Niedziela, Alberto — owszem.**

**Wywiad ze Szwejsem w „Kurierze Polskim”.**

**XI**

**Flor, że w La Plata Porno „prende”.**

**Gorąca, osłabienie.**

**o Serkin zgłasza się przez telefon — chce pokazać poezje.**

**Kupno nowego pelikana (pióro).**

**Wilgotne gorąco.**

**Imieniny Świeczewskiego — nuda. Anusia Nowińska wychodzi za mąż.**

**Recen¬zja w „Nouvelle Revue Franęaise” — pało.**

**Piszę Kosmos (wjazd w Kościeliską).**

**Brak wiadomości z frontów.**

**Dolar 150.**

**Informacja co do Barcelony, kupno 2 ubrań tanich, popelin i nilo.**

**o Nuda. Alberto, zniknięcie fajki.**

**Gorąca i wilgoć — osłabienie.**

**Nie wiem jeszcze, dokąd pojadę, po 1-ym mam się przenieść do Świeczewskich.**

**Goma pożyczył Las bodas de Figaro.**

**Brak listów, nic nie wiem.**

**XII**

**3-go przenoszę się do Świeczewskich, co 2-gi dzień jadę do miasta.**

**Muzyka, Las bodas de Figa¬ro, Don Juan, sonata 32, preludia Szopena etc.**

**Zacząłem poprawiać od początku Kosmos.**

**Ustą¬pienie Alsogaraya. Podniecenie.**

**o Alberto za karę nic, natomiast Ramona z Santa Fe (Retiro), marinero.**

**Podniecenie. Przenoszę się od Świeczewskich ok. 12-go.**

**o Hector marinero niezbyt udany.**

**Brak listów, klapa, zdaje się, z Porno, etc.**

**Przestaję słuchać gramofonu.**

**Niedziela, Ramona.**

**o Kupiłem dorodos o na astmę, polepszenie. Jadę do Piriapolis.**

**Szwejs o Dzienniku.**

**o Marinero, pederasta grubawy, niesmak.**

**Wilia z Florem w restauracji na Corrientes, potem u Paule.**

**Giedroyć przysyła 200 dols.**

**Sobre heroes y tumbas — rewelacja.**

**Gorąca.**

**30-go do Piriapolis, „Ciudad de Asunción”, żegnany przez Gomę i Bete. Dojechałem szczęśliwie 31-go.**

**Nowy Rok u Ferrarich (telewizja).**

**--- --- ---**

**Rok jako taki pod względem zdrowotnym. Finan¬sowo trzymam się dzięki Free Europe. Fatalne prze¬czucia co do Pornogr. W ogóle zastój w literaturze, pomimo iż 4 wydania były. Poza tym Alberto. Pod koniec roku różnorodność.**

**1963**

**I**

**Piriapolis. Eduardo Gonzalez Lanuza i jego żona. Dysku¬sja (Sabato, Borges).**

**Jadam kolacje w domu.**

**Inten¬sywna praca nad Kosmosem.**

**Dużo flegmy. Pustka.**

**Grisoli — szachy w San Sebastian — podwieczorki w cukierni — dużo śpię — spokój melancholijny.**

**Moro Castańo. Zatargi z Celią.**

**Piszę 2 godz. do połu¬dnia, 1 po południu, 1 przed kolacją. Czytam Sterna Psychoanaliza egzyst. oraz La forma de lo desconocido.**

**Do 16 chmurnie, czasem deszcz.**

**Mleko, jaja.**

**Podniecenie Celią. Lolita.**

**Listy: Weidle o Dzienni¬ku, Neske wyda Porno.**

**Autobusem na Cerro San Antonio.**

**„Clarm” z operas Sabato.**

**25 zawieszam Kosmos, biorę się do dziennika (o Weidle etc.).**

**Gorąca. Polepszenie zdrowia przypisuję mleku. Brak tytoniu, kurtki jednej, koszul kolorowych.**

**Spotkanie z chico/a w lesie, spacer.**

**II**

**Gorąco. Pobyt przedłużyłem do 15 II.**

**Sartre’a L’age de raison.**

**Bóle głowy od śniadania w Vigía, newralgia w karku?**

**Polemika z Sábalo dla „Razón” i „La Prensa”.**

**Holender chce wydać Porno.**

**Bompiani nie chce Dziennika.**

**13 II skończyłem dzien¬nik, wracam do Kosmosu.**

**Pau de Azúcar i szachy.**

**Colonia del Sacramento w Paragwaju — zatarg z regordete — zdenerwowanie — jestem wyrzut¬kiem, nic nie robię, list do proboszcza.**

**22-go wyjeż¬dżają (po 2 tygodniach) Atlantida, Tutu.**

**Brak listów! Strajk elektryczny.**

**Wojna z Gonzálezem Lanuzą i z psychanalistą.**

**Wyjeżdżam 28-go, statkiem. Na godzinę przed odjazdem listy, od Kota z zaprosze¬niem do Berlina! Sam w kajucie. Telegram Kota detenido.**

**Brak 6 płyt.**

**List z Atlantic Press o Porno.**

**Telegram do Kota, że przyjmuję.**

**o Niedziela 3-go, Alberto.**

**Matías, Goma przybywa z Mar del Platy.**

**Przepisywanie Kosmosu.**

**List do „La Prensy”, wywiad z Radio Nacional (Varela), Marión przyprowadza Grinberga, Vignatti, Dal Masetto.**

**Los mufados y „Eco Contemporáneo”.**

**Wywiad do „La Razón”.**

**Akcja Grinberga.**

**o Niedziela Alberto.**

**18-go list z Ford Foundation, zapraszają, najmniej 15 tys. dolarów!!! Przyjmuję, wyjadę w maju.**

**Nie dostaję biletu na „Charles Tellier”, wizyta z Gomą u Alemana, [nie¬czytelne] aeroplanem, decyduję się jechać 8 IV na „Federico Costa”.**

**Szał załatwiania: dokumenty, segregacja papierów i rzeczy, nowe ubranie, koszule.**

**Wstaję o 7-ej. Wywiad w „La Razón”.**

**IV**

**Ocean. Gorączkowe przygotowania.**

**Rozpacz Ady. Mi¬łość Valii.**

**Wątpliwości czy dolary, i czy na rok lub pół roku, rozwiewają się.**

**Rozpacz Świeczewskiej.**

**Telegram Grydza: nagroda II za Dziennik.**

**Rozdawanie rzeczy i płyt.**

**Rozpacz Gomy, jękania Flora.**

**o 7-go, niedziela, Alberto dałem 2 tys.**

**8-go rano zmieniam decyzję, załadowuję rzeczy z Gomą, wysyłam przez Banco Continental 171 tys., zabie¬ram 300 dol.**

**Pożegnania: Lubomirscy, Świeczewscy, chłopcy, kładę się, wstaję, odpływam już, wracam do kajuty i widzę, że mi ukradli 250 dls.! Złość i bunt! Popsuty odjazd! Ocean.**

**Dietrich, Niemcy przy stole jadalnym, mar gruesa. Telefon do Kota o pieniądze. Szachy z Dietrichem. Buja silnie. Roz¬stanie z Dietrichem (lotnik). Lektura Heideggera uspakaja. Znalazłem złotą monetę!**

**Santos: piękno gór i świateł (odjazd), poszedłem na spacer kilka kwadr. Rio od 8 do 11-ej.**

**Zgłasza się urzędniczka, Ernesto z milionerką i sekretarzem.**

**Szachy z innym Niemcem.**

**Obliczenia: 26 lat 332 dni Polski, 23 lata 226 dni Argentyny (9490 dni i 8 3 9 5).**

**Las Palmas. Nie zwiedzam. Chico/a w porcie.**

**Nie ma pieniędzy. Na statku Urugwajczyk Daniel.**

**Europa**

**kwiecień 1963 - maj 1969**

**1963**

**IV**

**Barcelona. Nic! Wściekłość. Pożyczam od baby 5000 lirów.**

**Para Francuzów. Cannes — światła — pieniądze w porcie. Hotel. Nazajutrz wyjazd Mistralem o 13.**

**Dolina Rodanu. Paryż o 1-ej w nocy, hotele zajęte, wreszcie Hôtel de l’Opéra 16 rue Helder.**

**Dnia 24 IV Kot w kawiarence. Nazajutrz, czwartek, Giedroyć, Hertzowie, Czapski — obiad — wieczorem Lavelli i Kukułczanka w Café de la Paix.**

**Piątek: Breza i Kawalerowicz! Chez Francis, wieczorem Weidlé.**

**Sobota: spacer, Champs-Elysées, Belloy 6°, wieczór przyjęcie u Kota (La Petite Biche): Bondy’owa, Argentyńczyk, malarz etc., Leonor, Lebensteinowie.**

**Niedziela. Listy, o 7-ej Ryś, kola¬cja.**

**Poniedziałek Romanowicz, Czapski, spotkanie z Bernim, Muchnik, Paweł Zdziechowski.**

**Wtorek Nadeau, Geneviève.**

**V**

**Paris.**

**Serreau, dobre wiadomości, wydanie Dzień. w tym roku i sztuki teatralnej.**

**Środa Śniadanie z Ko¬tem, wieczór Jan Brzękowski (ojej!).**

**Czwartek Kot, Bloch-Michel, René Micha w Petite Biche, wie¬czór u Zdziechowskich.**

**Piątek Wywiad dla „Figaro” z Le Clec’h, „Monde”, że jestem kandydatem do Formentora, wieczorem sam w Café de la Paix.**

**Sobota Ryś, fotograf Julliard, Sidrę i Kukułczanka, Hector Bianciotti.**

**Niedziela Michał Poryciski i kompozytor, z Bianciottim Louvre, Deux Magots, Notre-Dame (w sobotę bytem na Gare St. Lazare — rozcza¬rowanie). Klęska z Formentorem.**

**Poniedziałek Przyjęcie u Bondy dla mnie i Jana Kotta, kolacja La Coupole, zgubiłem piloto.**

**Wtorek Śniadanie Giedroyć, wieczorem Allan Kosko.**

**Środa Polskie Radio, wieczorem Mathieu Galey, wywiad, obiad (z Massadié), wozi po Paryżu.**

**Czwartek Rozmowa z Javet (wydusiłem 1500 frs), niezbyt... Śniada¬nie u Mnie Julliard, wieczór Breza i Scherer w La Paix. Piotr Rawicz i wywiad rzeka.**

**Piątek U Kos¬ki (nie zastałem), blv. Saint-Michel (śniadanie), dawne dzieje, z Janem Kottem, Kukułczanką etc. w kawiarni.**

**Sobota Z Rysiem, wysyłam walizkę, kolacja z Bondymi.**

**Niedziela Zaproszenie do Pe¬tite Biche Kota i Leonor, potem na górze.**

**Poniedziałek Śniadanie z Kotem i X (wywiad do „France Observateur”). Wieczór z Kosko.**

**Wto¬rek W Société des Auteurs — Ślub — przyjęcie u Ctfi d’Arschott (Butor, Masson), kolacja z Na¬deau i Geneviève Serreau.**

**Środa Walizki, wywiad dla „Expressu” z Guerin, Ryś.**

**Czwartek 16-go o 7-ej wyjazd, 9— Caravelle, Orly, Frankfurt, Niemeczka, Berlin 12.**

**Berlin. Bomhard. Mine Bachmann. Herbatka u Bomharda. Apartament w Akademie der Künste.**

**Piątek Z Bachmann u Francuzów. Gün¬ter Grass.**

**Sobota Pięknie, majowo, wypoczywam sam, listy, czytam Saint Genet.**

**Niedziela Śniadanie u Grassa z Bachmann. Wieczór Kurfürstendamm.**

**Poniedziałek Listy, wieczorem kolacja, Hollerer, Kleine Damen, asystent.**

**Wtorek Śniadanie z dy¬rektorem „Der Monat”.**

**Środa wypoczynkowa, piszę dziennik z podróży.**

**Czwartek Art. Rawicza w „Le Monde”, optymizm. Dalej spokojnie, piszę.**

**Poniedziałek Przyjęcie w Akademii.**

**Wtorek Film w Wannsee z Ingeborg, Hollerer.**

**Środa Przeno¬siny do Tusculum.**

**VI**

**Ciągłe podniecenie. 5 dni czekam na mieszkanie.**

**Dramat: hałas i gorąco.**

**Wywiad w „Expressie”. Podpisuję z Jugosławią.**

**5 VI zamieszkałem na Hohenzollerndamm.**

**Klaus Völker i jego przy¬jaciel, komunista.**

**o Przyjęcie u pianistki Lissy, Wiesaden, dyskusja. Nawiązanie w restauracji.**

**Tomcio mi pomaga w korespondencji.**

**Przyjęcie u Bomharda dla Stone’a oraz u Güntera Grassa (nuda).**

**12-go Günter, 13-go kryzys w restauracji oraz o z Tomciem, obawa trypra, nerwy.**

**Günter nie przy¬chodzi. Na stacji Günter II.**

**o Wywiad we „France Observateur”50. Tomcio robi co może.**

**Przyzwycza¬jam się do mieszkania.**

**Znów Günter II.**

**Piszę 2-gi o dziennik z podróży.**

**o Student na Hansaplatz.**

**Klapa ze Ślubem w Paryżu.**

**Znów Günter II (21 VI).**

**Po¬przednio: kapitulacja „Wiadomości”.**

**Atlantic Press ma przysłać 350 dols. Mam 5000 DM w Dis conto Bank.**

**Zniknięcie Tomcia.**

**o Herman (Hansaplatz), literat.**

**Zaziębienie.**

**24 znów Günter 2.**

**Lekkie pul¬sowanie w ciele, nie wiem, co to jest.**

**Spotykam Tomcia.**

**Listy z Grydzem. Ironie Stasia Balińskiego i mój list.**

**25 Günter. 10 400 DM w banku. Jestem spokojniejszy, ale ze zdrowiem niezbyt (pulsacje, ślepa kiszka).**

**Siedzę przeważnie w domu, piszę dziennik, czytam Geneta i Revela, listy.**

**VII**

**Free Europe przysyła 300 dls.**

**Kupiłem Apassionata, sonata 14, koncert I Brahmsa, Koncerty brandenburskie, kwartet Brahmsa.**

**Czy o trzeba płacić podatki?!**

**Günter II.**

**Korespondencja z Grydzem.**

**Przyjęcie u Bomhardów.**

**Januszowi bulę 70 dls. (10 000 pezów).**

**Baba stuka w ścianę (ebner).**

**Recenzje o Ślubie fatalne.**

**Peter Weiss (pisarz) i Ingeborg Bachmann (wróciła). U Klausa Volkera.**

**Kupiłem słuchawki.**

**Podatki?! Przygnębienie.**

**Lesung na uniwersytecie. Swinarska. Berlewi.**

**Günter II.**

**Kolacja u senatora Arndta.**

**o Septet o Beethovena, koncerty Liszta.**

**List Gomy, homosex.**

**o Kanarek się zjawia, nowa faza. Nowa faza z Hermanem.**

**Wpływa 10 000, mam 20 tys. DM.**

**Piszę artykuł o Polsce.**

**Przyjęcie u Osadczuka.**

**o Kanarek, U Ingeborg Bachmann w szpitalu.**

**Pracuję dużo, mało muzyki.**

**Günter II.**

**o Herman się upił. Kanarek.**

**3 symfonia i uwertura Tragiczna Brahms, etiudy.**

**Z Osadczukiem i Berlewi, zapomniałem kluczy, noc w hotelu 200.**

**Wyrywam zęba. Wątroba?**

**VIII**

**o Herman wyjechał.**

**Zawieszam Güntera II do końca miesiąca.**

**Kanarek, ale niezbyt.**

**Gorąca. Piwo.**

**Jaesrich zachwycony Dziennikiem z podróży.**

**List Nadeau, że była sensacja, żebym przyjechał na wydanie Dziennika. „La Nación” przysyłają.**

**o Trier, malarz, i jego żona, dyskusja o malarstwie. Ka¬narek, coraz gorzej.**

**Sprawozdanie jury w „Wiado¬mościach” — rozkosze.**

**Mieszkanie na 15 piętrze w Hansa — starania — zgoda Senatu.**

**o Od 1 XI Kanarek, ale zupełnie źle. Zawieszam.**

**1, 2, 6 Kon¬cert brandenburski.**

**Organizuję z Jaesrichem kawiar¬nię.**

**Samotność, piszę, reumatyzm, palec nogi le¬wej.**

**Idea, żeby zamieszkać u Giedroycia.**

**Ingeborg ciągle w szpitalu.**

**20-go skończyłem dziennik trans¬atlantycki, pisałem od przyjazdu.**

**Deszcze znowu.**

**Zaczynam znowu Kosmos, porzucony od 19 III 63.**

**Inauguracja kawiarni Zuntz: Jaesrich, Berlewi,**

**Hólzer.**

**Kolacja z Nabokovem.**

**Atak w „Kulturze” warszawskiej.**

**Pożegnanie Bomhardów w hote¬lu.**

**Piszę scenę spaceru w Kosmosie.**

**U Bachmann w mieszkaniu nad jeziorem.**

**Günter II — nuda.**

**Doppel Konzert Brahmsa.**

**Nowiński nie jest prezesem Banco.**

**Choroba Karola Świeczewskiego.**

**Sudame¬ricana wyda Ferdy.**

**IX**

**Kupiłem kurtkę 230 DM. Zuntz. Mam 24 000 DM oraz 1230 dls w Société Genérale, wszystko razem (z Argentyną) kalkuluję na ok. 8000 dls.**

**Propozy¬cja z Nolit wydania Pornografii.**

**Nowe ubranie, u Krugla, 475 DM. Zuntz: Grass, Johnson, Bach¬mann, Nabokov, ct d’Arschott etc.**

**Ząb nawala, so¬bota, poszukiwanie dentysty.**

**Poniedziałek w Zuntz. 100 DM z radia za wywiad.**

**Przyjazd Tadeusza No¬wakowskiego (wywiad) — kolacja z Osadczukami, znudzony wychodzę.**

**2-e nowe ubranie (ciemne niebieskie).**

**Zuntz coraz słabiej.**

**Günter II. Simfonia Praska, Haffherowska, K318, Mozart, pieśni Schu¬bert.**

**Z Free Europe 220 DM (wywiad).**

**20-go pod wpływem listu Gomy piszę do Quilombo, że się osiedlimy w La Plata.**

**24-go burza i koniec lata rok trwającego równy.**

**Anglik Rider (?), Read młody.**

**Deszcze, wiatry, choć ciepło.**

**Pogorszenie oddechu, podziębienie, przygnębienie.**

**„Akzente” z Tandetą i fragmentem Porno.**

**Augenblick z żoną.**

**Byle prze¬żyć zimę!**

**Sonaty Brahmsa.**

**Januszowi w tym mie¬siącu rata 4000.**

**Giedroyć, że Swinarska napadła w kraju. Przysyła tekst z „Życia Literackiego”.**

**X**

**Źle się miewam.**

**Z Schily na operze okropnej i na kolacji.**

**„Kultura” wypełniona mną (obrona). Nowy atak „Kultury” warszawskiej.**

**Anglik, Amerykanka malarka i muzyk Iannis Xenakis u mnie.**

**o Zuntz słabo.**

**Idę do lekarza Mertensa („Der Monat” ukazał się z Dziennikiem). Mertens, że serce źle, analizy.**

**Gunter II.**

**Przyjęcie w restauracji wy¬dane przez Haasa dla Ford familii.**

**Serce, ciśnie¬nie 18, kardiogram zły, kuracja: jod, cardiotonice, pepsyllon (na astmę). Jestem chory, po tygodniu lepiej trochę.**

**List Morstina w „Życiu Warszawy” i „Trybunie Ludu”. Piszę sprostowanie via Giedroyć.**

**Podobno Verfuhrung już w księgarniach.**

**Podpisałem z Sudamericaną.**

**Ford Foundation płaci 115 dols za podróż!**

**(W „Die Zeit” piękna recenzja Jensa).**

**W „Les Lettres Nouvelles” mój fragment o Schulzu.**

**Nadeau, że Dziennik ukaże się dopiero w lutym.**

**Cieplej, chodzę w piloto.**

**Do Free Europe, żeby nie przysyłała (podatki).**

**(Podpisałem z Moussault Pornografię).**

**Miewam się źle, ledwie chodzę, astma, czyżby jod wywoływał alergię? Przerażony jestem myślą o nowym mieszkaniu.**

**Giedroyć za¬niepokojony kampanią przeciwko mnie.**

**Verfuhrung przysłali, dość ładnie. Read, Kulik i Ewa u mnie.**

**Atak w „7 Dniach”.**

**XI**

**1-go przeprowadzka na Bartningallee 11/13, Read i Kirchner, przerażony jestem tym miesz-kaniem. Komin dymiący. Czy się przeprowadzać?**

**List do Kota, żeby u Stone’a wyjednał mój wyjazd prędki do Argentyny.**

**Zjazd pisarzy w Akademie der Kunste.**

**Bondy z żoną. Bondy daje mi Doktors Wolfer’s Suhelatransmittel, który przywraca mi oddech!**

**List Nadeau. Zachwycony dziennikiem, ale wyda dopiero w marcu.**

**Z Christosem, Ewą, Schily i Zuzanną w restauracji.**

**Wizyty Hansa Mayera i Klaus Wagenbacha.**

**Od 1-go prawie nie piszę Kosmosu.**

**Ciepło ciągle, w południe chodzę w piloto.**

**Polepszenie zdrowia od 1-go i od Bondy (oddech), ale ciśnienie 16, lekarz każe dalej prowa-dzić kurację.**

**Ataki polskie póki co ucichły.**

**Mam w Disconto Bank 8500 dls, czyli wszystkiego już z 10 000.**

**Nowe ataki w prasie polskiej.**

**List do Stone’a.**

**Przyjęcie w „Der Monat” na cześć Pierre Emmanuela.**

**Nabokov omawia ze mną ataki.**

**W re¬stauracji pod koleją ze Scottem, malarzem angiel¬skim, i jego żoną, Benrathami, Shirley i Piersem.**

**Wciąż kiepsko się miewam, serce pobolewa.**

**Z Nabokovem u Davida Blachera, muzyka, Nabokov obiecuje poprzeć mnie u Stone’a (z którym ma rozmawiać Kot).**

**Hartung w radio o Verführung.**

**Kosko, że Le Mariage pójdzie w Paryżu w styczniu, w Récamier, i Lavelli, że chce wystawić Iwonę.**

**Jadam u Kurpiersów, wychodzę mało, tylko do Zuntza i restauracji.**

**Hólzer zachwycony Verfuhrung, takoż jakaś literatka w szkole dla pisarzy.**

**Nabokova The Holy Devil i Symboli chrestiani straszne gówno.**

**Hans Tiel z żoną u mnie, więc się krzywi na Verfuhrung.**

**XII**

**Zima. Kilka dni 0°, 8-go wieczorem -2°, 2-go szron, biało, 9-go -3°.**

**Nadeau przysłał swój Ro¬man franęais, czytam.**

**Kot, że nie ośmielił się powiedzieć Stone’owi!**

**Nerwy (co dzień pastylka uspakajająca).**

**Codziennie ON.**

**Serce pobolewa, ale stopniowo lepsze samopoczucie.**

**Podpisałem teatr z Fischerem.**

**Mertens, że lepiej, ale zabronił aludrinu (inhalacje)! 8-go, idąc wieczór na Hansaplatz, miałem zatamowanie oddechu, ale jednak lepiej się czuję, miałem iść do prof. Parensa Horsta, nie poszedłem, żeby nie psuć optymizmu.**

**Filharmonia: Strawiński Four Norwegian Moods, Sibelius Koncert d-moll (Szeryng), Schubert 7-a, C-dur, dyr. Efrem Kurtz.**

**Wizyta w Literarisches Colloquium, ze 20 osób, Hasenclever, gawęda.**

**13-go wpływa 5500, mam 38 000 DM, a razem ± 50 tys. DM.**

**Steinbeck nudzi gówno.**

**Przyjaźń z Kulikiem, Maria Paczowska zachwycona dziennikiem o Paryżu (II).**

**Zimna (^5 do -7) znoszę wcale dobrze, zostanę na zimę.**

**W Zuntzu coraz mniej osób, wyjeżdżają na święta.**

**Od 10-go bóle serca ustają.**

**Lavelli pisze, Ślub ma iść 8-go I w teatrze Recamier, zwycięży¬my! (??)**

**Józef Wulf, Żydowin.**

**Przyjęcie FF w Lite¬rarische Colloquium. Meksykanka.**

**Korespondencja z Arnesto. List mój w „Życiu Literackim”. Atak Toeplitza w „Kulturze” warszawskiej.**

**Znów (27) pobolewa serce.**

**Na wilii (24) byłem u Osadczuków, Ukrainiec, trudności z taksówkami.**

**Nowy Rok naprzód z Kulikiem, potem Joachimides porwał, uwiózł, 4-e piętro, malarz, ze 30 osób, o duszy nie¬mieckiej nieźle. Wróciłem 4-a rano.**

**--- --- ---**

**ROK DZIWNY Kto by pomyślał, nawigacja, tra¬giczny wyjazd, Paryż męczący, erot., a potem serce, choroba, Bartning...**

**ZDROWIE Kiepsko z sercem musiałem być przez cały czas, dalsze posuwanie się w starość. Lit Prawie skończyłem Kosmos, Dziennik, Trans-Atlantyk, wiel¬ki skok, haussa. ERO, ograniczające się. FIN ANS 12 850 dls, wliczając Świeczewskich i akcje na 1000 dls. ZDOBYCZNE PRZYBLIŻENIE ZACHOD¬NIE (ale co z podatkiem?).**

**1964**

**I**

**Kiepskie samopoczucie (serce).**

**Poleruję Kosmos.**

**List z głupimi pretensjami Nowaka (że w „Kulturze” mam zamiar odpowiadać).**

**Spacery po Tiergarten 45 min.**

**6-go rata Free Europe, mam razem 14 000 dls!**

**Składam na książeczkę oszczędnościową.**

**Lornet¬ka, pejzaż: Charlottenburg Schloss.**

**Willy Brandt.**

**Bacha suity na orkiestrę. Z Joachimidesem w Fil¬harmonii: Debussy, Faune, Weber, uwertura, Liszt, 2 Koncert (Clifford), 4 Brahmsa, dyryguje Barbi¬rolli.**

**U Benrathów w Zehlendorf, dyskusja ze Scot¬tem na taśmie.**

**15-go dopiero list Ariety i recenzja z „Le Monde”(dramat, 8 premiera), potem Giedroyć, że sukces, recenzja w „Combat”.**

**W Aka¬demie der Künste. Nabokov i in. słodycz, sukces.**

**Tajemniczy głos w telefonie.**

**Spaceruję czasem V godz. po śniadaniu.**

**Likwiduję Zuntza (20-go).**

**Dalsze recenzje o Ślubie — coraz większy sukces.**

**Współpraca z Ernesto.**

**Bondy o Verführung.**

**Neske, że sprzedał 776 egz. — mało!**

**Przysyła prasę (2 art.), Lavelli tryumfalnie, że publiczność dopisuje.**

**List Pancho Romero.**

**26-go wycieczka z Schilym, Joachimidesem i Lissą po Berlinie. Kolacja u Osadczuków, przekomarzam się z Günterem Grassem. Dalsze głosy pomyślne o Ślubie.**

**II**

**Pogoda się psuje, odwilż, wiatry.**

**Serce nie boli, ale źle się miewam, przygnębienie może wskazywać zmiany ciśnień.**

**Kot, że załagodził z Nowakiem. Mój chłodny list do Nowaka.**

**List Szwejsa i wygłupienie Casimiro Kupczyńskiego.**

**Kosmos prawie wykończyłem, zaczynam szkicować dziennik transatlantycki o Berlinie (od 29 I).**

**Nowa rata, mam 15 000 DLS!**

**Grocholski, że wydrukowano w „Kurierze” mój list!**

**Wizyta Rudolfa Hartunga.**

**Recenzja Kliemanna w „Deutsche Zeitung”.**

**Po¬lemika Goldmanna [Ślub], Lavelli, że dostał Prix International de la Jeune Critique.**

**Wizyta Bachlera (wariat).**

**Już 19 dni odwilży, źle się miewam, od¬dech, serce (pisane 10 II). Fatalne samopoczucie. 37,1. Idę do Mertensa: nic.**

**Recenzja głupia Palestra o Ślubie w Free Europe.**

**15 II osłabienie, wymioty, grypa. 37,2. Dopiero w poniedziałek Mertens: grypa. Tydzień w łóżku i szwendanie się. 22.2 Mertens namówił mnie na klinikę Hygiea. Temperatura spadła. Po 3 dniach nowa grypa. Serce zaatakowa¬ne. Ruth, lida. Drzemię oszołomiony luminalem. Zastrzyki strofantinu przerwane. Prof. von Kres — operacja migdałków. (Śmierć). (Śmierć).**

**III**

**Już nie wiem, co kiedy było. Laryngolog nie zgadza się na operację. Zastrzyki reverin. 3-a gry¬pa i zapalenie gardła.**

**Futbol.**

**Thiele i filmowanie Pornografii.**

**IV**

**Prof. Neuhaus: masaże i nauka oddychania. 19 IV już nie mogłem dłużej, wróciłem na Bartning, po kilku dniach spadek temperatury. Zastrzykuje reverin dr Berger. Masaże. Kulik tylko przychodzi. (Śmierć). (Śmierć). Dziwnie przyzwyczajam się do myśli o samobójstwie. Ale wszystkie projekty: Qui¬lombo, Goma — chyba przepadły. \**

**Nadzieja. Dużo lepszy oddech, może wskutek masaży. Mertens mnie bada (po urlopie), mówi, że lepiej, mogę jechać za dwa tygodnie.**

**V**

**Zamawiam aeroplan do Paryża na 17-go.**

**Planujemy z Rysiem do Pirenej. Powolne przygotowania: wiza hiszpańska, przedłużenie pobytu, podatki, segregowanie papierów.**

**Przychodzą: Kulik, Joachimides, Zuzanna.**

**Czas wciąż zły, temperatura znowu się podnosi, 37°, zimno i poty. Rozpacz i łzy.**

**Wizyta Massonów, ona radzi Royat, może tam pojadę.**

**Przez okno patrzę i przez lornetkę, małe spacery, czasem także masaże.**

**17-go wyjechałem z Tegel, odprowadzany przez Kulika, Zuzę, Joachimidesa. Lissa, Schily. Lornetka.**

**Na Orly Kot i Ryś. Maisons-Laffitte. Clermont-Ferrand. Royaumoht. Taksówką do Maisons-Laffitte. W Lafficie ty¬dzień, znaczne polepszenie.**

**W niedzielę 24-go z Ry¬siem do Royat. Hotel Terminus w Clermont-Ferrand. Jeszcze w Royat. Nie ma pokoi.**

**Wagner.**

**Źle oddy¬cham.**

**Telefon z Giedroyciem, który tylko na tydzień chce mnie przyjąć. Wściekłość. Kot szuka.**

**Telefon, że Nadeau wymyślił Royaumont. Wyfruwamy 28-go, taksówką do Roy, studentki, starce, etc.**

**VI**

**Trudne schody.**

**W sobotę i niedzielę Charairowie, dyskusje filozoficzne, potem Francis i Jacques Clauvel. Flirt z Jacques’em, Francis wraca.**

**W czwartek Kot zabiera do dr. Bernai, nie miocardis, astma!**

**Wracam z Sarduyem.**

**Lapassade i jego L’homme inachevé.**

**Saint-Simon, pamiętniki, Pierre Besse, Monsieur d’Hormon, prof. Żółtow¬ski i drugi hispanolog.**

**Wyjazd Jacques’a i Francisa, 10 NF.**

**Kanadyjka i Jeanne, z którą do Chantilly.**

**Zaczynam pisać dziennik berliński.**

**Moja agresyw¬ność przy stole.**

**Peter, historyk — wojna.**

**Młodzi i Niemiec, syn malarza (Żyd) i Joanna, nuda.**

**Nos zatkany, zdenerwowanie.**

**Madame Guichard hincha pelotas — obraziłem się.**

**Z Rysiem w na obiedzie.**

**Sprawy wszystkie (film Porno etc.) zawie¬szone, Severo zabiera mnie do prof. Albouker, który doradza wypalenie nosa (25 VI).**

**Geneta Querelle.**

**Przestałem mówić przy jedzeniu.**

**Wyjazd Petera.**

**Poprawa z nosem, oddycham raczej swobodnie.**

**VII**

**Piszę to 15 VII (nie chce mi się): Bernal zgodził się, przeddzień telefonuję do Alboukera, że oddy¬cham nieźle, mówi, że nie warto operować. Kompli¬kacja z zębem, dentysta w Viasmer, w Chantilly.**

**Nuda. Nie lubię Crespellów.**

**Naprężenie nerwowe, wizyta u Bernala, mówi, że lepiej, redukuję triamcinolone 4, bo może szkodzić na nerwy, biorę po¬łówki, dużo drzemię, mniej więcej od 10 VII nerwy folgują.**

**Kongres nietzscheański, Beylin i Kuczyń¬ski.**

**Dr Netter informuje co do dawki luminalu. Niestety, za mało!**

**Wizyta Jacques’a. Kosko, Lavelli, Zachwatowicz, Scherer, telefon od Orel**

**Ks. Sadzik. Bonamour. Zredukowałem wiele lekarstw.**

**Co dzień o.**

**Piszę dziennik berliński. Już napisałem.**

**Jacques na kilka dni.**

**Wizyta Kota (za¬chwyt nad Kosmosem) z Bessem.**

**Poprzednio Netter (z malarzem), który obiecuje wyszukać środek właściwy i doradza chińską metodę nakłuwania (teraz, piszę 29 VIII, nie chce mi się). Nie pamiętam już, to bolesne.**

**Royaumont zlewa mi się...**

**Chłopcy kuchenni...**

**Dr Martigny nakłuwała mi nerwy, nic nie pomogło.**

**Sypiam dużo...**

**VIII**

**Sierpień. Paryż pusty. Upały.**

**Alergia nosa drę¬czy, męczy nerwy,**

**Staś Rosset. 60. Na kuchennych schodach w NRF.**

**Apatia rosnąca, mało z kim mó¬wię.**

**W końcu pojechałem do dr. Sterkensa, zdecy¬dowany, żeby robić kauteryzację, bo oddech znów zaczął nawalać — ale nie chciał! Zaczynam powoli gorzej się miewać z astmą, podziębienie, flegma.**

**Coraz jaśniej widzę, że nie mogę jechać do Argenty¬ny. Jestem zanadto wrażliwy na gorąco. Hiszpania? Alpes-Maritimes?**

**Z Orel i Kotem w La Paix, Free Europe chce cofnąć stypendium, narady, list Nowa¬ka...**

**U Jeanne, Grał robi 2-ą acupuncturę, też bez rezultatu, duszę się w Paryżu, uciekam.**

**Flirt z Ritą, czasem jakiś hołd, Żółtosio, piszę dość dużo, Boże, Boże mój, nigdy tak strasznie, tak bez żadnej na¬dziei!**

**29 VIII ograniczam palenie (piszę d.c. 27 IX).**

**List do La Messuguière.**

**IX**

**Paryż. Neuilly.**

**Flirty z Ritą, decyzja jazdy do Messuguière ra¬zem, wizyta Hermana, 4-go przenoszę się do Orelowej, 45 rue Perronet, Neuilly.**

**Nowa acupunctura, w czasie której ból nerwu sympatycznego i będzie trwał.**

**Carte de séjour.**

**Zabieram z Société Genérale 1230 dls. (tj. 1000). Załatwianie spraw.**

**Przybycie Berzyńskich.**

**Biorę znów 3 pastylki triamcinolone, astma folguje. Zwlekam z wyjazdem z powodu bólu żołądka.**

**Wyfruwam 18 IX (Rita, Jeanne, Ryś). La Messuguière. Z Nicei autobus, Grasse, podwieczorek, taxi do Cabris, hotel Les îles, nazajutrz La Messuguière, mały pokoik, staruszki, Gurviczowa, Didier, Ros-janie, nikt mnie nie zna prócz Didier, odkrywają mnie**

**(czytam Geneta Miracle de la rose, Notre-Dame-des-Fleurs)**

**oddech lepszy, ale bóle żołądka.**

**25-go przyjazd Jeanne, Rity, Jana Gleba. Jadą do Włoch.**

**Załatwienie sprawy z Fiszerem.**

**X**

**Rita zaziębiona.**

**Szukanie mieszkania.**

**Szachy z Mariną Skriabine.**

**Brodski z żoną. Odkrywają mnie.**

**Staruszek muzykolog.**

**Bóle żołądkowe.**

**Mistral rozpędza chmury.**

**Piszę wciąż dzienniki niemieckie i korespondencje.**

**Ferdy holenderska. Sztuki tea¬tralne w Niemczech, w Szwecji, w Paryżu.**

**Wciąż nerwy i bóle żołądka.**

**Boże wielki, dni monotonne, słoneczne, lornetka, widok, rozczarowanie Rity.**

**Byłem raz w Cannes z Brodskimi, potem w Vence. Vence.**

**Wynajmuję mieszkanie na placu.**

**Wyznanie Rity.**

**Jan.**

**Po strachu.**

**Regina (rzeźbiarka).**

**Prze¬noszę się do pokoju Gide’a.**

**22-go Rita jedzie urządzać mieszkanie.**

**25-go samochodem z Pa¬trickiem przyjeżdżam. Porządkowanie.**

**Coraz lep¬sze wrażenia z Vence.**

**Zaczynam podszczypywać Ritę. 26-go włazi mi do łóżka. Erotyzm. Coraz le¬piej się czuję. Bóle żołądka folgują.**

**Neske przysyła Transatlantik.**

**Dziennik w „Die Welt” — zatarg z Giedroyciem.**

**Słońce, śniadania, Ferdy argentyńska, przedmowa Ernesta.**

**XI**

**Pożycie z Ritą.**

**Obawy o serce.**

**Pogody.**

**Kończę dziennik transatlantycki, zabieram się do Kosmosu.**

**List Nadeau o dziennikach paryskich krytyczny. Odpowiadam.**

**Rita: zadowolenie, przyznaje mi się.**

**U Papazoffa.**

**Quilombo daję 100 dls.**

**Pierw¬sze obrazy z Ritą.**

**13-go u dr. w Nice, kardiogram dobrze, trochę ciśnienia (16).**

**Z Ritą rzadziej, raz na 3 dni,**

**bóle żołądka trwają, choć słabsze, nato¬miast od 15-go doskonale oddycham, zmniejsza się katar (zażywam z 10 dni po 3 triaminole dziennie).**

**Nagle — spacery, w słońcu, w południe, wspania¬łe...**

**Przerabiam finał Kosmosu.**

**Spacery i zdrowie tylko 3 dni trwało. W Saint-Paul byliśmy... Potem, po dłuższym seansie, katar, ból żołądka — znowu, katar opadł na oskrzela, kaszel, prawie nie wychodzę, z Ritą prawie nic, tylko belladonal pomaga (nie całkiem), znów zaczynam brać equanil.**

**Ostatnie poprawki Kosmosu — sporo tego.**

**Ach, gdyby nie bóle...**

**XII**

**Pobolewa.**

**Poprawiam Kosmos — korespon¬dencje.**

**Artykuł Bondy w „Neue Zürcher Zeitung” o Trans-Atlantyku.**

**Znakomita recenzja w „Bücher Kommentar”. Zimno od 29 XI, ale na spacery cho¬dzę, w kurtce i szaliku. 9 XII wysyłam Kosmos Gie- droyciowi. Będę pisał Operetkę. Zaziębienie, katar znowu spada na oskrzela, czopki campho-pneumina pomagają. Siedzę w domu. Pogoda się psuje, chmur¬nie, deszcze. Przygnębienie. Florowi dałem 150 dis. Zaczynam kombinować Operetkę. 15-go premiera Iwony w Dortmundzie, dotąd (23 XII) żadnych**

**wiadomości. Sprawa publikacji w prasie niemieckiej dziennika transatlantyckiego komplikuje się, Jaesrich nie odpowiada, proponuję Hóllererowi. Z Ritą awan¬tura o przekład angielski listu (Anglik nie poprawiał). Potem druga o interview holenderski. Potem trzecia o Marie-Jeanne. Atmosfera zaczyna się psuć. List od Bourgois nader pochwalny, podpisałem umowę na sztuki teatralne, 2600 NF zadatku. Ważę 68 kg (ważyłem się na początku miesiąca). Mam w ban¬kach 68 000 FS, czyli 14 800 dl, a w sumie wszystko razem sięga 16 000. Astma lepiej (pewnie, że w zi¬mie mniejsza alergia), biorę 4 mig triaminol (1 pa¬stylkę) dziennie. Bóle żołądkowe. Lekkie dreszczyki czasem. Serce nieźle, choć ciśnienie troszkę wyższe, 16 '/>. Odkąd z Ritą jestem, więcej niż 15 razy, 4-ry orgazmy — ale od 2 tygodni +/- nic. Nikogo nie widuję. Nie chce mi się. (Piszę to wszystko w Wi¬lię, z Ritą, ale dość chłodno ze sobą jesteśmy. Wo¬bec awantur o byle co nie wtajemniczam jej więcej w moje listy i sprawy). Po Wilii pogodzenie z Ritą. Idę do dr. Marinova, Bułgara. Radzi mi zrobić radiografię żołądka. Jedziemy z Ritą do Nicei, do dr. Levere, który prześwietla mnie w różnych pozy¬cjach. Marinov powiedział, że trzeba by sprawdzić, czy nie ma wrzodu... na wszelki wypadek. Dr mówi,**

**że jak się zdaje, wszystko w porządku. Oddycham. To było 29 XII.**

**Następnego dnia jedziemy do dr. Barriéra00. „Mais ça ne me plaît pas du tout!”. „Mais c’est sérieux”. Wrzód — wielkich rozmiarów — w żołąd¬ku. Rak? Miejmy nadzieję, że nie. Przepisuje kura- cję-.na miesiąc, jeśli nie będzie reakcji, trzeba zaraz operować. Potwierdza to Marinov. Trzeba by wyciąć połowę żołądka. Możliwość perforacji. Wrzód też może od dawna... pobudzony cortizoną... to nie będzie jeden, stale trzeba będzie z tym walczyć. — Albo rak.**

**Nowy Rok 1965 przespałem. Zacząłem o 11-ej, po kolacji z Ritą. Rak?**

**Ten rok, którego suma cyfr 20, był jak dotąd najgorszy. Czułem się fatalnie już w styczpiu. Od 15 II — choroba — grypa. 22 II 1964 (same;dwójki) do sanatorium Hygiea, na moje nieszczęście. Mer¬tens (którego pierwsze słowa były, że „medycyna jest zupełnie bezsilna”) mnie gubi. Zaziębiłem gry¬pę? Miocarditis. Opuszczam sanatorium 19 IV, a 17 V wyruszam do Paryża. Kłótnia z Giedroyciem. Royaumont. Nerwy. Pierwsze bóle żołądka w lipcu chyba. U Orelowej — odprężenie. La Messuguiére. Ale dopiero w Vence 25 X naprawdę odetchnąłem. Miłość z kobietą po 20 latach co najmniej. I wreszcie cios ostatni: wrzód — rak.**

**FINANS: mam ok. 16 000 dolarów, o ironio! Ży¬jemy wygodnie.**

**ER: dziwna przemiana, nawrócenie, Rita, ale to obosieczne (od 26 X).**

**r '**

**LIT: skończyłem Kosmos, Trans-Atlantyk w Niem¬czech (dobrze), Porno w Holandii, sztuki teatralne w Niemczech, Iwona w Dortmundzie (klapa z pub¬liką, a recenzje podobno dobre). Ferd. w Argentynie (cisza w prasie).**

**Rita ma klucz 22yi — domek naprzeciw mojego okna — chicos w Argentynie — trzeba opracować śmierć — co będzie? I jak długo? Rak?**

**1965 (60St?)**

**|**

**Rak? Operacja? Rano zastrzyki domięśniowe i dożylne, potem liczne lekarstwa. Kuracja. Po ty¬godniu jakimś przerwanie kortyzony daje się we znaki, duszności, pigułki, czopki nie pomagają, mu¬szę palić papierosy co 1 Vz — 2 godz. Trudności ze spaniem. Iwona, jak się okazuje, nie miała powo¬dzenia, przysłano trochę recenzji, nie najgorsze. Piszę do Kota o moim projekcie i o przekazaniu mu pieniędzy. Zgadza się. Rita niezbyt inteligent¬nie dostaje kataru, robi mi sceny (bo wyrażałem obawę, że się zarażę], stosunki chłodnę, w końcu wtajemniczam ją w raka, ale z lekka. Nia nie wiem, co z moim dziennikiem berlińskim w Niemczech, kto będzie drukował. Zapomniałem napisać, że bóle zaraz w pierwszych dniach ustały — co niczego nie dowodzi. Nic nie piszę, listy, czasem, czytam. Co będzie? (Piszę 16-go). Życie monotonne, zastrzyki, wychodzę mało. Niepogoda. Katar (Rity?) opada na**

**oskrzela. Noce coraz cięższe, duszności. Ciężar jakiś w żołądku? Gorączka 37,4, potem stopniowo spada. Ślub w Berlinie, podobno sukces. Janusz przysyła proasthmin, który bodaj trochę pomaga. Osłabłem, truję się lekami, męczę się — jak w Hygiei. Wszystko znów się rozpadło. Zastrzyki skończyłem 29 I, 3-go lutego do fotografii, 4-go do Barriery — ÓCO?**

**II**

**(Piszę dziś, 15-go, w rocznicę). 3-go fotograf mówi: „Dużo lepiej”. Ale 4-go nie pojechałem do Barriery z Paczowskim z powodu duszności. Pa- czowscy i Mrożek przybyli 1-go wieczór. Przy¬jemni. Zamieszkali w hotelu. Rita pod wrażeniem. Śniadanie po fotografii, zmęczenie. Coraz bardziej dusi. Marinov, że rozmawiał ze znanym specjali¬stą od astmy w Nicei, że da zastrzyk kortyzony, że mam być u niego. Jednocześnie biorę nową serię zastrzyków; to Marinov rozmawiał z Barrierą, któ¬ry powiedział, że wrzód na 90% (!) zagojony, ale że trzeba wykończyć. Po wyjeździe Paczowskich (4-go wiecz.) choroba, duszności, nie mogę spać, potem chyba 7-go zastrzyk kortyzony, po którym polepszenie, ale niezbyt. A dziś, 15-go, rocznica**

**Bersee katastrofy, Mertens wszedł, mdłości miałem (jeśli o pracę idzie, tylko listy: z Calderem; w spra¬wie Iwony, cyanure i inne, Argentyna etc.). (Piszę 22-go, w smutną rocznicę). Bytem u dr. Rivollier, leczy mnie jodem i szczepionką na stafilolcoki. Po nowym zastrzyku kortyzony lepszy oddech i bron- clirt znika. Ciągle nie wychodzę, dość zimno. 20-go przyjazd Paczowskich, śniadania i podwieczorki. Dziś, 22-go, powiedział Bohdan, w Polsce grypa azjat3'cka. Rozmowy. Ich zachwyt. Mrożek. Potem Lenica. Apetyt coraz większy. Tyję. Koło 1-go wy¬jeżdżają. Zostaje Lenica. Rita ma grypę! Strach. Po 2 dniach grypa przechodzi.**

**III**

**Komplikacje z Sabato, gdzie go szukać. Ostu¬dzenie erotyczne z Ritą. (To piszę bodaj 10-go). Znów zabieram się do porzuconej od 2 miesięcy**

**Operetki. Szkicuję początek 1-go aktu. Podpisałem z Calderem Porno. Z Giedroyciem Kosmos. Z Lenicą w Valberg via Gorges du Cians. Komplikacje z carte de séjour. Wyjazd Lenicy. Znowu spacery. Nie jadę do Argentyny, decyzja. Fotki od Paczowskich. Nowa grypa Rity??? 1 dzień i przechodzi. Czytałem: Mu- sila, Ionesco, 20-go Barriera, winszuje Marinov, że już z wrzodem skończone etc. Natomiast Levère mi mówi: „II faut regarder la chose en face”10. Skoń¬czyłem zastrzyki na wrzód 14-go. 24-go wiosna, ciepło, z Wikingiem w kawiarni, oglądałem gra-mofon Philips i lodówkę, chyba zostaniemy tutaj. Piszę Operetkę 1-y akt, ale nie co dzień. Usiłuję ru¬szyć film, opowiadania (Ariet'), Anglię, Argentynę, trzeba pieniędzy. Kupiłem philipsa za 800 NF, Triple concerto Beethovena, XIII kwartet, Koncert Brahm¬sa II, Koncert brandenburski 2 i 3, Mozarta Symfonia Linzka, Haffnerowska, uwertura do Uprowadzenia z seraju. Kupiłem lodówkę. Festiwal filmu polskiego w Nicei, Breza. Mam w Europie 14 300 dis, miałem 1 VI 63 15 300. Czy spadek o 1000 dis? Tak — ale trudno ściśle określić.**

**Breza był dzień, znudził. Oziębienie nowe z Ritą wskutek histerii. Korekta Kosmosu. Jenne Aspazja, on i ja13 głupkowate. Podpisałem z Julliardem na Bakakaj, przysyła Bourgois 2600 NF. Coraz cieplej, spacery z Psiną“0. Ada i Gómez obrażeni? Przybycie Jacques’a, który za bardzo się poufali, potem po¬godzenie. U Izy Neyman: Alicja Dryszkiewicz, Wiktor Woroszylski, malarz O... (?). Tak sobie. Ficowski przysyła Prozę Schulza, gdzie listy i o mnie, prehistoria. Lekki katar, pogorszenie od¬dechu. Kortyzon biorę 120 mig co 16-17 dni. U Ja-remów2" w Lanterne. Wielkanoc w domu. Yves.**

**Jarema zjawia się z cineastką-Pollcą. Potem z Ritą u Jaremów. Ferrater — wielbiciel z żoną20, ex re Formentora29. 29-go skończyłem Kosmos (2-ga ko¬rekta). List Es wie30 — mam 267 dis. Wizyta Rivy z Sanguinettim i germanistą włoskim31.**

**v**

**Wywiad z żurnalistką dla „Tempo”. Wzrastające nadzieje. 2-go wyrok. 3-go dowiaduję się z „Nice- -matin”32: Bellów33. Ja drugi. Przybycie Ricka Seavera34, Kay Cicellis35, Freda Jordana31'. Potem Bondy’owie. Propozycja Seavera 5000 dis. Potem przeziębienie. Brzuch zaczyna pobolewać. Wyciecz¬ka do Cagnes37 (zamek). Druga do Mentony38. Roz¬poczynam serię zastrzyków, ciśnienie 15Vz (Marinov twierdzi, że z powodu wagi). Z Ritą od dawna nic.**

**Prasa francusko-włoska. 10-go Święto Wyzwolenia, 10 rocznica, słuchałem gitarzysty jugosłowiań¬skiego w kafejce, na werandzie, z Wikingiem. Zaku¬py: pióro, pantalony, remera. Propozycja Seavera, Grove Press, dość marna. Nudno. Nowe okulary. Czytam: Ma jeunesse au sendee du nazisme Me- lita Maschmann. Nadeau odmawia tłomaczenia nowel — ostry list mój. Grove Press przyjmuje moje warunki! Kurtki dwie, sweater. Obrazy od Jaremów.**

**VI**

**List Paczowskich, że mieszkanko w Chiavari za 33 doi. Wizyta Chapsal zapowiedziana. Przygoto¬wania do wyjazdu. Wywiad z Chapsal. 4-go wyjazd, w Ventimiglia Paczowski. Mieszkanko przyjemne. Morze. Wizyty, Paczowscy — Mrożkowie. Pobolewa mnie zastrzyk i noga (reumatyzm). W tyłku wrzód, przecina chirurg Raffo, przedłużenie pobytu. Źle oddycham. Rita zwierza się, panika z Paczowskimi, zabieg w Genui.**

**Ja 1-go Vll-go wziąłem tylko 80 mig kortyzonu, duszę się, biorę drugi zastrzyk 40, nie pomaga. 8 VII wyjeżdżamy koleją w stanie godnym pożałowania, gubimy walizki. Paczowscy z Mrożkiem doganiają nas w Genui. Smutny powrót do domu bez Psiny, 10-go wziąłem 120 mig kortyzonu, źle się miewam, podgorączki i osłabienie. Duszę się... Zaczynam rozumieć, że serce! Wciąż opatrunki. Rita lepiej. Przyjazd Kota (1 dzień), potem Jacques. Kujawska i Oberländer oraz śpiewak rodak. W „Expressie” Chapsal: takie sobie. Grove przysyła umowę pod¬pisaną i czek na 2500 doi. Jestem przygnębiony — zmęczony, drzemię i tylko listy. Iwona ma być gra¬na w Chälon, Wenecji i Odeonie. Skracam obie sztuki40.**

**VIII**

**Znów Jacques — złe maniery. Troszkę lepiej się**

**miewam, ale nic nie piszę. Półki, porządkowanie papierów. Podpisałem z Grove i Feltrinel^li. Rita co dzień jedzie kąpać się. Wywiad w „Nice-jmatin” — niezły. Jestem starzejący się... Przedmowa do Kosmosu. Recenzja Rostworowskiego30 i list Ewy Otwinowskiej o Kosmosie — entuzjazm. Cisza. Biorę**

**kortyzon co 2 tyg. Nudno. Kupiłem sonaty Beetho- vena Hammerklavier i 30 oraz kwartety Mozarta i Bartoka — znów muzyka trochę mnie bierze. Wy¬wiad z Bensem dla „Nouvel Observateur”51 i z prof. z Nicei. Postanawiam nagle kupić deux chevaux52. Wizyta u Regine. Ryś na 2 dni przybywa z Pirene¬jów. Pierś Read z rodzicami. List dyrektora teatru w Chalon, że Iwona podobno nieźle53... Co ja wiem? Oskierka dal powieść, zgubiłem adres.**

**IX**

**Jesień? Noce chłodniejsze, znów chmurno lub deszcz. Lepiej się miewam z sercem i oddechem, natomiast z żołądkiem niezbyt: wzdęcia i jakby pobolewało, to mnie niepokoi. Przybycie Jana Gle¬ba, sympatyczny, odciąża atmosferę. Stankiewicz (malarka)34, Oberlanderowie, Jerzy Pomianowski55 (przed wojną uczeń ze szkół tak zwan}/), hołdy. Jan wyjeżdża, list o Ricie, która popłakuje. Pogo¬dy lepsze. Grywam w szachy z Nouvelle Vague56.**

**: i**

**21-go dwukonka57. Spacery z Ritą: 1) niedaleczko, przez most, 2) Cagnes, plaża i 1000 mtr w górę,**

**3) [nieczytelne], 4) Cap Ferrat, Rotszyldowie58,**

**4) u Jaremów ze Stankiewicz. 26-go radiografia żo¬łądka: bardzo dobrze, wzdęcia ustępują. 29 (?) Iwo¬na w Wenecji (średnio). Mało pracuję (samochód i Iwona odrywają). Od 15-go mamy telewizję. 30-go premiera Théâtre de France39.**

**X**

**Deszcze (équinoxe) kilka dni, potem cudowna letnio-jesienna pogoda, Rita się kąpała chora. Z Pary¬ża telegram Kota, listy Lavellego i Koski entuzjastycz¬ne, recenzja w „Le Monde” taka sobie, w „Figaro”00 fatalna, w „Combat” doskonała (????)61. Jaremowie dają, oprócz obrazu, 2 makaty. Ze Stankiewicz na Haute Corniche, a przedtem w Cap d’Antibes62. Psinę puszczamy samego. Listy makabryczne od**

**. i**

**Świeczewskiego i Dipi, Świ-ka wymawia maszynę. Dalsze recenzje z Iwony. Z Jaremami w Muzeum Picassa w Antibes, zaziębiłem się z lekka. Prasa wioska o Iwonie niemrawa lub zła. Nie wychodzę, jestem zaziębiony.**

**XI**

**Kiepsko się miewam, bronchit, serce — zmęcze-nie, zimno. Spacer jednak z Ritą do Roquesteron. Rivollier, dr: nieźle, płuca prześwietlał, mówi, że może nawet trochę lepiej, zapisał szczepionkę ustną, masaże... Telewizja, choć bardzo jestem zmęczo¬ny. Propozycja z Danii. Wizyta reportera radiowego ze Sztokholmu [Iwona). Artykuły o mnie w „BLG” (Sztokholm), „Kulturze” warszawskiej (Sandauer, erotycznie), „Der Spiegel” (1-y o Par. Beri. Notizen) uszczypliwy. Neske przysłał Berliner Notizen. Od 15-go uczą mnie oddychania. Bronchit ciągle, flegma biała, wodnista. Wizyta Kukułczanki, Psina pożarł futro. Dwukonka nawala. Widzę, że sporo miejsca do końca roku. Cóż mam pisać? Dzień za dniem schodzi na kaszlaniu, kwękaniu, z domu nie wychodzę, pisać nie mogę, nawet dziennika, źle, źle, źle. Będzie gorzej. Wyruszałem z Buenos Aires na śmierć... i to się ciągnie... A jednak powoli trochę się polepszyło. Pod koniec miesiąca ustępuje bronchit, ćwiczenia oddechowe pomagają, zaczynam trochę wychodzić. Ale mistrale silne, co dzień, dwa lub w nocy. Ociepla się nieco. Gazety Flor przysłał, tylko 7000 daję mu w tym roku.**

**XII**

**Papierosy Brossig’s nie działają. Zaczynam ci- garettes escouflaires07. W „Die Zeit” napaść, przy-syła Witolda60. Jestem zaniepokojony, alé artykuł we „Frankfurter Allgemeine Zeitung” — uspa¬kajający. Ze Sztokholmu doskonałe wieści, suk¬ces. Bourgois, że wydadzą Ferd. w 10/18'. Pod¬pisuję z Danią Ferdy. Nic nie piszę prócz listów. Z Ritą spacery samochodowe, Gorges^du Loup,**

**Thorenc/3 etc., ale znów oziębienie — nerwy — de-presja. Kotkę znaleźliśmy, Autostopa. Mało wpły-wów, Neske nie płaci. Z Jaremą znów w szachy. Poprawiam tłomaczenie francuskie Kosmosu z Ritą, nudna robota. Podpisałem z Norwegią. Saldo: mam w bankach 66 500 FS, czyli 15 500 dis., czyli mniej o 1500 FS niż w roku zeszłym; ale należy mi się z Grove i Feltrinelli 2200 dis. List od Eswie, że bę¬dzie płacić 7000 miesięcznie. Kortyzon zaczynam zmniejszać, wziąłem 100 mig. Wilia u Jaremów z Blocami/3, dość głupkowato. Spacery piesze na route de Coursegoules. Wycieczki z Ritą w doli¬nę Varu, Cannes etc. Boden, że Iwona 2, 3 razy w tygodniu jest grana. Ciepło. Częste mistrale. Palę 30 do 35 lub 40 cigarettes escouflaires tygodniowo. Nowy Rok u Jaremów, Iza Neyman, dwie Rosjanki, architekt, młody Polak.**

**Ten rok znacznie lepszy. Z Ritą udało się, oprócz. Zycie rodzinne, zasobne, leniwe. Zdrowie: Wrzód wyeliminowany, serce niezbyt, oddech taki sobie.**

**Lato było niedobre. Finans: Wcale nieźle z powo¬du Formentora. Zwyżka (łącznie z dwukonką) ze 3000 dis w stosunku do zeszłorocznego. Lite: For¬mentor, Iwona, Kosmos, Berliner Notizen — dalszy wzrost prestiżu. Skończyłem Kosmos, pisałem Ope¬retkę — bardzo niewiele (z powodu serca). Ero: nic, to już chyba poza mną. Telewizja, dwukonka, gra¬mofon, frigidaire, mazout/8, pies, kot.**

**I**

**Zaczęliśmy w Vence póki co jako tako. Pogody wciąż kiepskie, chmurne lub mistralowate. Przerwa świąteczna w listach i interesach. Znów do Operet¬ki powróciłem (przedtem dziennik dla Giedroycia (z Vence) i poprawianie francuskiego Kosmosu). Nowe pióro Mont Blanc. 12-go przyjechał Gustaw, spacery. List Janusza pesymistyczny. Wyjazd Gusta¬wa. Ciepło. Lektura, telewizja, płyty (mazurki Szo¬pena, Quintet wiolonczelowy? Schuberta, polonezy). Wciąż ćwiczenia oddechowe bez większego rezul¬tatu. Kortyzon 100 mig, trochę przydusza. Przyjazd Charairów, z nimi u Arlanda w La Messuguière — melancholijny dziadek — Clara Malraux. Sandauer zapowiada swój przyjazd. Wieża Charairów. 30-go Sandauer.**

**II**

**Słoneczne, ciepłe pogody, już za 2 tygodnie wiosna. Z Sandauerem przejażdżki, rozmowy (o ese¬ju), jest gadatliw}', ciasny i zabawny. U Jaremów z nim. Znów zawiesiłem Operetkę. Ferdydurke an¬gielska, paperback. Wycinek „Dziennika Polskiego” o Iwonie rozsyłany, opowiada Sandauer. Po 4-ech dniach wyjeżdża. Przysyłają zawiadomienie o zgło¬szeniach podatkowych. Tagebuch — Taschenbuch. Listy i listy... Giedroyć przysyła wycinek z „Wia-domości”, list do Grydza., Wciąż ciepło, wycieczki (Saint-Vallier etc.). Paczowscy przyjeżdżają 16-go. Ważę 79 kg! Dieta. Coraz mniej listów z Argentyny. Rozmowy z Paczo. Fotki. Spacery. Pogody dżdży¬ste. Prasa o Berliner Notizena teraz dobra. Meb¬lowanie pokoju: abażur, biblioteka, stół, lampa. Przybycie Gustawa na 2 dni. 26 wyjazd Paczow- skich. Stasia0 ma być operowana, wyślę 50 doi. Świeczewska przysłała prawie 400 doi.! Korty- zon 80 mig.**

**Wstrzykuję vaccin. Bodén przysyła 700 doi.! Postanawiam się meblować. Lambrekiny.nieudane, szykany Rity. Uwertury Mozarta (Paczowscy), pre¬ludia, tria Brahmsa. Od 9-go wiosna. Piper przysyła 150 doi. za Witkiewicza. Z Ritą awantury o jej histerię, przestaję się interesować meblowaniem. Piszę autowywiad dla „Die Welt”. Propozycja ja-pońska, holenderska (film]. Nerwy niezbyt (Rita). Szachy, nagrody za piękność. Znów meblowanie (pokój Rity), u mnie dywan, abażur. Waga spad¬ła na 75 V2 wskutek reżimu. Kwitną drzewa. Wy¬wiad dla „Die Welt”. Wywiad dla radio polskiego z Winczakiewicz10, Neyman. Projekt jazdy Rity do**

**Polski. U Rivolliera: stan ten sam, co był, nie mieć grypy, oby się nie pogorszyło! Nowy dziennik (z wy¬wiadem „Die Welt”). Indizienw nadeszło. Feltrinelli 700 doi.! Dochód dotąd w tym roku 2400 doi. Ale co z podatkami?**

**IV**

**Oddech kiepski, wiosna, ale też katar, który nie chce się zdeklarować. Ze 2 tyg. przesiaduję w domu. Znów Operetka, ale nie chce mi się... Brezowie w Bar-sur-Loup. Likwidacja Tadeusza w toku. Kilka dni deszczu, po czym ciepło. Wielkanoc 12-go w domu. Przedtem rocznica trzyletnia, za¬pomniałem. Rozsyłanie fotek Paczowskiego. Cosmos francuski przysłany 9-go. Neske chory, milczy. Ho¬lendrzy (film) milczą. Nowe przybycie Charairów.**

**1- a recenzja o Kosmosie w Niemczech — dobra, Iwona w Liege — dobrze. Mój list w „Wiadomoś¬ciach” z komentarzem.**

**przewieszanie. Portrety Witoldy. — Zapomniałem zanotować wizytę Mycielskiego30. Przerywam fosfor (suppositories), który mi szkodzi, zdaje się. Wywiad z „Nice-matin”31. Spacery, skończyłem (?) 1-y akt Op. (połowa na maszynie). Iwonę grali bodaj w Brukseli, teraz w Berlinie, dobrze nie wiem32.**

**M\**

**Głaz i Kosko (nudzi). Nowy list do „Wiadomo- j ści”33 z propozycją współpracy! Lepiej się miewani! bez fosforu. Rita szaleje przed wyjazdem. Lepageił> z żoną, dyskusja. Iwona podobno w Berlinie jako tahm (list Biczyckiego35), ale Ślub w Monachium36 chwalq| jako sztukę, ganią jako spektakl. 11-go RitaswimiszyS ła via Wenecja, Wiedeń, ja sam, z France37. Astma ! przydusza, chyba za mało cortyzonu (biorę 80 mig), przygnębienie, biorę calm-asmina, może troszkę po-;] maga. Siaduję w kawiarni. Rita w Wenecji, Wiedniu, •**

**Krakowie. Obraz Malury30. Prasa z Berlina kiepskawa (Iwona). Kosko już wyjechał. Rita w Warszawie. 24-go poddałem się, kortyzon 120. Niewiele poma¬ga. Katar silniejszy. Ledwie się ruszam. Przybycie Albo, wywiad. Szkicuję finał Operetki. =**

**VI1**

**W kawiarni z Casimiro. Kot na pół dnia, mówi, że robią 2-e wydanie Kosmosu (?!). Po południu Jare¬mowie, ona gada. 7-go powrót Rity, chorej, chudej. Wywiad w „Figaro Littéraire” okazały, taki sobie. Spacery górskie i picknick. Co z podatkami?! Trosz¬kę lepiej z oddechem. Ciepło, ale świeżo. Flor, że Osio w stanie likwidacji. Znów fosfor. Propozy¬cja 0’Keeffe, chce wydać Kosmos i Trans-A. Iwona w Berlinie jeszcze funkcjonuje! W Monachium — choroba aktora, Ślub odłożony. Przybycie Kota, kilka godzin. Szukanie pokoju w Tourrettes. Rita i Głaz. Lepiej trochę oddycham, katar mniejszy. Dobrnąłem do końca z Operetką, ale jeszcze spo¬ro roboty. Zawiesiłem. — Juan-les-Pins ‘^ — mło¬dzież. Wywiad piszę dla „Evergreen” (Anglik), potem opracowanie 3-go tomu dziennika. Grove**

**Press zgadza się zapłacić podatek. Wizyta Piersa z wnuczką Asquitha (Emily Boothby). Z Ritą scysja o malowanie pokoju (też drzwi w stołowym!). Nowa likwidacja Jana Gleba.**

**VIII**

**Severo Sarduy i Jean Wahl. Strukturalizm ob¬jaśniają. Bondy’owie, podobno Goldmann wykła¬da mój teatr w Berlinie, w Yorku. Picknick z Ritą w Gourdon. Drugi z Kazimierzem pod Gréoliéres. Urodziny: przyjęcie we Fundacji. Podpisałem z Ja¬ponią. Przestałem robić ćwiczenia oddechowe: po¬prawa. Operacja Stasi pomyślnie. Coucou (tłomaczy Trans-Atlantyk, przywiozła próbkę). Witold K. ary- wista. Podatki: wizyta u colonela. Szachy z Reis¬sem32: przegrałem. Telewizja o Kosmosie bla, bla. Pogody, oddech lepszy, mało spacerów, bo gorąco. Smutny list od Osio. Deszcz, chłód. Zakup książek (z 15). U Coucou w Nice. Wykańczam Operetkę. Idylla z „Wiadomościami”. Chmielowiec — Sambor. Spory z Davidem o interview dla „Evergreen”. Półka na papiery — za ciemna. Ryś 2 dni. 29 VIII skoń¬czyłem Operetkę. Meblowanie pokoju gościnnego. Krzesła i etażerka do przejdpokoju.**

**IX**

**1- go skończyłem OPE, wsadziłem do koperty (pracowałem nad nią III i VIII 58 oraz II 59 — vide te lata). Kupiłem pled, kurtkę tweedową, spodnie, pullover. Przyduszno wieczorem. Kwartety 7, 8, 9, Amadeus. 6-go Hamilton"13 2 dni. Kosz do papie¬rów. Zacząłem brać persantina. 3 dziennie, może pomaga? Z sercem coś niezbyt. Spacery nad mo¬rze (Antibes, Cagnes). Giedroyć niezb}^ zachwyco¬ny Operetką. Czytam Doubrovskiego i Barthes’a54, nouvelle critique05. Żołądek pobolewa. 19.20 tele-wizja, Taironi i Kosko56. Osłabienie w nogach (też spuchnięte), poza tym kurcze mięśniowe w rękach i nogach oraz pobolewanie żołądka. Marinov, że ciśnienie 17, skoczyło, zakazał soli. Nowe obraz}/' Jaremów. Propozycja japońska, 2000 dois. Denty¬sta — 2 zęby — 2000 NF!**

**X**

**Dziennik o Boskiej Komedii57. Kiepsko: osłabie¬nie, żołądek pobolewa, konstypacja38, spuchlizna.**

**Dziennikarz niemiecki z żoną proponują artykuł do „Spiegel”, 300 doi. Odmawiam. Kryzysy z Ritą, w końcu wywołuje to silną depresję (choć kryzysy nie takie silne), zaczynam nowy vaccin. Wywiad ze Szwedem dla „Dagens Nyheter”. Żołądek lepiej, ale osłabienie nóg (?), zaczynam znów spacery pod górę na drodze do Saint-Paul. Lepszy oddech. 17-go Gustaw, skąpstwo, nacisnąłem. 22 — rocznica druga przybycia, ale znów kryzys z Ritą, co mnie dość zdenerwowało. Wyjazd Kazimierza Głaza, dał Epitafium°. Ciągle niedowład nóg (??!). Nerwy. Ząb, dziąsło, znów infekcja, biorę penicylinę, spuchłem, trzeba wyrwać. Źle oddycham, silniejszy katar, zim-niej, palimy w piecu. Osłabienie. Foucault i struk- turalizm. Ząb wyrwany, czym będę gryźć.**

**X!**

**Wciąż leje. Zaziębienie (choć z domu nie wy¬chodzą), a do tego nerwy. Vaccin wywołuje reak¬cje: w rezultacie podgorączki, pot}', osłabienie, leżę.**

**Z Ritą bardzo dobrze. Porno norweska64, przedtem Pornografia na angielski65 (głupio wydana), a znów potem Cosmow wioski bardzo udany. Nadeau, że wśród surrealistów jestem modny, a Kot, że Foucault mnie wielbi. Mało co robię, jestem chory (nowy dziennik pisałem o „im mądrzej, tym głupiej”). Ale przerwałem. Japonia milczy (???). Giedroyć przysyła III tom Dziennika wraz z Operetką. Telegram Kota, że zachwycony. Wciąż nie wychodzę (już z miesiąc) i katar prawie znika, oddycham znacznie lepiej. Marinov, że mała infekcja w płucach (?). Wieczorem osłabienia, podgorączki.**

**XII**

**Za późno zabieram się do notowania (dziś 20-y). Ciągle kwękanie. Polepszenie pogody, która od 3 miesięcy fatalna (powodzie we Włoszech). Gied-royć, że Operetka się podoba nawet wrogom. Na¬reszcie list od Japończyków, przysyłają umowę podpisaną. Poprzednio telegram, Nagroda Jurzykow- skiegofa/ 1000 doi. Razem 3000. Piszę Gombrowicz- -strukturalista po francusku dla „Quinzaine”68. Prasa angielska o Porno nader kiepska, złośliwe notatki w „Tygodniku Polskim” i „Dniu Polskim”. Mój list**

**do „Wiadomości” odwalony. 16-go telewizja — nie¬źle, zbyt arystokratycznie. Dr Guillemaut, cardio- gram: osłabienie prawej połowy serca, digitalina, bez soli, etc., oraz mam iść do dr. Nickly. Lepiej trochę się miewam, bardzo ostrożne spacery w po¬łudnie, również w domu spacery. Ciągle osłabienie. Z Ritą nowy system: 400 Fr. pensji miesięcznie (po krótkiej scenie finansowej). 18-go premiera Ślubu w Sztokholmie'0, kartka Żaby, podobno sukces. List Bodéna, Sjóberga: wielki sukces. Po 3 dniach spacerów recydywa, podgorączki itd., lekki ból gardła. Tydzień w łóżku, antybiotyk, po tygodniu wstaję, jeszcze niezbyt, poza tym ciśnienie 17, puls od 80 do 98. Digitalina, resens, lesiric, antybiotyk. Kłopoty z tłomaczeniami: Richter i Pitol, Benrath z żoną (na krótko na szczęście), Robnard (krótko), tak jakoś dociągam do Nowego Roku. Kot przysłał I akt Operetki po francusku. List od Świeczewskiej, m.in. że Czerwenko w szpitalu, ledwie oddycha...**

**Nowy Rok melancholijny we dwoje, telewizja, chłód, osłabienie, złe przeczucia... i jej urazy.**

**Ten rok kiepski... Zdrowie: kiepsko. Pierwsze miesiące jako tako. Ale od początku kwietnia oddech coraz gorszy (lata), 2 tygodnie w domu, w maju żo-łądek (konstypacja), czerwiec astma (podwyższam kortyzon z 80 na 120), katar, w sierpniu przerywam ćwiczenia oddechowe, poprawa. Ale od początku września coraz gorzej z sercem, osłabienie, duszę się wieczorem, żołądek, bóle mięśniowe i kurcze w nogach. A potem zęby. Nerwy, od końca września prawie nie wychodziłem (pogody fatalne, powo¬dzie). FIN ANS: duże wpływy, a mimo to nie wię¬cej niż 16 000 dis w Credit Suiss (ale 3000, Jurzy- kowski i Japończycy, ma wpłynąć). Lite: IV Kosmos francuski i Indizien, XI Dziennik i Ope. po polsku, Porno norweska i angielska, Cosmo włoski, XII Ślub w Sztokholmie, Nagroda Jurzykowskiego, telewi¬zja francuska — wzrost prestiżu. Ero: nic. Walczę z mnóstwem chorób, zdycham, z Ritą na ogół lepiej, ale nie zawsze... Boże, Boże, jak długo?**

**1967**

**drzymię, nawet czytać nie bardzo mogę. Melancho¬lia i abschmack. Czekam wciąż na Japończyków (2000 dols). 31-go Hamilton.**

**I**

**Piszę to 6-go II. Cały ten czas bardziej przedrze¬małem, niż... Pogorszenie zdrowia. 13 I Nikły tleno¬wą kurację zaczął; ale po lekkim polepszeniu, gdym się odważył na krótki spacer, znów pogorszenie — i lekkie podgorączki do 37,2 — poty — osłabienie okropne — wstręt do jedzenia i do palenia. Apetyt na mleko i od 3 dni litr dziennie wypijam. A poza tym co? Jalard, że Ferdy dopiero w październiku br., Einaudi przysłał 2-ie wydanie Ferd., nagroda za najlepszą książkę za 1967 we Free Operetce (ale to żart chyba), propozycja Lilienthala, żeby filmować Zbrodnię z premedytacją, przygotowuje się artykuły o mnie, Boyars obrażona... 1 nic... W domu siedzę, :**

**! JjHH**

**II**

**Hamilton 3 dni, bonnes manieres3, przyjemny. Podziwia mnie i kocha. Zapomniałem napisać, że Andrzejewski czule się odezwał — ale nic z tego. Wciąż tlen, 3 razy po 20 min. 40% i nic z tego! Niesmak w ustach. 7-go przerwana kuracja (24 dni zamiast 30), podobno serce lepiej (ciśnienie było 14Vz, teraz 16...), ale za dużo gaz carboniąue. Nie wychodzę, spaceruję w domu, walczę z osłabie¬niem, nie mogę jeść, och, och... W końcu dochodzę do wniosku, że to wątroba... ziółka etc... Rocznica 15 II trzyletnia, żadnej nadziei. Wszystko się wle¬cze, mało listów, czytam o Prouście bzdury, nic, nic, nic... Ciężko. Niesmak, nie mogę jeść. Mleko tylko. Tylko oddech lepszy, bo aludrynę wąchałem; z domu nie wychodzę. Trochę cieplej. Nagroda Free za Operetkę..**

**■**

**Piszę 13-go. Sam już nie wiem, co było. Listów mało, Japończyk nie płaci. Cieplej, już do 20 do-**

**chodzi w południe. W końcu do Coursegoules wy¬ruszam na 1000 metrów, żeby kiszki pobudzać, do pensjonatu. Weranda, słońce. Gustaw. Wracam po 3 dniach, znów plucha, ale lepiej, stopniowo ape¬tyt lepszy, ale odkrywam, że zęby górne i dolne się ruszają! Boże! // Dentysta: pyorrhea. Trzy stracę, aparat na dolne... 1500 F. Przygnębienie. Jednakże przechodzi prawie niesmak w ustach, lepiej jem, spacery (od 20-go bez palta). (Po południu: skan¬dal z Free). Jaremowie z Gachot (sympatyczn}^. Boden przysyła 800 dis. 25-go znów Gustaw 1 dzień. Operacja Stasi ponowna. Na razie nieźle. Zdrowie dużo lepiej, apetyt, serce dobrze, chodzę, pogody, katar mały... Wyprawa do Jaremów, obraza na Ritę, wychodzę z samochodu — list.**

**IV**

**Ryś się żeni!. W „Wiadomościach” jury o Ope¬retce, Kot, Przjduski, zadowolenie z tych pierw¬szych publicznych opinii! Nic nie robię. Miłosz. Przyjechał do Saint-Paul z żoną (nudnawa), dys¬kusje, dominuję. Boden nie chce płacić podatków,**

**chcę dać wszystko Żabie, przerażenie, koresponden¬cja z Robnard. Fórfórelsen [Porno] w Szwecji, prasa znakomita. Zdrowie nieźle, spacery. Dentysta ciągle. Gustavo znów, 1 dzień. Odkrycie Juan-les-Pins13. W „Le Monde”, że Prix des Editeurs10 w Tunisie, 1 V, 20 000 doi.! Giedroyć, że moja polemika w Dzien- nilcu z prasą polską nie podoba się. Rita obrażona, ucieka na 2 dni.**

**V**

**Telegram i facet, gdy z Miłoszami gwarzę, żebym do Tunisu jechał. Zapach nagrody. Rita wraca. We wtorek 2-go, wracając od dentysty, telegramów 5 z powinszowaniem! Prasa, telegramy. Dopiero 8-go ten osioł Salinas17 raczył zatelegrafować. U Jaremów z Segalami18, radio. Kupujemy komodę, szafę, stół za 300 dols. Miloszowa chora, wizyty Miłosza, od-powiadam na gratulacje.**

**(Piszę 15 VII, dobrze nie pamiętam). Pieniądze 20 tys. wpłynęły koło 20-go, [skreślone w rękopisie: kupiliśmy] bibliotekę w przedpokoju. Ricie 1000 dis. Kupiła pokrowiec, komodę orzech. Grzejnik w kuch¬ni, prysznic w łazience. Alastair, plaża i śniadanie w Juan-les-Pins. Czy płacę podatek od nagrody?**

**Dalsze echa nagrody. Listy, propozycje, wywia¬dy. Ja chory, 38°, bakcyl w kiszkach, antybiotyki, 10 dni w łóżku. Gorąco. Przybycie Roux19, 3 dni, chce działać! Korekta Operetki francuskiej. Powrót choroby, łóżko, antybiotyki. Dałem 200 doi. Jaremie, 240 Januszowi, 80 Rysiowi (z którym zadrażnie¬nie). Serce bodaj lepiej, oddech niezły, ale aparat w ustach i kiszki męczą. Sprawa Piper-Neske20. Bodén wespół, upały źle znoszę. Dentyście 500 doi.**

**VII**

**Mała gorączka. Wciąż gorąca do 28°. Marinov, że źle trawię, daje pigułki pancreas21— żółć, do nicze¬go. Wywiad w radio (dobry), telewizja kanadyjska22.**

**Zaczynam pisać Entretiens i nowy Dziennik z 1-ym rozdziałem. Entretiens. Kot obejmuje redakcję „L’Herne” i pisze o mnie książkę, druga ma się uka¬zać w Classiques XX siècle2\ Pierś z żoną. Brak ape¬tytu, chudość, słabość. Bourgois z żoną w Colombe d’Or24. Bardzo czuli i patetyczni. Też Jalard. Tibor -Tardos25. Bodén z żoną, ostra rozmowa (likwiduję złodzieja26). Podpisuję z Ulisseia27, z Meksykiem.**

**VIII**

**Trochę spadły gorąca. Gorączka powolutku zni¬ka. 8-go Rita do Włoch, Turyn, z Ałastair, stamtąd do Paryża. 10-go Paczowscy, dobra kuchnia, dyskusje, zaczynam jeść. 14-16 Kot, omawianie spraw. 8-go kortyzon 100 (od 3 V 80), kiepski oddech. Wydanie japońskie Porno (straszne)28. (Piszę 20 X): Miałem chrypkę od gadania z Kotem i Paczowskimi. Mroż¬kowie byli. Przyjemnie z Paczowskimi i znaczne polepszenie. Rita koło 1-go IX przyjeżdża po pobycie z Ałastair w Paryżu, Paczowscy wyjeżdżają. A też Rysiowie przyjechali, gdy Paczowscy byli: fotki. Także Filippini z dziewczynką, też fotki. Lepiej się miewam...?**

**IX**

**Entretiens wciąż piszę. Pertraktacje Piper-Neske. Zatarg z Serreau nowy o Operetkę i o % od Iwo¬ny. Drugie wydanie Kosmosu we Włoszech. Mało pieniędzy wpływa. Propozycja Jordà filmowania Kosmosu. Kupno Ludwików Filipów. Z Ritą nowe obrazy (ale rzadziej). Przybycie Alastaira. Dyskusje arystokratyczne. Juan-les-Pins i Cagnes plaża. Pięk¬ne pogody.**

**X**

**Zdrowie nieźle, oddech znacznie lepiej, apetyt. Plażowanie. Choroba Alastaira. Pogody. Entretiens. Mało listów i wpływów. Wizyty: Mrożek (zwierze¬nia) — 2 razy. Regina Petit. Przybycie Kazimierza Głaza. Malura, Polak z Fundacji. (Przedtem był za¬dziwiający bratanek Światka Karpińskiego). Znów oddech gorszy, choć pogoda ładna (od 2 miesięcy). Wymieniają mnie w pierwszej szóstce do Nobla, dostał Asturias. Nickły, analiza nowa: 5 X zadat¬kowałem peugeotkę. „Aftenblad” mnie wymienia jako 2-go po Asturiasie. Pornografia po francusku. Zatarg z Serreau o %. Jorda przyjeżdża, umowa na Kosmos, 7000 doi. 23-go wyjazd Alastaira.**

**XI**

**Wciąż piękne pogody, oddech niezły, spacery (dolina Loup3b), apetyt, jestem silniejszy. Pogoda od 2 miesięcy. Peugeotki wciąż nie ma. Piszę Entretiens. Nerwy Rity, obrazy, jadę do Jaremów, pogodzenie. Czytam sporo, ale głównie listy, Entretiens i inne sprawy. Iwona ma być grana w Nice. 17-go (ciepło 18°, chmurnie). Peugeotka, 1-y spacer do Bar-sur-Loup i z powrotem. Też Ferdydurke 10/18 tegoż dnia. Pogody wspaniałe, ciepło. Ciągłe spacery peugeotką, La Colle30, dolina, Cannes, Nice etc. Śniadania dobre do 50 Fr. Podobno sukces Iwony w Ziirichu duży. Zbrodnia z premedftacją w telewizji niemieckiej. Lilienthal, sukces. Janusz bardzo kiepsko, nic nie wiadomo. 25-go Sâbato z Matilde, spacer. Jordà prosi o zwłokę. Feltrinelli w opałach podatkowych. Liczyłem na 7000 dl. Jordà, 2000 Japończyka, 1400 Feltrinellego. Nic. Telewizja kanadyjska dobrze wy¬padła, piszę.**

**XII**

**Pogody wspaniałe. Apetyt, nieźle oddycham, do¬brze się miewam raczej. Spacery — śniadania. Piszę rozdział w dzienniku. Telefon za miesiąc! (Roux!). Kupiłem kurtkę, spodnie, koszule, pulower, lampę, pudełko. (Piszę 19 I 68:) Biblioteka w przedpokoju. 20-go telefon! Robi się zimniej (od 15-go), w nocy 5, w południe 10, śnieg na górach. Przybycie Paczow- skich, Rita w Auron. Japończyk zbankrutował. Wielki sukces Iwony w Zürichu (Lavelli). Sjôberg nie chce Operetki4B. Troszkę się zaziębiłem. Na Wilii z Ritą. Nowy Rok z Jaremami, Paczowskimi i okrop¬ną Neyman u nas. Nudnawo.**

**Ten rok od sierpnia lepszy. Pierwsza połowa pod znakiem chorób (zaziębienie, gorączki, serce, potem kiszki], zima cała w domu. Jesień wspaniała, polep¬szenie. FIN ANS: dochody znacznie spadły, ale na¬groda 20 tys. Kończę z 31 000 doi. w banku, a winni mi są ze 4 tys., nie licząc Japończyka i Jordà. Meb¬lowanie domu i peugeotka. Liter: znaczne wzmoc¬nienie prestiżu, reformy agentów teatralnych i wy¬dawców. Okradają mnie z prawa i z lewa. Napisałem Entretiens (do rozdziału o Trons-Atlantyku włącznie). Ukazanie się Ferdy kieszonkowej i Porno w Paryżu.**

**1960**

**i**

**Zaczęliśmy z Ritą, Paczowskimi, Jaremami i Ney- man w Vence. Zimna, ale ładnie. Mauersberger na 2 dni w drodze do Włoch (2-go Paczowscy wyje¬chali). Wciąż przywalony listami jestem. Rita — katar, w łóżku, tydzień nie wychodzi, a ja też, bo trochę jestem zaziębiony. Wszędzie potworne zimna, u nas w nocy 2, 3, w południe 5. Wielki sukces Ślubu w Schiller Theater, Berlin. Teraz w południe 10° ciepła, bez palta spaceruję. Podatki — zeznanie. Deficyt, mało pieniędzy, Jorda, Telewizja Berlińska, Feltrinelli nie płacą... Z Nadeau kryzys — obrażony o Bourgois. Pracuję dużo, listy, Entretiens, trochę się nudzę. Sytuacja ekonomiczna i polityczna niezbyt. Pogody nieprzerwanie prawie od 5 miesięcy.**

**I!**

**(Piszę 21-go:) Od początku lutego pogody dżdży¬ste i mgliste, rano 10°, w południe 12°, dużo mniej**

**wychodzę, ale jakoś się trzymam. Grypa w Vence, ale nieduża. Mało listów i pieniędzy, winni mi z 5000 doi. Piszę intensywnie Entretiens, już roz¬dział o Kosmosie wystukuję. Rita kończy tezę (na maj) i leczy nerwy (acoupouncture). Nikogo prawie nie widujemy. (Piszę 21 III:) Podatki, podpisałem z Denoëlem na Operetkę, 700 doi.! Luty kończy się monotonnie, ciągle nie ma listów.**

**III**

**Kryzys dolarowy, co robić z pieniędzmi? Rita do Aix pojechała do biblioteki, ja u Jaremów 4 dni zabawne, szachy z damą fora, po raz pierwszy się rozegrałem od Bujnosu7. Już nie wiem dobrze, gdzie się moje książki ukazują. Piszę ostatni roz¬dział Entretiens. Cieplej od 15-go, w południe 15°, rano 10°, ale pogody marne ciągle, nudzę się tro¬chę. Szkła silniejsze w okularach. Z Ritą idealnie wskutek akupunktury. (Piszę 6-go maja:) Nie pa¬miętam dokładnie. Zaczynają wpływać pieniądze. Katar ciągle zatyka mi oskrzela, jak uda się wypluć, lepiej.**

**IV**

**Pracujemy. [Rita] kończy tezę, ja Entretiens. Mało kto zagląda. W południe 20 stopni. Nogi trochę puchną, słabowicie dość, z sercem bodaj. Mam zno¬wu ok. 35 000 dis. Atak Mackiewicza, odpowiadam. 20 — Ślub w Rotterdamie, kiepsko! Oddycham niezbyt wskutek kataru głównie, zresztą słabego (zaflegmienie, nie katar). Poprawianie Itomaczenia Entretiens. Parę razy w willi Jaremów (wyjechali). Pomysł jazdy do Paryża. Prusz z Tyszkiewiczem i modelką.**

**V**

**Mitrani Porno dla telewizji — pomysł. 5-go Rita skończyła tezę, 25-go ma jej bronić (piszę 21-go). Wiz}^t nie ma, pracujemy, ja ciągle tłomaczenia francuskie poprawiam. Spacery Juan-les-Pins, Ca¬bris, Vallée du Loup — restauracja. 2000 dis. od Fischera i 400 od Nadeau — wydawcy francuskiego (zapomniałem chwilowo nazwiska). Powrót Jare¬mów. Awantury studenckie i strajk. Janta z żoną. Mirek i Roux mieli się zjawić, ale nie. Takoż Polań- ski, który był na festiwalu w Cannes. Przyjechał natomiast Głaz. Rita z akupunkturą. Ciągle strajk, rewolucja, gorąco się robi, nudno, benzyny mało, tylko z Jaremami kontakt i z Głazem. Porządkowanie sekretariatu z Ritą.**

**VI**

**Rewolucja. Porządkowanie teczek. Prusz ze swo¬ją amantką. Oddech niezbyt, katar w oskrzelach siedzi. Listów niet od 20 V. (Piszę 8 VII:) Polity¬ka dominuje, zwycięstwo de Gaulle’a. Korekty Entretiens. Czytam masę gazet. Od 30 VI gorąca, 28°, źle znoszę, osłabienie, oddech bardzo zły, co deprymuje. Biorę antybiotyk proxybron na katar w oskrzelach. Alastair przyjechał 2 VII. Rita kiepsko z wątrobą. Operacja Paczowskiej.**

**" VII**

**Alastair z tydzień. (Piszę 3 IX:) Finalizuję En¬tretiens, kiepsko z oddechem i słabość, gorąca. Propozycje co do Operetki z Włoch, Holandii etc. Czytam Dziennik Lechonia i Pragiera13. Anty¬biotyk proxybron do niczego. 20-go Rita wyrusza z Claude’em10 na spacer po Francji, sam jestem. Kuchnia dietet}rczna, pomidory, jogurty, mięso... Gorąco. Głaz Kazimierz oprawia obrazy. Rita wra¬ca 31-go.**

**VIII**

**• V. 2-go Teresa1' — tak sobie. — 6-go Ryś, ale ja akurat 2-go wieczór 39°, grypa kiszkowa, w łóżku 10 dni, antybiotyki, potem osłabienie, nie mogę jeść, mleko tylko. Teresa wyjechała 8-go, niewiele z nią rozmawiałem. Paczowscy przyjechali 20-go, od razu przyjemniej, barszczyk, zaczynam jeść, ale jeszcze senności, rozmowy. Przedtem Bourgois z żoną i de- cyzja, żeby do niego się przenieść, a też Bondy’owie na 2 dni, wywiad. Tlen zacząłem brać 30-go, pół godziny dziennie 4%o, przez nos. Poza tym papie¬rosy, ze 7 dziennie, aludryna 3 razy, 120 mig. Kor- tyzon — niewiele pomaga. Katar niewielki, ale tak siedzi, że ledwie zipię. Słabość. Przyjechał Jacques Clauvel na kilka dni.**

**IX**

**Paczowscy wyjechali. Zaraz kłótnia z Ritą: „żyję jak mniszka”, depresja, nuda... Kot przyjechał na 1 dzień w drodze na Korsykę, opracowywanie „L’Herne”. Nogi puchną już od wielu miesięcy. 10-go, po silnym deszczu dwudniowym, polepsze¬nie oddechu — może tlen, może polen20 się skoń¬czył, a może trochę dlatego, że palić przestałem. Porno w Hiszpanii, a Diario arg. w Argentynie21. Po tygodniu dopiero z Ritą się pogodziłem. Od 2 dni gorączka 37,4 (dreszcze?). Znów się poprawiło. Od¬dech coraz lepszy, silniejszy jestem. (Piszę 24 X:) Jeszcze robota z Entretiens i Paris - Berlin.**

**X**

**Vaccin IRS19 (nos), a też drugi podskórny anty- grypowy. Pogody z temperaturą 15 w nocy, powyżej 20° w południe. Spacery (głównie do Juan-les-Pins, na plażę). Dominik przygotowuje ofensywę w pra¬sie. 17-go Nobel: Kawakama, czy jak tam22. Nie mia¬łem nadziei, tymczasem wymieniono mnie w prasie („Le Monde”). Polemika z Baśką w „Wiadomościach” i odgłosy23. Brat Jaremy24 — spacery z nim. 21-go przybycie Paczowskiej, w „Stampie” o Noblu, że ja i Beckett. Książki z Polski: Genealogia1\*, Ogniem mi zrobił.**

**XI**

**Chłody. Deszcze. 2-go w „Le Monde” VA stro¬ny Entretiens, Paris - Berlin, Kot, Piatier, Dominik, Kocik — irytujący — Chapsal w „Expressie”. Journal Paris - Berlin Chrystiana. Kosko wpada niespodziewanie na 2 dni. Oddech gorszy. Nic nie robię. Dobrze się je. Lek pollenowy. (Piszę 5 IV 69:) 16-go Dominik z Sanavio20 i jego żona, wywiad. 18-go wczesnym rankiem, może 8 była, popędziłem do klozetu, paf, poszło obok i spodnie zaświnione, zacząłem czyścić. Bóle poczułem w lewej połowie piersi, usiadłem przy biurku, wypoczywałem, gdy przeszły, znów poszedłem czyścić, wtedy silny ból, na łóżko padłem, Ritę zawołałem, jęczałem. Marinov przyszedł po półgodzinie, dał zastrzyk, powiedział, że to serce, ale pozwolił wstać. Wstałem trochę po**

**południu, fajkę wypaliłem, wieczorem nowy atak. W ciągu następnych 4 dni jeszcze 3 ataki bolesne, Rita zastrzyki robiła. Kłopoty z defekacją. Bezruch, oszołomili pastylkami. Ból z powodu odleżyn (ma¬terac pneumatyczny), tudzież skrzep z lewej stro¬ny — bolesne. Wstałem w połowie grudnia, ale ok¬ropnie osłabiony. Bóle, dość jeszcze wyraźne, trwały ze 2 tygodnie, potem zaczęto mi dawać cordazon. Niewiele wiem. Byliśmy mimo wszystko w niezłym humorze. Ale ja upokorzony załatwianiem się do bidetu. Paczowska przyjechała mną się opiekować, też i Iza.**

**XII**

**Niewiele wiem. Przeglądałem listy. Moja pole¬mika z Baśką, zaczęta przed atakiem, nadal trwała. Operetka — trudności chyba polityczne. Lekarze, kardiogramy, analizy ekg. W połowie grudnia za¬cząłem wstawać, ale ledwie kilka kroków mogłem dawać, „tańczyliśmy” z Ritą. Fotel na kółkach. Od¬leżyn}'- i skrzep lepiej. Masaże. Dieta ścisła bez soli. Lekarze zachwyceni nowym kardiogramem, który nie wykazał żadnej lesion w sercu. Idąc za radą Marielu, Izy, postanawiam żenić się z Ritą. Ślub 28 XII 68 udzielony w mieszkaniu i roztrąbiony na**

**Europę i Amerykę. Hrabia konający, 65 lat, na łożu śmierci żeni się ze swoją sekretarką. Nowy Rok sami, już nie pamiętam jak. Paczowscy przyjechali na Wilię i wyjechali chyba przed Nowym Rokiem.**

**Rok 1968. Zdrowie: nie tak źle, choć coraz go¬rzej oddychałem, w listopadzie historia z sercem. Finans: wcale dobrze, około 1000 doi. dochodu na mies. Mam 142 600 FS, czyli 33 000 dis. Saldo dodatnie 2000 dis. Literatura: zerwanie z Nadeau, Bourgois i Roux, Dzień. Paris - Berlin, Entretiens, Dante. Dalsze wydania w różnych językach, duży wzrost prestiżu, bliskość Nobla. Kiepsko z Operetką. W „Kulturze” Rozmowy. Ero: nic. W ogóle dosyć dobrze się jadło, spokojnie się żyło, póki... Kismet.**

**I**

**(Piszę 27 IV:) Powolutku zaczynam chodzić („tańczę” z Ritą). Bardzo stopniowa poprawa, lepszy apetyt. Marinov, że miałem bardzo małe szanse na przeżycie. Polemika w „Wiadomościach”. Problem windy. Opieka Izy i Charlotte. Masaże. Właściwie nic. Jestem jeszcze oszołomiony pastylkami, które mi redukują. Fanchon. Monotonia. Nuda. Operacja Paczowskiej.**

**II**

**Choroba, Ślub we Włoszech — nieźle. Kłopoty z dietą. Monotonia. Nuda. Nic.**

**III**

**Rita szuka mieszkania, znajduje w połowie mar¬ca. Choroba. Monotonia. Ennui. Opis mieszkania przez Ritę. Wizyta Sanavio (telewizja). Przygotowa¬nia do przeprowadzki. 28 III przeprowadzka, 1-y raz wychodzę, mieszkanie efektowne. Z piękną weran¬dą, niezłe meble kupione przez Ritę. Spacery po we¬randzie z laską, ale bardzo słabowicie. Tapisseries0 Sperling i Jaremy, dywan Izy, toaletka Charłotty.**

**IV**

**Sanavio (wywiad telewizyjny), Alastair kilka dni, 2 lub 3 spacery samochodowe: Saint-Pauł, Colle-sur- -Loup, Antibes. Pogoda znów fatalna (zima i wiosna na ogół okropna). Ze mną coraz gorzej: a) słabość, b) oczy, c) wrzodzik w ustach etc. Analiza wykazuje urée we krwi. Marinov pozwala jeść z solą. Listy Goldschlaga.**

**V**

**Bankiety. Crevettes, pasztet z sałatą, kiełbasa, escalope z purée, oto szczytowe momenty. Przy¬jazd Dominika, kursy filozoficzne (raz z Izą, potem z Witoldą). Witolda 2 dni. Lumbago w krzyżach,**

**raczej leżę. Skleroza, nic nie robię, słabość. Pogody wciąż fatalne (do dn. 8 V 69). Zapomniałem: de Gaulle ustąpił. Entretiens po niemiecku, Operetka po francusku. Też zapomniałem. Serreau z Kotem odmawiają autoryzacji na wydanie Iwony u Bour¬gois, ja grożę niepodpisaniem umowy na Operetkę, stosunki z Kotem bliskie zerwania10 (do 8 V).**